



XX LAT

s. 2

JUBILEUSZOWA INAUGURACJA NA UNIwersYTECIE WArMIŃSKO-MAZURSKIM



ISSN 1641 3199

➤ 20 LAT UNIwersYTETU
WArMIŃSKO-MAZURSKIEGO
W OLSZTYNIE
s. 19

➤ NAJWYŹSZEJ JAKOŚCI
SERY I TwarOGI
PRZYCIĄGNĘŁY TŁUMY
s. 11

➤ NAJWIĘKSZE WYZWANIA
OCHRONY ŚRODOWISKA
s. 6



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2018/2019



FAKTY

2. Jubileuszowa inauguracja na Uniwersytecie
4. Z Senatu 25.09.2018 r.
5. Ramowa organizacja roku akademickiego 2018/2019
6. Największe wyzwania ochrony środowiska
7. Polonia Restituta – apel z Olsztyna
8. Doktoranci przed nową ustawą
8. Dr hab. B. Darska w Top 10 influencerów książkowych
9. XII Olsztyński Salon Maturzystów zagościł w Kortowie
10. UWM na Olsztyn Green Festival
11. Najwyższej jakości sery i twarogi przyciągnęły tłumy
12. Letnia szkoła biologii na UWM
13. Akademia kultury i języka polskiego
13. Prof. W. Maksymowicz doradcą wicepremiera
14. Doktorantki z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt wygrały konkurs
15. UWM – liderem międzynarodowego konsorcjum
15. Jednolity System Antyplagiatowy od początku 2019 r.
16. VI Olsztyńska Wystawa Dalii
17. Absolwenci UWM mogą leczyć w Indiach
17. Prof. Józef Górniewicz ze „Skrzydłami Wyobraźni”
18. Historycy dyskutowali o dynastii Wazów
19. XX lat Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
23. Fascynująca strona nauki
24. Prof. Beata Krzywosz-Rynkiewicz przewodniczącą Komisji Akredytacyjnej Europejskiego Certyfikatu Psychologa
24. Nasz przedstawiciel na forum NATO
25. Płk prof. Andrzej Piętał nowym prezesem Związku Żołnierzy WP
25. Politolodzy obradowali w Lublinie

NAUKA

26. (Prawie) wszystkie sery są z Kortowa!
28. Zdrowy jak... pestka?
29. Co było pierwsze: kura czy jajko?
30. Czy wzniesiemy toast winem z Polski?

KULTURA

31. Kortowo w Santarém
31. Studenci z Ukrainy na UWM
32. Sygnaliści Myśliwscy Artemis z nagrodami
32. Sierpniowa noc z teatrem. W Olsztynie nuda nie grozi

STUDENCKIE ŻYCIE

33. Studenci z Japonii uczą się w Kortowie
33. Nie tylko młodzież uczy się języka polskiego

SILVA RERUM

34. Kortowo zawsze bliskie
34. Z Ukrainy do Polski po indeks
35. Zmarł prof. Wojciech Budzyński
36. Z życia BON – „Dobre praktyki to nasza dewiza”
37. Polityka kulturalna
37. Okiem obSERWatora
38. Czerwona apaszka
38. Okiem medioznawcy
39. Z notatnika podróżnika
39. Wokół paragrafu
40. Ogłoszenie Biura ds. Nauki
41. Ogłoszenie Regionalnego Punktu Kontaktowego
42. Wydawnictwo UWM
43. Doktoraty – habilitacje
44. Sport



s. 9



s. 23



s. 11



s. 31

Zespół redakcyjny:

Małgorzata Hołubowska, Lech Kryszalowicz (redaktor naczelny), Katarzyna Wróblewska (projekt graficzny), Sylwia Zadworna. Zdjęcia: Janusz Pająk.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów tekstów i zmian tytułów. Teksty przyjmujemy tylko w wersji elektronicznej.

Nie zamówionych materiałów nie zwracamy.

Adres redakcji:

Wiadomości Uniwersyteckie UWM, 10-719 Olsztyn-Kortowo, ul. Heweliusza 14, tel./fax (89) 523-35-41 (89) 523-43-57

e-mail: wiadomosci@uwm.edu.pl

Numer zamknięto 1 października

Druk: Zakład Poligraficzny UWM

JUBILEUSZOWA INAUGURACJA NA UNIWERSYTECIE



TEGOROczNA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO NA UNIWERSYTECIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM MA WYJĄTKOWĄ WYMOWĘ. NAJWIĘKSZA PUBLICZNA UCZELNIA NASZEGO REGIONU ROZPOCZYNA JUBILEUSZOWY 20. ROK ISTNIENIA.

– Nigdy nie przypuszczałem, że będę miał zaszczyt i honor – jako rektor – otwierać zarówno pierwszy jak i dwudziesty rok akademicki. Kiedy w 1999 roku wraz z pierwszym kolegium rektorskim i współpracownikami przygotowaliśmy się do pierwszej inauguracji, mieliśmy świadomość, że uczestniczymy w wydarzeniu niezwykłej rangi. Dziś z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że tą pierwszą inauguracją nieodwracalnie zmieniliśmy dzieje naszego miasta i regionu - mówił rektor prof. Ryszard Górecki rozpoczynając uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego.

W ciągu niemal ćwierćwiecza istnienia zmieniało się oblicze Uniwersytetu. Powstawały nowe wydziały, oferta dydaktyczna powiększała się o nowe kierunki kształcenia, uczelnia zdobyła liczne uprawnienia do habilitacji i doktoryzowania. Obecnie Uniwersytet zatrudnia około 3 tysiące osób, z których ok. 1900 to nauczyciele akademicy, a 620 osób stanowi grupę samodzielnych pracowników naukowych.

– Osiągnęliśmy sukcesy naukowe i badawcze w wielu dziedzinach, stając się liderem wielu projektów, zdobywając granty, nagrody i wyróżnienia. Doskonaliśmy proces kształcenia, dostosowując się niejednokrotnie do trudnych zmian społeczno-gospodarczych – podkreślał prof. R. Górecki.

Od 1 października wchodzi w życie nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. ustawa 2.0.

– Przed nami wiele wyzwań. Przede wszystkim opracowanie struktury Uniwersytetu, dostosowanej do nowego podziału dziedzin nauki i dyscyplin naukowych. Musimy opracować nowy statut uczelni, regulamin pracy i zatrudniania dostosowany do ustawy oraz powołać Radę Uczelni. W świetle ustawy 2.0 wyjątkowo ważne są badania naukowe. Konieczne jest wprowadzenie na uczelni zupełnie nowego systemu oceny działalności naukowej. Ewaluacji nie będą poddawane, jak dotychczas, poszczególne wydziały, oceniane natomiast będą dyscypliny naukowe, w których są prowadzone badania naukowe i prace rozwojowe.

Z liczby publikacji należy przejść na jakość publikacji i monografii, czyli publikować w najwyższych punktowanych czasopiśmie naukowych, o najwyższym Impact Factorze. Podjąłem decyzję o wprowadzeniu nowych, dodatkowych systemów motywacyjnych dla pracowników pozyskujących i realizujących projekty naukowe oraz dla osób najlepiej publikujących – kontynuował rektor prof. R. Górecki.

Powodem do zadowolenia jest bardzo dobry wynik w skali kraju w pozyskiwaniu przez pracowników naukowych Uniwersytetu krajowych grantów badawczych. Aktualnie naukowcy z UWM realizują ok. 200 projektów badawczych, rośnie także liczba nagrodzonych wybitnych młodych naukowców i laureatów Diamentowych Grantów.

Nasz Uniwersytet realizuje też 6 projektów z programu Horyzont 2020 na łączną kwotę 1 750 658 EUR. Pod względem wysokości dofinansowania znajdujemy się na 11. miejscu wśród polskich uczelni.

Badania są ściśle powiązane z gospodarką, a Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie jako regionalny lider innowacyjności, szeroko współpracuje z biznesem.

Aby zmotywować do większego powiązania nauki i przedsiębiorczości rok temu po raz pierwszy utworzyliśmy fundusz inwestycyjny w wysokości 560 tysięcy zł, przeznaczony na rozwój badań w fazie przedwdrożeniowej. 7 zespołów badawczych otrzymało finansowanie w formie wewnętrznych grantów na prowadzenie prac badawczo-rozwojowych. W ostatnim kwartale 2018 r. rozpoczęły się rozmowy z potencjalnymi nabywcami wytworzonych technologii.

W bieżącym roku zostały zawarte 33 umowy o wartości ponad 2,4 mln zł oraz realizowane są projekty o wartości około 120 mln zł, których budżet jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

Od początku bieżącego nowego roku akademickiego rozpocznie się realizacja „Programu rozwojowego UWM w Olsztynie”, dzięki któremu w ofercie dydaktycznej uczelni powstaną nowe specjalności w językach obcych na wybranych kierunkach studiów, odbędą się certyfikowane szko-

» W rankingu NCN, według liczby pozyskanych projektów MINIATURA 1, nasza uczelnia plasuje się na 3 miejscu, spośród 190 jednostek naukowych ubiegających się o finansowanie.

lenia i warsztaty dla studentów, nauczycieli akademickich oraz pracowników administracji. Uniwersytet rozpocznie także wdrażanie programu badawczego dotyczącego historii Pomorza Wschodniego, realizowanego we współpracy z Uniwersytetem Gdańskim oraz archidiecezjami obydwu regionów. W strukturach Uniwersytetu powstanie Interdyscyplinarne Centrum Monitoringu Bezpieczeństwa Środowiskowego.

– Z satysfakcją pragnę podkreślić, że w sferze innowacyjnego kształcenia Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie może być wzorem dla wielu uczelni. Pierwsza w Polsce Akademia Biznesu UWM doskonale się sprawdziła i dalej będzie funkcjonować. Z sukcesem kontynuujemy naszą kolejną innowacyjną formę kształcenia – studia dualne, które realizujemy na kilku wydziałach, w powiązaniu z kilkoma firmami naszego regionu (Michelin, Żarna, Tetra Pack). W minionym roku podpisaliśmy kolejne umowy z: Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz Bankiem CITI-Handlowym. Prowadzimy rozmowy w sprawie podpisania listu intencyjnego z firmą CEDROB – z dumą podkreślał prof. R. Górecki.

Uniwersytet wzmacnia również ofertę skierowaną do studentów z zagranicy. W roku akademickim 2018/2019 uczelnia oferuje kształcenie w językach obcych w 27 zakresach; m.in. na: inżynierii środowiska, ochronie środowiska, rolnictwie i zarządzaniu. Ponadto w sferę umiędzynarodowienia wpisuje się realizacja wspólnych studiów z kilkoma uczelniami zagranicznymi.

Rozwijane są także studia doktoranckie w j. angielskim. Powstały interdyscyplinarne studia doktoranckie z zakresu biogospodarki oraz interdyscyplinarne studia doktoranckie z zakresu biologii i biotechnologii. Uniwersytet oferuje także studia doktoranckie w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn.

Sukcesywnie wzrasta liczba studentów zagranicznych, którzy odbywają na UWM część studiów. Najwięcej studentów mamy z: Kazachskiego Narodowego Uniwersytetu Rolniczego w Ałmatach. Co roku przyjmujemy także studentów z Państwowego Uniwersytetu Ilan w Tajwanie. W bieżącym roku akademickim pełny cykl kształcenia rozpoczną studenci z Wietnamu, Indonezji i Chin.

Z programu Erasmus+: aktualnie realizujemy 4 projekty dotyczące mobilności studentów i pracowników na łączną kwotę ponad 2,5 mln zł. W najbliższym czasie zostaną podpisane kolejne umowy z uczelniami z Uzbekistanu, Tadżykistanu, Armenii, Indii i Senegal.

Trwa modernizacja stadionu uniwersyteckiego oraz rewitalizacja 21 ha zabytkowej części Kortowa i parku kortowskiego. Wkrótce rozpocznie się też budowa nowego skrzydła szpitala naszej uczelni.

Kończąc przemówienie inauguracyjne, rektor prof. R. Górecki zwrócił się w ciepłych słowach do młodzieży, zwłaszcza do studentów I roku, którzy rozpoczynają kształcenie.

– Rozpoczynacie etap życia akademickiego w roku jubileuszu naszej uczelni. Niech to Wam przyniesie szczęście. Życzę Wam, aby zdobyta wiedza pomogła zrealizować Wasze największe marzenia i pasje. Korzystajcie z życia studenckiego, realizujcie swoje zainteresowania w klubach studenckich, zespołach tanecznych, chórach, kołach naukowych i licznych sekcjach sportowych.

» W Kortowie powstają niebawem dwa nowe obiekty. Jest to długo wyczekiwana siedziba wydziałów: Prawa i Administracji oraz Nauk Społecznych, a także Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji UWM.

Wszystkim pracownikom Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie życzę owocnej pracy na rzecz budowy pomyślności uczelni, życzę także szczęścia osobistego i wiele optymizmu na co dzień. Pracujmy razem dla dobra naszego Uniwersytetu!

– Otwieram dwudziesty rok akademicki na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie! – zakończył prof. R. Górecki.

Głównym punktem inauguracji jest immatrykulacja. Tę część uroczystości poprowadził prof. Jerzy Przyborowski, prorektor ds. kształcenia i studentów a symbolicznego pasowania na studentów przedstawiciele wszystkich uni-

wersyteckich wydziałów oraz reprezentantów doktorantów dokonał rektor prof. R. Górecki.

Początek roku akademickiego to także czas podziękowań dla tych nauczycieli akademickich, którzy zakończyli już pracę naukową i badawczą. W tym roku pracę na uczelni kończą 15 pracowników naukowych. Podziękowanie na ich ręce za dotychczasową pracę skierował rektor prof. R. Górecki, a tę część uroczystości poprowadził prof. Mirosław Gornowicz, prorektor ds. ekonomicznych i rozwoju.

Wykład inauguracyjny pt. *Innowacyjność w uniwersytetach katolickich* wygłosił ks. prof. Stanisław Dziekoński, rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

W uroczystej inauguracji roku akademickiego uczestniczyli także przedstawiciele władz, duchowieństwa, służb mundurowych, reprezentanci biznesu oraz firm współpracujących z uczelnią. List gratulacyjny ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina skierowany na ręce Rektora i Senatu Uniwersytetu odczytał Michał Wypij, doradca ministra.

Jubileuszowy rok akademicki wzbogaci wiele naukowych, artystycznych i kulturalnych wydarzeń. Inauguracji towarzyszył koncert symfoniczny w sali odnowionego gmachu Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina. Przed publicznością wystąpił Michał Dzięwior, laureat m.in. IV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego Halina Czerny-Stefańska In Memoriam w Poznaniu. Kulminacja obchodów jubileuszu 20-lecia UWM nastąpi podczas święta Uniwersytetu pierwszego czerwca. W Kortowie odbędą się obrady KRASP-u, specjalny piknik z koncertami dla pracowników i studentów, natomiast mieszkańców Olsztyna uczelnia zaprosi na jubileuszowy piknik naukowy na Starym Mieście oraz uroczysty koncert.

Małgorzata Hołubowska



Fot. Janusz Pająk



Z SENATU 25.09.2018 r.

ZADANIA STOJĄCE PRZED UCZELNIĄ W ZWIĄZKU Z WEJŚCIEM W ŻYCIE USTAWY PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE BYŁY GŁÓWNYM TEMATEM PIERWSZEGO PO WAKACJACH POSIEDZENIA SENATU UWM.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski z nowym rokiem akademickim 2018/2019 wkracza w jubileuszowy, 20. rok istnienia. Rocznicowe uroczystości będą się odbywać równoległe z intensywnymi pracami dostosowującymi uczelnię do wymogów wchodzącej w życie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Kluczowe zadania stojące w nowym roku akademickim przed Uniwersytetem, przyjęte uchwałą Senatu na posiedzeniu 25 września to przede wszystkim: opracowanie nowego statutu (regulującego m.in. tak ważne kwestie, jak wybór organów zarządzających uczelnią); opracowanie zasad funkcjonowania tych organów uczelni, do których kompetencji będzie należeć nadawanie stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego oraz nadzór nad prowadzeniem szkół doktorskich; opracowanie struktury dostosowanej do nowego podziału dziedzin nauki i dyscyplin naukowych.

Nowa ustawa wprowadza 47 dyscyplin w 8 dziedzinach nauki. Uczelnie będą już oceniane pod kątem dyscyplin, a nie kierunków.

– Mamy niewiele ponad 2 lata na zdiagnozowanie, w jakich dyscyplinach mamy potencjał a przede wszystkim na zbudowanie struktury uczelni w oparciu o dyscypliny, które mają szansę na wysoką ocenę – podkreślał prof. Jerzy Jaroszewski, prorektor ds. nauki.

Przed uczelnią stoi zatem zadanie przypisania pracowników naukowych do dyscyplin (wszyscy pracownicy naukowci otrzymali już w ubiegłym roku akademickim odpowiednie ankiety), ale co najważniejsze zadbanie o to, aby pracownicy reprezentujący poszczególne dyscypliny mogli wykazać 3-4 dobrze punktowane publikacje w ewaluacji planowanej na rok 2021.

Według wstępnych danych na UWM dość dobrze przedstawia się obszar nauk humanistycznych – np. w dyscyplinie historia Uniwersytet ma 40 pracowników naukowych, w dyscyplinie literaturoznawstwo – 35 pracowników.

– Mamy również liczną obsadę kadrową w naukach inżynierjno-technicznych i naukach medycznych, ale najlepiej nasza sytuacja wygląda w dziedzinie nauk rolniczych – mówił prof. J. Jaroszewski.

Pracownicy uczelni zobowiązani są do złożenia do 30 listopada oświadczeń o przynależności do poszczególnych dyscyplin naukowych. Następnie te dane będą weryfikowane na podstawie profilu naukowego pracownika i przesłane do systemu POL-ON.

Kwestia dyscyplin naukowych wiąże się mocno ze szkołami doktorskimi. W myśl nowej ustawy mogą one być prowadzone w co najmniej 2 dyscyplinach, a od 2021 r. każda z tych dyscyplin będzie musiała posiadać minimum kategorię B+. Utrata (po 2021 r.) kategorii przez jedną z dyscyplin będzie skutkować zamknięciem szkoły. Uczelnia zaś będzie zobowiązana zapewnić doktorantowi kształcenie w innej szkole doktorskiej pod rygorem kar finansowych.

– Obecnie możemy powoływać szkoły doktorskie na mocy przepisów wprowadzających nową ustawę, ale należy pilnie baczyć czy dyscypliny w powołanych przez nas szkołach utrzymają lub uzyskają kat. B+ także po 2021 r. Dodatkową trudnością jest obecnie brak precyzyjnej definicji kategorii B+ – podkreślał prof. Jerzy Przyborowski, prorektor ds. kształcenia i studentów.

Za kluczowe do realizacji w nadchodzącym roku akademickim kwestie Senat uznał również przygotowanie programu inwestycyjnego Uniwersytetu z wykorzystaniem obligacji skarbowych; wdrożenie we współpracy z Uniwersytetem Gdańskim i archidiecezjami obydwu regionów programu badawczego dotyczącego historii Pomorza Wschodniego oraz utworzenie Interdyscyplinarnego Centrum Monitoringu Bezpieczeństwa Środowiskowego. To ostatnie zadanie wpisuje się także w politykę *Green University*, prowadzoną konsekwentnie od kilku lat przez władze Uniwersytetu. Utworzenie centrum monitoringu, jak podkreślał rektor prof. Ryszard Górecki, jest bardzo istotne, bo, jak wynika m.in. z raportu NIK, Polska ma najbardziej zanieczyszczone powietrze spośród krajów Europy.

Senat podjął także uchwałę powołującą tzw. KortovskyHub – ośrodek aktywności biznesowej. Będzie to jednostka wspomagająca działania Centrum Innowacji i Transferu Technologii. Uczelnia chce uzyskać współfinansowanie tej inwestycji ze środków RPO Warmia i Mazury, z puli Nowoczesna infrastruktura badawcza publicznych jednostek naukowych.

KortovskyHub mieścić się będzie w dawnym budynku Wydziału Bioinżynierii Zwierząt przy ul. Prawocheńskiego.

Jednym z wątków dyskusji nad planem pracy uczelni w bieżącym roku była propozycja rektora prof. R. Góreckiego nawiązania ścisłej współpracy i objęcia patronatem XII Liceum Ogólnokształcącego im. M. i G. Dietrichów przy ul. Bałtyckiej. Propozycja ta

została przyjęta przychylnie przez członków Senatu.

W programie obrad znalazło się także sprawozdanie prof. J. Przyborowskiego dotyczące wstępnych wyników tegorocznej rekrutacji (pełna informacja, jak zaznaczył prof. J. Przyborowski, zostanie przedstawiona na następnym posiedzeniu Senatu). Uniwersytet przyjmie w tym roku akademickim na I rok studiów stacjonarnych i niestacjonarnych łącznie 7142 studentów (dane z 20 września 2018 r.).

– Zaplanowane przez nas limity miejsc zostały wypełnione w ponad 90% – poinformował prof. J. Przyborowski.

Senat wysłuchał również informacji kanclerza dr. inż. Aleksandra Sochy na temat planowanych inwestycji. Zatwierdził projekty uchwał dotyczące modernizacji parku kortowskiego, stadionu lekkoatletycznego w Kortowie oraz przebudowy i modernizacji DS1, który nie spełnia norm przepisów przeciwpożarowych i wymaga dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych.



Kluczowym zadaniem stojącym w nowym roku akademickim przed Uniwersytetem będzie przede wszystkim opracowanie nowego statutu.

RAMOWA ORGANIZACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2018/2019

Semestr		Data
Uczelniana inauguracja roku akademickiego		01.10.2018 r.
semestr zimowy	zajęcia dydaktyczne	2.10.2018 r. – 23.12.2018 r.
	przerwa świąteczna	24.12.2018 r. – 2.01.2019 r.
	zajęcia dydaktyczne	3.01.2019 r. – 27.01.2019 r. *
	sesja egzaminacyjna zimowa	28.01.2019 r. – 10.02.2019 r.
	sesja egzaminacyjna zimowa – poprawkowa	11.02.2019 r. – 17.02.2019 r.
semestr letni	zajęcia dydaktyczne	18.02.2019 r. – 19.04.2019 r.
	przerwa świąteczna	20.04.2019 r. – 23.04.2019 r.
	zajęcia dydaktyczne	24.04.2019 r. – 16.06.2019 r. **
	sesja egzaminacyjna letnia	17.06.2019 r. – 30.06.2019 r.
	wakacje, praktyki wakacyjne	1.07.2019 r. – 1.09.2019 r.
	sesja egzaminacyjna jesienna – poprawkowa	2.09.2019 r. – 15.09.2019 r.

w tym:

*) – 4 stycznia 2019 r. (piątek) – zajęcia z poniedziałku

***) – 2 maja 2019 r. (czwartek) – dzień rektorski

Drodzy Czytelnicy

Wiadomości Uniwersyteckie, które w październiku oddajemy Państwu do rąk, różnią się od poprzednich wydań. Wprowadziliśmy do nich nową szatę graficzną. Zmieniła się zarówno okładka, jak i środek gazety. Postawiliśmy na większą przejrzystość, prostotę i elegancję. Mamy nadzieję, że nowe *Wiadomości*... się spodobają.

Czynimy to wszystko po to, aby *Wiadomości*... czytało się łatwiej i przyjemniej, ale jest to także nasz prezent dla Państwa z okazji jubileuszu 20-lecia naszego Uniwersytetu.

Lech Kryszalowicz
redaktor naczelny

KALENDARIUM NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ JUBILEUSZOWYCH



LAT

UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE

Szanowni Państwo, z okazji jubileuszu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie powstała specjalna strona internetowa, na której na bieżąco będą Państwo informowani o nadchodzących wydarzeniach towarzyszących 20-leciu UWM.

Poniżej przedstawiamy niektóre z zaplanowanych imprez.

» **Styczeń 2019** – XX-lat Teatru Studenckiego na UWM (wernisaż fotografii).

» **Marzec/kwiecień 2019** – Jubileuszowy Dzień Otwartych Drzwi, Gala „Perspektyw” oraz nagrody Chiron UWM.

» **Kwiecień 2019** – Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo” z okazji XX-lecia UWM.

» **Maj 2019** – Podwodne spacerzy ze Skorpeną.

» **29.05.2019** – Jubileuszowe spotkanie z profesorami seniorami.

» **30.05.2019** – Konferencja Naukowa: „XX lat UWM – znaczenie w regionie, osiągnięcia naukowe i dydaktyczne”.

» **30-31.05.2019** – Obrady KRASP – PAN.

» **31.05.2019** – Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej.

» **01.06.2019** – Święto UWM. Uroczyste wprowadzenie nowego sztandaru, przekazanie przez fundatora nowych insygniów, promocje doktorskie, nadanie tytułu doktora honoris

causa. Oficjalne zamknięcie jubileuszowego roku.

» **01.06.2019** – Piknik Uniwersytecki w mieście. 20 stoisk na Starym Mieście z ciekawostkami naukowymi, animacjami i występami na małej scenie.

» **2.06.2019** – Koncert agend Akademickiego Centrum Kultury. Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo”, Akademickiej Orkiestry Dętej, chóru itp.

» **08.06.2019** – Bieg Uniwersytecki.

» Imprezy sportowe towarzyszące przez cały rok, m.in. turniej piłki nożnej o puchar rektora, bieg przełajowy o puchar rektora, międzywydziałowy turniej pracowników w futsalu.

więcej informacji na stronie XXlat.uwm.edu.pl

WODY CZYSTE – POWIETRZE BRUDNE NAJWIĘKSZE WYZWANIA OCHRONY ŚRODOWISKA

NIELEGALNE SKŁADOWANIE ODPADÓW I CZYSTOŚĆ POWIETRZA TO WSPÓŁCZESNE WYZWANIA OCHRONY ŚRODOWISKA. NA TEN TEMAT DYSKUTOWALI UCZENI W KORTOWIE PODCZAS MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ.

Fotomontaż K. Wróblewska, fot. Pixabay

– Polska jest krajem, w którym można pokazać wiele dobrych przykładów ochrony środowiska, ale niestety są także obszary, o których chcielibyśmy mówić jak najmniej – powiedział obecny na konferencji Krzysztof Kwiatkowski, prezes Najwyższej Izby Kontroli.

Szef NIK zauważył, że dobrym przykładem ochrony środowiska jest polityka w obszarze gospodarki wodno-ściekowej.

– To, co się udało w ostatnich kilkunastu latach w Polsce w dużej części z wykorzystaniem funduszy z Unii Europejskiej to ogromny sukces w zakresie oczyszczania, na przykład ścieków. Polskie rzeki, polskie wody generalnie są czyste. Jest to zdecydowana poprawa w stosunku do tego, co jeszcze było na początku lat dziewięćdziesiątych – wyjaśnił Krzysztof Kwiatkowski.

Największym wyzwaniem obecnie jest czystość powietrza.

– O tym obszarze chcielibyśmy mówić jak najmniej albo mówić dopiero za jakiś czas. Polska ze wszystkich państw Unii Europejskiej jest najbardziej zanieczyszczonym krajem, jeżeli chodzi o powietrze. Na 50 miast europejskich ponad trzydzieści najbardziej zanieczyszczonych to polskie miasta – podkreślił prezes NIK.

Krzysztof Kwiatkowski dodał również, że na szczęście znajdujemy się w jednym z najczystszych miejsc w Polsce – województwie warmińsko-mazurskim.

– To tutaj znajduje się Puszcza Borecka, która jest jednym z najczystszych miejsc w naszym kraju. Jeśli chce ktoś odpocząć od smogu, zapomnieć o pyłach zawieszonych, o benzopirenie niech przyjeżdża do województwa

warmińsko-mazurskiego do Puszczy Boreckiej – dodał prezes NIK.

W konferencji udział wzięł również prof. Ryszard Górecki, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

– Konferencja dotyczy spraw środowiskowych. To dla naszego Uniwersytetu, który położony jest w malowniczym Kortowie, niezwykle ważne zadanie. W związku z tym na najbliższym posiedzeniu Senatu UWM podejmiemy uchwałę dotyczącą utworzenia na naszej uczelni Interdyscyplinarnego Centrum Monitoringu Bezpieczeństwa Środowiskowego. Mam nadzieję, że stanie się to wzorem nie tylko dla naszego kraju, ale także dla krajów europejskich – zauważył rektor.

O przestępczości przeciwko środowisku z punktu widzenia praktyki i teorii opowiadała prof. Ewa Guzik-Makaruk, prodziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

– Rozbieżność między teorią a praktyką jest dosyć duża. Z przeprowadzonych badań wynika, że przestępczość przeciwko środowisku zajmuje marginalną pozycję w ogóle przestępczości kryminalnej. Najczęściej, jeśli chodzi o tę kategorię przestępczości, dochodzi do czynów związanych z nieprawidłowym składowaniem odpadów. Nieprawidłowa gospodarka odpadami króluje w tej kategorii. Trzeba pamiętać o tym, że przestępczość przeciwko środowisku jest bardzo szczególna z uwagi na to, że sprawcy są również ofiarami. Czasem wydaje się, że są to przestępstwa bez ofiar, nie zgłasza się ich. Obywatel nie jest zainteresowany tym, aby informować, na przykład, że w lesie znajduje się góra śmieci. To, co my wykrywamy i to, co widzimy na podstawie sta-

tystyk to jest wierzchołek „góry lodowej”, czyli tego, co jest w rzeczywistości – podkreśliła prof. Ewa Guzik-Makaruk.

Prodziekan odniosła się również do podpałek składowisk śmieci, które w ostatnich miesiącach spędzają sen z powiek mieszkańcom i władzom wielu miast w Polsce.

– Jest to sprawa trudniejsza, dlatego że tutaj istnieje jeszcze kwestia spowodowania pożaru albo niebezpieczeństwa pożaru zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób. Kwalifikowane jest to jako przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu. W ostatnim czasie mieliśmy tak wiele tych przypadków, że nie mogą być zbiegiem okoliczności. Krótko mówiąc: jest to świadome i celowe działanie człowieka. A po co to się robi? Po to, żeby zrobić miejsce na nowe śmieci. Niedawno miała miejsce bardzo przykra sytuacja. Nie tylko spłonęły śmieci, ale również doszło do karambolu w ruchu drogowym. Na drodze pod Jaworzmem na skutek złej widoczności spowodowanej dymem zginął człowiek. To nie zabawa – podsumowuje prodziekan.

„Współczesne wyzwania ochrony środowiska” to tytuł Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej 21 września przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski przy współpracy z Uniwersytetem w Białymstoku oraz Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie. Jej celem była dyskusja na tematy związane z ochroną prawną środowiska i jego zasobów, rozwijanie naukowej współpracy międzynarodowej oraz wypracowanie efektywnych rozwiązań legislacyjnych i edukacyjnych.

Sylwia Zadworna

POLONIA RESTITUTA

APEL Z OLSZTYNA

NADMIERNA KONSUMPCJA: CZY MOŻNA JĄ
OGRANICZYĆ DLA DOBRA ŚRODOWISKA
NATURALNEGO I UMOŻLIWIANIA KRAJOM
ROZWIJAJĄCYM SIĘ DOGONIENIA CZOŁÓWKI,
ABY ŚWIAT ROZWIJAŁ SIĘ W SPOSÓB
ZRÓWNOWAŻONY? TAKIE I INNE PYTANIA
STAWIALI SOBIE UCZESTNICY KONFERENCJI
PT. „**EKOLOGIA – SOLIDARNOŚĆ SPOŁECZNA –
ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ**” (24.09.).

Konferencja „Ekologia – Solidarność społeczna – Zrównoważony rozwój” była 5. konferencją z cyklu pt. „Polonia Restituta. Dekalog dla Polski w 100-lecie odzyskania niepodległości”. Jest to cykl 10 konferencji podejmujących kluczowe dla polskiego społeczeństwa zagadnienia i wartości. Są to: rodzina; praca; przedsiębiorczość i społeczna gospodarka rynkowa; obywatelskość i patriotyzm; wolność, suwerenność i praworządność; ekologia, solidarność społeczna i zrównoważony rozwój; godność i sprawiedliwość społeczna; Europa i pojednanie; kultura i tożsamość; państwo – Kościół; osoba ludzka i jej prawa. Zwieńczeniem tych konferencji będzie międzynarodowy kongres w Krakowie w 2019 r., podejmujący problematykę sumienia i odpowiedzialności w życiu publicznym.

Pomysłodawcą cyklu *Polonia Restituta* jest Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które wraz z Radą do spraw społecznych Konferencji Episkopatu Polski jest jego współorganizatorem. Honorowy patronat nad nim objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, a koordynatorem merytorycznym jest Akademia Ignatianum w Krakowie.

Do realizacji zaproszono czołowe ośrodki akademickie Polski, w których odbywają się spotkania. Olsztyńska konferencja dotycząca ekologii, solidarności społecznej i zrównoważonego rozwoju była 5. z kolei. Poprzednie odbyły się na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Politechnice Łódzkiej, Uniwersytecie Śląskim i Politechnice Gdańskiej.

Licznie przybyłych gości powitał prof. Ryszard Górecki, rektor UWM, który przedstawił im Uniwersytet i jego osiągnięcia. Olsztyn jako miejsce konferencji wybrał minister nauki i szkolnictwa wyższego. Jak się okazało nieprzypadkowo.

– Na UWM naukowcy prowadzą wysokiej jakości badania w dziedzinie nauk rolniczych i przyrodniczych, uczelnia kształci studentów na wielu kierunkach praktycznych, jest świetnie przygotowana do organizacji tego rodzaju przedsięwzięć i kształcenia studentów. Ma jeden z największych i najładniejszych kampusów. Poza tym ten region należy do najuboższych w kraju i zależało mi na tym, aby właśnie stąd popłynął w świat apel o międzyludzką solidarność – uzasadniał wicepremier Gowin.

Podczas olsztyńskiej konferencji eksperci przeanalizowali w świetle katolickiej nauki społecznej 3 rodzaje środowisk naturalnych, mających wpływ na przyszłość Polski oraz jakość życia jej mieszkańców: środowisko przyrodnicze, społeczne i osobowe.

Postępująca degradacja tych środowisk tworzy realne zagrożenie dla współczesnych i przyszłych pokoleń. Stanowi ważne wyzwanie natury etycznej, społecznej i politycznej, a także religijnej. Z tym wyzwaniem organizatorzy konferencji zwrócili się do ekspertów różnych nauk. W dyskusji panelowej na temat ekologii integralnej udział wzięli: dr Jarosław



Fot. Janusz Pająk

Suchoples – ambasador Polski w Helsinkach, Mariusz Orzechowski – dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, Piotr Woźny – pełnomocnik premiera ds. programu „Czyste powietrze” i ks. dr Janusz Urbańczyk, stały przedstawiciel stolicy apostolskiej przy organizacjach międzynarodowych w Wiedniu.

Ekologia integralna to termin, który pojawił się w encyklice „Laudato si” papieża Franciszka w 2015 r. Papież wykazuje w niej zależność między ekologią i ekonomią, ekologią środowiska i ekologią człowieka, a przede wszystkim jego kondycją moralną. Systemy społeczne i gospodarcze, w tym ekonomia, muszą pozostać na straży, aby równowaga biologiczna i ekosystemów była zachowana. Moderatorem tej dyskusji był ks. prof. Marian Machinek z Wydziału Teologii UWM.

W drugiej części konferencji w debacie na temat solidarności społecznej dzisiaj uczestniczyli: ks. Piotr Hartkiewicz – dyrektor Archidiecezjalnego Ośrodka Charytatywnego w Rybakach, Ewa Błaszczuk – aktorka, współzałożycielka i prezeska fundacji „Akogo”, prof. Michał Wojciechowski z Wydziału Teologii UWM i Michał Wypij – doradca w kancelarii wicepremiera. Dyskusję moderował ks. dr Andrzej Kilanowski z Wyższego Seminarium Duchownego w Elblągu.

Zanim jednak do dyskusji doszło, wykład inauguracyjny wygłosił prof. Wojciech Maksymowicz, prorektor ds. Collegium Medicum UWM. Przedstawił on stan obecny ekologicznej infrastruktury Olsztyna oraz perspektywy rozwoju tej sfery w przyszłości. Podkreślił, że byłoby to niemożliwe bez zaplecza naukowo-medycznego realizowanego w kierowanym przez niego ośrodku akademickim.

Poinformował też, że miasto chce stawiać na rozwój uzdrowiskowej rehabilitacji w połączeniu z nowoczesną bazą do leczenia chorych w Szpitalu Miejskim i nowoczesnym dużym Uniwersyteckim Szpitalem Mariackim. Infrastruktura ta będzie rozbudowywana w pełnej zgodzie ze środowiskiem i przy wykorzystaniu nadzwyczajnych walorów przyrodniczych Olsztyna – lasów, jezior i innych zbiorników wodnych oraz torfu.

– Pomożemy chorym i starszym olsztyńsiakom i naszym gościom z kraju i zagranicy w powrocie do sprawności – zapewnił, informując, że inwestycje ekologiczne dadzą miejsca pracy.

W konferencji pt. „Ekologia – Solidarność społeczna – Zrównoważony rozwój” wzięły udział m.in. minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin oraz metropolita warmiński abp Józef Górzynski i biskup elbląski Jacek Jezierski. Licząca ponad 600 miejsc sala konferencyjna uniwersyteckiego Centrum Konferencyjnego była pełna.

lek



Fot. Janusz Pająk

DOKTORANCI PRZED NOWĄ USTAWĄ

DWUDZIESTU PIĘCIU DOKTORANTÓW Z RÓŻNYCH OŚRODKÓW AKADEMICKICH POLSKI SZKOLIŁO SIĘ W KORTOWIE W **AKADEMII LIDERÓW I EKSPERTÓW** KRAJOWEJ REPREZENTACJI DOKTORANTÓW.

Grupa ta w dniach 3–9 września brała udział w unikalnym programie 40 godzin szkoleń. Na ich miejsce KRD wybrała UWM. Dlaczego?

– Bo tu zostaliśmy zaproszeni, bo bardzo cenimy UWM, a przede wszystkim dlatego, że tu są bardzo dobre warunki do szkolenia i odpoczynku po zajęciach – wyjaśnia mgr inż. Agnieszka Żyra, koordynatorka programu, wiceprzewodnicząca Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

Te słowa potwierdza mgr inż. Dominik Ożóg, informatyk z Politechniki Rzeszowskiej.

– Jestem pierwszy raz w Kortowie. Jeszcze wszystkiego nie widziałem i nie korzystałem z jego uroków, ale podoba mi się tu. Warunki

do szkolenia i odpoczynku są tu znakomite – zapewnia.

Program składał się z dwu części. Pierwsza umożliwiła uczestnikom zdobycie wiedzy o zmianach w systemie szkolnictwa wynikających z ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce (która weszła w życie 1 października). Druga – uczyła wystąpień publicznych i przygotowywania prezentacji umożliwiających uczestnikom przekazanie zdobytej wiedzy w macierzystych uczelniach.

– Są to kompetencje miękkie, które przydadzą się doktorantom w dalszej karierze naukowej – dodaje Agnieszka Żyra, doktorantka z Politechniki Krakowskiej.

Czwartego września z uczestnikami szkolenia spotkał się Piotr Müller, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wiceminister krótko przedstawił niektóre rozwiązania nowej ustawy, która sporo zmienia w kwestii doktorantów, ale tylko nowych. Obecni – kontynuują studia na starych zasadach.

– Nowi doktoranci nie będą traktowani jak starsi studenci, tylko jako młodzi naukowcy. Będą objęci powszechnym systemem stypendialnym. Każdy nowy doktorant otrzyma stypendium naukowe na cały okres studiów. Będzie objęty urlopami rodzicielskimi, czyli będzie mógł założyć normalnie rodzinę. Kształcenie doktorantów ma być przede wszystkim bardziej interdyscyplinarne – tłumaczył minister. Zapewnił też, że przedstawiciel KRD wejdzie do składu komisji monitorującej wdrażanie nowej ustawy, a następnie odpowiadał na pytania doktorantów.

Doktoranci pytali wiceministra o sprawy bardzo różne, m.in.: o stypendia doktoranckie, o wsparcie doktorantów niepełnosprawnych, o doktoraty wdrożeniowe, czemu astronomii ministerstwo nie uznało za osobną dyscyplinę naukową i czy wycofa się z niektórych decyzji likwidujących osobne dyscypliny naukowe, o to jak rozumieć określenie „osiągnięcia dydaktyczne”, o przykładowe statuty uczelni i o to czy będą szkolenia promotorów prac doktorskich. Piotr Müller na wszystkie pytania udział obszernych odpowiedzi.

W spotkaniu doktorantów z wiceministrem Müllerem uczestniczył też gospodarz – prof. Ryszard Górecki, rektor UWM oraz jego 2 zastępcy – prof. Jerzy Przyborowski i prof. Jerzy Jaroszewski.

Wszystkie informacje zdobyte na olsztyńskim kursie jego uczestnicy najpóźniej w listopadzie prześlą doktorantom swoich macierzystych uczelni.

lek

DR HAB. B. DARSKA W TOP 10 INFLUENCERÓW KSIĄŻKOWYCH

BERNADETTA DARSKA, DOKTOR HABILITOWANA NAUK HUMANISTYCZNYCH, KRYTYCZKA LITERACKA, WYKŁADOWCZYNI W INSTYTUCIE DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ UWM ZNALAZŁA SIĘ W **TOP 10 POLSKICH INFLUENCERÓW KSIĄŻKOWYCH**.



Fot. archiwum prywatne

Portal Granice.pl docenił bloga dr hab. B. Darskiej „Nowości książkowe” i umieścił go na liście TOP10 influencerów książkowych w Polsce, czyli osób, których recenzje o książkach w największym stopniu kształtują i wpływają na opinie czytelników. Dr hab. B. Darska – literaturoznawczyni, krytyczka literacka – zajmuje się zarówno prozą polską, jak i obcą, a także reportażami.

Informacja o wyróżnieniu pojawiła się 31 sierpnia w Dniu Blogera.

– Portal Granice.pl zrobił mi miłą niespodziankę. To już dziewięć lat blogowania (od lipca 2009 roku), a więc za rok okrążyła rocznicę – komentuje dr hab. B. Darska.

Recenzji książkowych dr hab. Bernardetty Darskiej można słuchać także w Kortowskim Tygodniku Literackim na antenie Radia UWM FM. Audycja wraca po wakacyjnej przerwie już w październiku (w piątko o godz. 18.00).

opr. mah, źródło Radio UWM FM



Fot. Katarzyna Wróblewska

XII OLSZTYŃSKI SALON MATURZYSTÓW ZAGOŚCIŁ W KORTOWIE

CO NAJLEPIEJ ZDAWAĆ NA MATURZE, ABY DOSTAĆ SIĘ NA **WYMARZONY KIERUNEK?**
MIĘDZY INNYMI TEGO MOGLI SIĘ DOWIEDZIEĆ UCZNIOWIE PODCZAS
XII OLSZTYŃSKIEGO SALONU MATURZYSTÓW.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski ponownie gościł w swych murach młodzież z całego regionu, która w przyszłym roku będzie zdawać egzamin dojrzałości. Olsztyński Salon Maturzystów odbył się 12 września w kortowskim Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym.

– To już tradycja. Młodzi ludzie miewają w tym okresie duży problem z podjęciem decyzji, co dalej robić? Czy iść na studia, czy nie? A jeśli iść to na jakie? Co dalej w życiu robić? Po pierwsze, jest to świetne miejsce, aby dowiedzieć się jak dobrze zdać maturę. Po drugie, przyszłoroczni maturzyści mogą zapoznać się z ofertą uczelni wyższych oraz dowiedzieć się, co muszą zdawać, żeby dostać się na wymarzone studia – podkreśla Andrzej Wyszyński z Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy”.

Interesujące kierunki kształcenia oraz piękny kampus – tym UWM przyciągał do swojego stoiska przyszłych studentów.

– Olsztyński Salon Maturzystów to impreza, podczas której młodzież, która w maju przyszłego roku będzie zdawać maturę, ma szansę odwiedzić nasz kampus, poznać naszą ofertę kształcenia oraz zobaczyć jak wygląda uczelnia. Niewątpliwie jednym z elementów, który przyciąga przyszłych studentów jest nasz przepiękny kampus – wyjaśnia Paweł Łojewski, kierownik Biura ds. Studenckich.

Podczas inauguracji w imieniu władz UWM zabrał głos dr Tomasz Wierzejski, prorektor na Wydziale Nauk Ekonomicznych.

– Za 3 tygodnie w tej auli rozpocznie się inauguracja roku akademickiego. Kilka tysięcy nowych studentów rozpocznie kształcenie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Wielu z nich rok temu odwiedziło nas i tak, jak wy siedziało w tych fotelach. Za niecały rok, w maju wy będziecie martwić się o maturę, a oni będą się cieszyć Kortowiadą. Macie tutaj ogromne możliwości. Mówię przede wszystkim o kształceniu, ale warto tu studiować również z innych względów. Kortowo to prężny ośrodek kulturalny i sportowy. Życzę wam ciekawych prelekcji, przyjemnego zwiedzania Kortowa oraz wszystkiego najlepszego na maturze – podkreślił podczas inauguracji prorektor.

W Kortowie pojawili się uczniowie, którzy doskonale już wiedzą, co chcą robić w życiu.

– Na maturze będę zdawać angielski, geografii i hiszpański. Zastanawiam się bardzo poważnie nad lingwistyką w biznesie tutaj na UWM – mówi zdecydowanie jedna z maturzystek, która odwiedziła salon.

– Będę zdawać chemię, ale zastanawiam się jeszcze nad matematyką rozszerzoną. Chcę studiować leśnictwo w Olsztynie lub iść do Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu – wyjaśnia jeden z maturzystów.

– Mnie interesują studia muzyczne, na Akademii Muzycznej w Gdańsku. W sumie to raczej wszystko wiem, ale wolę też mieć jakiś plan B. Gdyby nie wypalił plan A, to prawdopodobnie wybiorę polonistykę – dodaje inna licealistka.

Byli jednak też tacy, którzy dopiero szukali inspiracji.

– To miejsce jest po to, żeby się trochę ukierunkować, bo ja jeszcze nie wiem, nie mam pojęcia. Na pewno coś z biologią, ale konkretnego celu nie mam.

– Też przyszłam się dowiedzieć czegoś więcej, bo nie mam żadnego konkretnego pomysłu, a matura już za 8 miesięcy. Trzeba się w końcu na coś zdecydować – zgodnie mówią licealistki.

Uczniowie, którzy w przyszłym roku podejść do egzaminu dojrzałości otrzymali także pakiet informacji o maturze 2019 i rekrutacji na innych uczelniach z regionu i całej Polski. Wykłady na temat egzaminów maturalnych na poziomach rozszerzonych prowadzili eksperci z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

– Olsztyński Salon Maturzystów cieszy się dużą popularnością. Mamy komplet na wszystkich wykładach. Na tych spotkaniach eksperci z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej mówią o najczęściej popełnianych błędach, czego należy unikać, aby w maju przyszłego roku być szczęśliwym i zadowolonym. O co najczęściej pytają młodzi ludzie? Przede wszystkim obecnie panuje trend na medycynę, czyli pytają o wszystkie przedmioty związane z medycyną tj. chemię, biologię. To są trudne egzaminy – dodaje Andrzej Wyszyński.

We wrześniu maturzyści zadeklarują, które przedmioty będą zdawać podczas egzaminu dojrzałości. Corocznie Salon odwiedzają tysiące maturzystów.

Sylwia Zadworna

UWM NA OLSZTYN GREEN FESTIVAL

W PIĄTEJ EDYCJI OLSZTYN
GREEN FESTIVAL –
MUZYCZNEGO ŚWIĘTA
NAD JEZIOREM UKIEL WZIAŁ
UDZIAŁ RÓWNIEŻ UWM.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski po raz drugi włączył się w organizację Olsztyn Green Festival. To jeden z elementów promocji naszej uczelni.

– Środek lata, piękna sceneria, jezioro, zieleń, Green University na Green Festival. Jesteśmy jednym z partnerów w organizacji tego pięknego festiwalu. Bardzo się cieszymy z tego, że chyba jako jedyny Uniwersytet, który nie tylko wyznaje, ale też praktykuje ideę Green University, możemy być partnerem Green Festival w naszym kochanym mieście – Olsztynie. Chcemy być obecni, szczególnie przy takich okazjach, ponieważ mamy w naszej ofercie kształcenia także bardzo dużo kierunków związanych z ekologią, przyrodą, z technologiami na rzecz ekologii. Tak więc z naszą ofertą edukacyjną dobrze wpisujemy się w Olsztyn Green Festival – wyjaśnia prof. Jerzy Przyborowski, prorektor ds. kształcenia i studentów UWM.

Olsztyn Green Festival cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Przyciąga wiele młodych osób, które przyjeżdżają do Olsztyna z całej Polski.

– Widziałem, że wszystkie bilety już są wyprzedane. Ludzie chętnie w tym wydarzeniu uczestniczą. Tym bardziej my jako Uniwersytet chcemy tutaj być i chcemy przedstawiać siebie. Zachęcamy wszystkich młodych do tego, aby do nas przychodzili i u nas zaczęli studia. Uniwersytet jest nie tylko zielony, ale też przyjazny – podkreśla prof. Jerzy Przyborowski.

JESZCZE W TYM ROKU MOŻESZ ZOSTAĆ STUDENTEM UWM

Olsztyn Green Festival odbył się w dniach 17–18 sierpnia, czyli tuż przed rozpoczynającą się rekrutacją wrześniową. 7 września ponownie został uruchomiony system internetowej rejestracji kandydatów.

– Zakończyliśmy już rekrutację lipcową, a we wrześniu rozpoczynamy dodatkowy nabór. Co prawda 91% limitu już jest zajęte, ale zostaje



Fot. Janusz Pająk

jeszcze 9% miejsc. Zapraszamy serdecznie – potwierdzał prof. Jerzy Przyborowski.

– Mamy jeszcze trochę miejsc na różnych kierunkach i dzisiaj będziemy o tym opowiadać: jakie miejsca zostały, ile mamy wolnych miejsc, na jakich kierunkach, co trzeba zrobić i kiedy, żeby na te studia się dostać – mówi Paweł Łojewski, kierownik Biura ds. Studenckich.

Biuro ds. Studenckich zapraszało uczestników festiwalu także do wspólnej gry w Monopoly w wersji o UWM.

– Przygotowaliśmy dużą planszę, na której pionkami są osoby grające w tę grę. Dla najlepszych przygotowaliśmy upominki. Zapraszamy do wspólnych rozgrywek – dodał Paweł Łojewski.

Na scenach Olsztyn Green Festivalu 2018 wystąpiły także agendy działające w Akademickim Centrum Kultury UWM. Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo” zaprezentował program ludowy przeplatany akcentami patriotycznymi, a młodzi artyści z teatru Kloszart zaprosili widzów do udziału w improwizacji teatralnej. Natomiast z Yacht Klubem UWM i Mistrzami Polski w klasie DZ, Akademickim Klubem Żeglarskim „Szkwał”, można było popływać po jeziorze Ukiel.

PROMOCJA UNIwersYTETU NIE TYLKO W REGIONIE

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski coraz częściej wychodzi poza swoje mury. Prezentował się w Kętrzynie, teraz na Olsztyn Green Festival, a w planach ma wyjazd do Kaliningradu.

– To są dodatkowe bardzo duże imprezy promocyjne. Oprócz tego, jako Biuro ds. Studenckich wyjeżdżamy na spotkania targowe z młodzieżą. Te wyjazdy są przeważnie na wiosnę. Odwiedzamy duże miasta, tj. Warszawę, Poznań, Łódź, Gdańsk, Toruń, ale pojawiajemy się także w mniejszych ośrodkach – Ostrołęce, Łomży, Grudziądzu. Jesteśmy widoczni nie tylko w naszym regionie, nie tylko w Olsztynie, ale także w całym województwie i kraju. Chcemy

przybliżyć ofertę kształcenia Uniwersytetu kandydatom. Po to między innymi jesteśmy dzisiaj na Olsztyn Green Festival – mówi Paweł Łojewski.

– Budujemy naszą markę w kraju i na świecie, ale Uniwersytet ma misję do spełnienia tu na miejscu, w regionie, w województwie warmińsko-mazurskim. Co jeszcze planujemy? Prowadzimy rozmowy z burmistrzami innych miast, m.in.: Iławy i Nidzicy. Chcielibyśmy pójść śladem naszych doświadczeń z Kętrzyna i zaprezentować nie tylko ofertę dydaktyczną, ale również potencjał naszego Uniwersytetu. Dzisiaj życzę wszystkim udanej zabawy na tym pięknym zielonym festiwalu – podsumowuje prof. Jerzy Przyborowski.

Podczas tegorocznej edycji Olsztyn Green Festival wystąpili m.in.: Bisz/Radex, Bitamina, Brodka, Coma, Dawid Podsiadło, Grubson, Arkadiusz Jakubik, Kortez, Król, L.U.C., Natalia Nykiel, New People, niXes, Otsochodzi, Pola Rise, Ralph Kamiński, Rosalie, Varius Manx oraz projekt Albo inaczej 2, którego gośćmi na olsztyńskiej scenie byli: Grammatik, Ten Typ Mes, Monika Borzym, Justyna Świąć i Ralph Kamiński.

Sylwia Zadworna

Green University to autorska koncepcja rozwoju uczelni przygotowana przez prof. Ryszarda Góreckiego, rektora UWM. Zakłada z jednej strony maksymalne wykorzystanie potencjału naukowego Uniwersytetu do jego rozwoju przy jednoczesnym zachowaniu wymogów ochrony środowiska naturalnego. Green University zmienia m.in. podejście do programu kształcenia studentów. Uczelnia chce kształcić ich tak, aby umieli budować urządzenia wytwarzające energię ze źródeł odnawialnych i urządzenia oszczędnie ją zużywające. Urządzenia takie wykorzystane są także w kampusie. Zmniejszają zużycie energii i umożliwiają obniżkę kosztów jego utrzymania.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI SER I TWAROGI PRZYCIĄGNĘŁY TŁUMY



ZA NAMI JUŻ VI FESTIWAL SERÓW I TWAROGÓW POLSKIEGO MLECZARSTWA. TYM RAZEM MIŁOŚNICY WYROBÓW MLECZNYCH SPOTKALI SIĘ W KORTOWIE.



Fot. Janusz Paigk

Święto sera odbyło się 15 i 16 września przed Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym w Kortowie, a nie jak dotychczas w hotelu Omega. Chociaż pierwszego dnia pogoda nie dopisała i padał deszcz, to wielbiciele serów, twarogów, jogurtów i innych mlecznych przysmaków licznie przybyli do Kortowa.

– Celem festiwalu jest ukazanie konsumentom najwyższej jakości oraz wartości odżywczej serów i twarogów produkowanych przez krajowy przemysł mleczarski oraz kształtowanie od najmłodszego pokolenia poprawnych nawyków żywieniowych, wpisujących w dietę nabiał – przypomniał podczas otwarcia festiwalu prof. Bogusław Staniewski, kierownik Katedry Mleczarstwa i Zarządzania Jakością Wydziału Nauki o Żywności UWM.

W Festiwalu Serów i Twarogów Polskiego Mleczarstwa wzięło udział kilkudziesięciu wystawców. Po raz pierwszy na festiwalu zagościł również wystawca z Francji. Nie zabrakło także przedstawicieli firm pracujących na rzecz mleczarstwa.

– Jesteśmy drugi raz w Olsztynie na tym festiwalu. Hochland kojarzy się przede wszystkim z serami, zatem mamy całą gamę: począwszy od serów twarogowych, serów dojrzewających, serów również miękkich pleśniowych, kończąc na topionych. Ponadto w tym roku wzbogacamy naszą ofertę o propozycje kulinarne, między innymi grillowe. Zapraszamy do naszego stanowiska, gdzie można spróbować naszych serów na gorąco. Do tego mamy nową ciekawostkę, są to prele z wykorzystaniem naszego sera twarogowego, kanapkowego. Myślę, że dla każdego coś jest. Cieszy nas bezpośredni kontakt z konsumentem, który nie jest częsty w pracy technologa. Bardzo przyjemnie jest zobaczyć, jak faktycznie ludzie reagują na nasze produkty, czy zgłaszają jakieś uwagi – mówi Maciej Dadas, technolog.

Po raz czwarty swoje produkty prezentowała Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Piątnica.

– Jesteśmy dumni, że możemy tutaj być. Na stoiskach prezentujemy nasze nowe serki smakowe puszyste, oprócz tego prezentujemy mleko smakowe, które od niedawna jest wprowadzone do naszej produkcji oraz nową linię jogurtów greckich – wymienia Elżbieta Ogonowska-Gadomska, kierownik działu rozwoju firmy Piątnica.

Podczas dwudniowej imprezy na odwiedzających czekało wiele atrakcji. Wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo” oraz Akademicka Orkiestra Dęta. W namiocie wystawienniczym oraz na stoiskach odbywała się degustacja serów, twarogów oraz wyrobów regionalnych. Jak co roku organizatorzy przeprowadzili dwudniowy konkurs konsumentów Serowy i Twarogowy Król. Odbył się także pokaz kulinarny, z wykorzystaniem produktów dostarczonych przez wystawców. Nie zabrakło też atrakcji dla dzieci. Powstała uliczka seromaniaka z animacjami dla dzieci w formie „mleczarskich” zabaw, konkursów oraz gier, za które najmłodszy otrzymywali upominki i nagrody. Odbyły się również pokazy technologiczno-laboratoryjne i filmowe, wystawa fotograficzna oraz spotkanie z autorytetem serowarstwa. W niedzielę członkowie Naukowego Koła Technologów Mleczarstwa WNoŻ przygotowali degustację – Poranna klasyka: ser, masło i chleb.

Ogólnopolskie Święto Sera – Festiwal Serów i Twarogów Polskiego Mleczarstwa organizowane jest przez Katedrę Mleczarstwa i Zarządzania Jakością Wydziału Nauki o Żywności Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w partnerstwie m.in. z: samorządem województwa warmińsko-mazurskiego, olsztyńskim Urzędem Miasta i Krajowym Związkiem Spółdzielni Mleczarskich, Związek Rewizyjny w Warszawie.

Sylwia Zadworna



Fot. Janusz Pająk

LETNIA SZKOŁA BIOLOGII NA UWM

ZAJĘCIA Z TOKSYKOLOGII ŚRODOWISKOWEJ I MIKROBIOLOGII MOLEKULARNEJ, POBIERANIE PRÓBEK WODY I ROŚLINNOŚCI Z JEZIORA KORTOWSKIEGO. MATURZYŚCI Z LO IM. KEN W PRZASNYSZU BRALI UDZIAŁ W LETNIEJ SZKOLE BIOLOGII NA UWM.

Wydział Biologii i Biotechnologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego otworzył pracownie i laboratoria dla młodych pasjonatów nauk o życiu. Od 4 do 7 września trwała tu letnia szkoła biologii. W projekcie badawczym „Ocena stanu jakości wód Jeziora Kortowskiego” brali udział uczniowie klasy maturalnej o profilu biologiczno-chemicznym z Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Przasnyszu.

Koordynatorzy programu postarali się, aby program zajęć był ciekawy i różnorodny. Maturzyści uczestniczyli w 3 blokach warsztatów i wykładów dotyczących toksykologii środowiskowej, mikrobiologii molekularnej i ekologii. Zwiedzili też Laboratorium Diagnostyki Molekularnej Wydziału Biologii i Biotechnologii.

– Ten projekt badawczy to wyjście w kierunku uczniów klasy maturalnej. Przyda im się to w przygotowaniu do matury, ponieważ w tej chwili na egzaminie maturalnym wymagana jest znajomość procesu badawczego: umiejętność formułowania celu badań, problemu badawczego, zmiennych i planowania eksperymentu, określania, co jest próbą kontrolną. W szkole uczą się tego teoretycznie. Tu mają dostęp do pipet laboratoryjnych, uczą się m.in. miareczkowania, wizualizacji wyników – wyjaśnia dr Beata Dulisz, prodziekan ds. kształcenia, koordynatorka projektu.

Zajęcia w uniwersyteckich laboratoriach pod okiem nauczycieli akademickich spodobały się uczniom.

– Jesteśmy po dwóch dniach zajęć. Pierwsze były zajęcia z ekologii, byliśmy nad jeziorem. Potem mikrobiologia, izolowaliśmy m.in. DNA – bardzo ciekawe zajęcia a dziś idziemy na toksykologię. Jesteśmy podzieleni na trzy grupy. Dzisiaj to są jedne z ostatnich zajęć, jutro tylko podsumowujące. Interesuję się biologią, nie wiem, jaki kierunek studiów wybiorę, mam kilka pomysłów. Studia na UWM? Biorę pod uwagę, aczkolwiek jeszcze nie podjęłam ostatecznej decyzji – mówi Paulina, maturzystka z Przasnysza.

Na Bartku, także uczniu przasnyskiego LO, największe wrażenie zrobił kortowski kampus.

– Kortowska przyroda jest bardzo piękna i tak myślę, że to kampus jedyny w swoim rodzaju. Biorę pod uwagę studia tutaj. Na wydziale biologii oczywiście!

Młodzi pasjonaci biologii mieli także zajęcia terenowe. Wyżywiali rowerami wodnymi z przystani kortowskiej i pobierali do badań próbki wody z jeziora oraz roślinności wodnej z brzegu jeziora i z toni. Te zajęcia prowadziła prof. Hanna Ciecierska z Katedry Botaniki i Ochrony Przyrody WBiB.

– Uczniowie będą praktycznie poznawać metody badawcze środowiskowej oceny jakości jeziora. Następnie wpiszą do kart pracy wyniki, po czym będą mogli zrobić ocenę całego jeziora, czyli poznać cały ten proces badawczy. Następnie będzie część statystyczna, czyli zebranie tych wszystkich wyników – wyjaśnia prof. Ciecierska.

Z uczniami przyjechał Zbigniew Sztuc, nauczyciel biologii przasnyskiego LO.

– Chcemy pogłębić wiedzę z biologii, bo to dziedzina żywa, rozwijająca się i korzystając z zaplecza dydaktycznego Uniwersytetu wyposażą uczniów w wiedzę praktyczną, której nie możemy im zaprezentować u siebie w szkole, ponieważ nie posiadamy tak wyposażonych pracowni biologicznych. Myślę, że otworzenie takiej szkoły jest po prostu fenomenalnym pomysłem – przybliży uczelnię, pozwala poznać kadrę naukową. Uczniowie są zachwyceni zajęciami i podejściem pracowników naukowych. Nie tracimy cennego czasu a jednocześnie możemy skorzystać z uroków jeziora, z pięknego parku no i oczywiście zaplecza naukowo-dydaktycznego – podkreśla Zbigniew Sztuc.

Jak dodaje, maturzyści z Przasnysza chętnie wybierają studia na kortowskim Wydziale Biologii i Biotechnologii.

– Jest już kilku magistrów biologii, kilku biotechnologii. Obecnie na wydziale studiuje pięciu naszych uczniów a jedna z naszych wychowanek przygotowuje się do obrony pracy doktorskiej. Na pewno po tej akcji będzie wiele szkół zainteresowanych taką ofertą, myślę, że nam też się uda przyjechać z następnym rocznikiem – dodaje.

– Letnia szkoła biologii to pomysł, który pojawił się w wyniku podpisania porozumienia o współpracy z LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Przasnyszu i efekt wcześniejszych kontaktów z uczniami tej szkoły. Od wielu lat nauczyciele biologii przyjeżdżają z uczniami na różne zajęcia. To nie są przypadkowe wyjazdy, oni przyjeżdżają świadomie, są przygotowani, aby jak najwięcej skorzystać – zaznacza prodziekan dr B. Dulisz. – Liczymy, że wielu z nich to będą nasi przyszli studenci. Chcemy im pokazać po prostu, że na wydziale biologii można robić fajne rzeczy, ciekawe projekty badawcze – kończy dr B. Dulisz

Zajęcia w letniej szkole biologii zakończyło spotkanie z władzami Wydziału Biologii i Biotechnologii oraz prezentacja programu międzynarodowych studiów Applied Biology.

Wydział Biologii i Biotechnologii ma także podpisane porozumienia o współpracy m.in. z LO nr XI w Olsztynie, oraz LO w Piszcu.

mah

AKADEMIA KULTURY I JĘZYKA POLSKIEGO

DO 14 SIERPNI NA UWM TRWAŁY ZAJĘCIA LETNIEJ AKADEMII KULTURY I JĘZYKA POLSKIEGO. DO KORTOWA PRZYJECHALI PRZEDSTAWICIELE **POLONII Z BIAŁORUSI, UKRAINY, ROSJI, PARAGWAJU CZY BRAZYLII**. UCZYLI SIĘ JĘZYKA OJCZYSTEGO, ALE TEŻ POZNAWALI KRAJ SWOICH PRZODKÓW.



Fot. archiwum organizatorów

W zajęciach Letniej Akademii Kultury i Języka Polskiego uczestniczyło 30 osób. Przez dwa tygodnie poznawali także najnowszą historię, kulturę i literaturę polską. Zwiedzali Olsztyn. Byli też m.in. w Olsztynku, Gdańsku i Toruniu.

– Jest to wydarzenie, którym zostaliśmy wyróżnieni przez organizatora Letniej Szkoły – Stowarzyszenie Wspólnota Polska, która wybrała nasze środowisko, żeby zapoznawać młodzież polonijną z językiem i z kulturą polską – mówił podczas inauguracji zajęć prof. Andrzej Szmyt, dziekan Wydziału Humanistycznego UWM.

Organizatorem i pomysłodawcą Akademii jest Stowarzyszenie Wspólnota Polska; projekt jest współfinansowany również przez Senat RP w ramach sprawowania przez nasz kraj opieki nad Polonią.

Jednym z prowadzących zajęcia był dr Sebastian Przybyszewski z Instytutu Polonistyki

i Logopedii UWM. – Program obejmował zarówno zajęcia z języka polskiego jak również liczne warsztaty (m.in. teatralne, z komunikacji językowej). Słuchacze letniej szkoły jeździli też na wycieczki oraz uczestniczyli w pokazach najnowszych filmów polskich. Do tej pory Akademia była prowadzona w innych miastach Polski – w Poznaniu, Wrocławiu, Toruniu i Opolu. W tym roku odbywa się w Olsztynie. M.in. dlatego, że Wspólnota Polska aktywnie działa w naszym regionie. Celem Akademii jest przede wszystkim pogłębienie wiedzy o języku polskim, o kulturze polskiej jak również pogłębienie więzi Polonii z Polską. Przyjechały do nas osoby, które mają najczęściej korzenie polskie, część z nich uczy języka polskiego w szkołach polonijnych, część natomiast mówi po polsku ale jeszcze nie w stopniu zaawansowanym – wyjaśnia dr S. Przybyszewski.

W zajęciach uczestniczy m.in. Larisa Leszczenko z Ukrainy.

– Po raz pierwszy przyjechałam do Polski 7 lat temu na kurs metodyczny dla muzyków. Byłam zachwycona polską kulturą, polskimi tradycjami, historią i właśnie wtedy zakochałam się w Polsce. Mam ze strony mamy polskie pochodzenie. Jestem zachwycona organizacją i wysokim poziomem tego kursu, warsztatów, lekcji. Przyjechało tu bardzo dużo ludzi z różnych części Ukrainy: z Dniepropetrowska, Kijowa, z Żytomierza, Tarnopola, Lwowa. Chcę więcej zanurzyć się w region warmiński mazurski. Rozumiem, że tutaj i kultura i tradycje są inne niż na przykład u górali. Mam nadzieję, że te nasze relacje będą długotrwałe i będziemy promować to wszystko, co widzimy i słyszymy tu – dzieli się wrażeniami Larisa.

opr. mah, źródło Radio UWM FM



Fot. Janusz Pająk

PROF. W. MAKSYMOWICZ DORADCĄ WICEPREMIERA

PROF. WOJCIECH MAKSYMOWICZ, PROREKTOR UWM DS. COLLEGIUM MEDICUM UWM ZOSTAŁ POWOŁANY PRZEZ WICEPREMIERA JAROSŁAWA GOWINA, MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W SKŁAD ZESPOŁU DORADCZEGO DO SPRAW NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO.

Jego skład wicepremier dopiero buduje. Głównym zadaniem zespołu będzie monitorowanie wdrażania nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, która zaczęła obowiązywać na polskich uczelniach od października br.

Prof. Wojciech Maksymowicz jest jednym z pierwszych uczonych powołanych do tego zespołu. O tym, że wicepremier powołał go do zespołu zdecydowało jego wielkie doświadczenie w budowaniu rozwiązań nowatorskich, a także w budowaniu mostów między nauką a gospodarką.

– Ratowanie życia, klinika Budzik i Collegium Medicum to dzisiaj wizytówka Olsztyna

i to co najlepsze Olsztyn ma do zaproponowania nie tylko swoim mieszkańcom – podkreślał wicepremier w uzasadnieniu.

– Chciałbym szczególnie zająć się przekładaniem efektów nauki na praktykę codzienną. Stary system był sztywny, bardzo biurokratyczny. Teraz są szanse, aby zerwać tę pętlę. Inne kraje, np. mała Finlandia czy wielkie Stany Zjednoczone umieją dobrze wdrażać zdobycze nauki do biznesu. Okazja po temu jest świetna, bo pełna autonomia uczelni wynikająca z nowej ustawy to umożliwi. Można zrobić wiele dobrego, ale i złego i dlatego monitorowanie jest niezbędne. Olsztyn szuka swojej specjali-

zacji. Medycyna, inżynieria medyczna, biotechnologia, komórki macierzyste, informatyka nowych urządzeń, nowe pomysły starych zakładów, badania wdrożeniowe czy współpraca z innymi uczelniami to to, czego nam potrzeba. Jest wiele do zrobienia i cieszę się, że mam możliwość jako doradca premiera coś zrobić dla mojego miasta – mówi prof. Maksymowicz.

lek

DOKTORANTKI Z WYDZIAŁU BIOINŻYNIERII ZWIERZĄT WYGRAŁY KONKURS



Fot. Facebook

MGR INŻ. SARA DZIK ORAZ MGR INŻ. JOANNA ŻEBROWSKA ZAJĘŁY KOLEJNO PIERWSZE I DRUGIE MIEJSCE W PRESTIŻOWYM KONKURSIE MŁODYCH BADACZY IM. JERZEGO BĘDKOWSKIEGO.

Konkurs został zorganizowany podczas XXX Międzynarodowego Sympozjum Drobiarskiego Polskiego Oddziału Światowego Stowarzyszenia Wiedzy Drobiarskiej.

Sara Dzik (na zdj. z prawej) jest doktorantką w Katedrze Higieny Zwierząt i Środowiska. Zajęła I miejsce, z czego bardzo się cieszy.

– Jestem przeszczęśliwa i wdzięczna, że tam byłam i udało mi się osiągnąć taki sukces. Konkurs przebiegał w bardzo fajnej atmosferze. Chociaż rywalizowaliśmy ze sobą, nie było czuć wyścigu szczurów. Raczej każdy był wobec siebie serdeczny. Wzajemnie siebie słuchaliśmy. Zwracaliśmy uwagę, kto jak odpowiada na pytania. Wiązało się to z bardzo dużym stresem, ponieważ my, jako młodzi naukowcy, występowaliśmy przed wieloma osobami, które są uznawane za autorytety nie tylko w dziedzinie drobiarstwa, ale też higieny i dobrostanu zwierząt. Dla mnie to było bardzo duże wydarzenie, duże przeżycie i przede wszystkim wielka przygoda. Cieszę się, że mogłam spotkać się z tymi osobami prywatnie, posłuchać ich i uzyskać wiele porad – mówi Sara Dzik.

Jej praca związana była z higieną i dobrostanem zwierząt. Firma, która wyprodukowała specjalną farbę zgłosiła się do jej promotora z prośbą o sprawdzenie, czy ta farba rzeczywiście działa w warunkach produkcyjnych. Dotychczas była ona analizowana jedynie w warunkach laboratoryjnych. Doktorantka uznała, że badania są ciekawe i bardzo innowacyjne, gdyż środowisko kurcząt brojlerów jest bardzo specyficzne.

– Środowisko kurcząt brojlerów wykazuje różny mikroklimat i chociaż coś może działać w warunkach laboratoryjnych to niekoniecznie musi działać w warunkach produkcyjnych. Porównywałam dwa kurniki. W jednym stosowali-

śmy klasyczną metodę dezynfekcji a w drugim kurniku innowacyjną, czyli farbę, która wykazuje dwunastomiesięczną przydatność. Wapniowanie musimy stosować po każdym odchowie, a farba ma przez cały rok nam wystarczyć w kurniku. Porównywałam wyniki produkcyjne kurcząt brojlerów, które były w danym kurniku – wyjaśnia Sara Dzik.

Eksperyment trwał rok. Podzielony był na trzy cykle produkcyjne. Najpierw pracownicy pomalowali farbą kurnik, w drugim zrobili wapniowanie.

– Badania rozpoczęliśmy kilka dni po wapniowaniu i po zastosowaniu farby. Następnie powtórzenie było sześć miesięcy po zastosowaniu farby i ostatnie rok po. Poza samymi wynikami produkcyjnymi, które opieraliśmy na masie ciała, przyrostach dobowych wyliczaliśmy także taki indeks – europejski wskaźnik wydajności. Poza tym badaliśmy mikrobiologię i jakość ściółki. Są to bardzo obszerne badania, o których mogłabym dużo mówić – podkreśla Sara Dzik.

W kurniku, gdzie była stosowana nowoczesna metoda dezynfekcji przeżywalność ptaków była zdecydowanie wyższa niż w drugim kurniku.

– Wydaje mi się, że producenci drobiu zaczęli wprowadzać nowoczesne metody dezynfekcji do swoich kurników. Wapniowanie jest najbardziej tradycyjną metodą dezynfekcji i najczęściej stosowaną, ale jest czasochłonne i wykazuje krótki termin. Myślę, że nowoczesna metoda dezynfekcji może zapewnić producentom lepszy zysk finansowy, ptakom lepszy dobrostan, gdyż tam jest mniejsza ilość patogenów oraz połączy to naukę z praktyką – podsumowuje Sara Dzik.

O sukcesie swoich doktorantek i konkursie opowiedziała także dr inż. Aleksandra Drażbo z Katedry Drobiarstwa WBZ.

– Jest mi ogromnie miło, ponieważ reprezentantki naszego wydziału już po raz kolejny zajęły dwa pierwsze miejsca w międzynarodowym konkursie im. Jerzego Będkowskiego, który ma za zadanie wspierać młodych naukowców. Jest to konkurs, który jest w całości prowadzony w języku angielskim. Nasze laureatki były bardzo pewne w tym, co mówią i bardzo dobrze posługiwały się językiem angielskim. Ponadto bardzo ładnie poprowadziły dyskusję naukową. Swobodnie odpowiadały na pytania i przede wszystkim znały się na swoim temacie. Jestem dumna, że po raz kolejny przedstawiciele naszego wydziału wygrali ten konkurs – mówi dr inż. Aleksandra Drażbo.

W konkursie uczestniczyło 10 osób. Reprezentowali różne jednostki naukowe i przedstawiali wyniki swoich aktualnych badań. W większości byli to przedstawiciele polskich uczelni. Dwie osoby reprezentowały ośrodki zagraniczne.

Mgr inż. Sara Dzik zajęła także 1. miejsce w konkursie Młodych Naukowców (wystąpienia w języku angielskim) podczas LXXXIII Krajowego Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w Lublinie (19.09.). Celem zjazdu było przedstawienie wyzwań i problemów, z którymi spotykają się współcześni zootechnicy pracujący w warunkach rolnictwa zrównoważonego. Młoda badaczka z naszej uczelni zaprezentowała temat: „The impact of biocidal paint on the microbiological quality of poultry litter”.

syła, źródło Radio UWM.FM

UWM – LIDEREM MIĘDZYNARODOWEGO KONSORCJUM



Fotomontaż K. Wróblewska, fot. Janusz Pająk i Pixabay

PONAD MILION ZŁOTYCH WYNOŚI BUDŻET MIĘDZYNARODOWEGO PROJEKTU UNIVERSITIES FOR FUTURE WORK SKILLS 2020, KTÓREGO LIDEREM ZOSTAŁ UNIwersYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI.

Projekt finansuje unijny program wymiany i szkolenia studentów Erasmus +. Jego wartość wynosi ok. 259 tys. euro, z tego dla UWM przypadnie ponad 38 tys. euro. UWM jest liderem projektu z tego programu po raz pierwszy. Będzie w nim zaangażowanych ok. 200 osób (studentów, nauczycieli akademickich i przedsiębiorców) z 6 krajów UE. Partnerami UWM są: Uniwersytet Rumuńsko-Amerykański w Bukareszcie, Szkoła Główna prowincji Liège w Belgii, Uniwersytet w Vigo w Hiszpanii, Politechnika w Porto w Portugalii oraz firmy konsultingowe z Grecji i Hiszpanii.

Kluczową rolę w jego przygotowaniu i organizacji konsorcjum odegrali pracownicy Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM: dr Bogdan Włodarczyk, który objął funkcję kierownika projektu oraz dr Marek Szturo, który będzie jednym z ekspertów.

– Celem projektu jest zwiększenie szans absolwentów uniwersytetów na zatrudnienie poprzez rozwijanie ich umiejętności miękkich oraz wzmocnienie umiejętności miękkich nauczycieli akademickich – wyjaśnia dr Bogdan Włodarczyk.

Projekt obejmuje m.in. przygotowanie programu szkoleń w zakresie rozwoju umiejętności miękkich wśród studentów i nauczycieli akademickich opartego na zapotrzebowaniu zmieniającego się europejskiego rynku pracy, zwiększanie świadomości studentów dotyczącej potrzeby ciągłej pracy nad swoimi umiejętnościami oraz zwiększenie współpracy europejskich szkół wyższych z przedsiębiorcami z Unii Europejskiej.

W czasie trwania przedsięwzięcia jego uczestnicy będą badać europejski rynek pracy, przedsiębiorców oraz nauczycieli akademickich

ich i studentów w zakresie zapotrzebowania i świadomości podnoszenia umiejętności miękkich, jako elementu zwiększającego konkurencyjność na europejskim rynku pracy, identyfikować wśród studentów i kadry nauczycielskiej luki kompetencyjne w umiejętnościach miękkich, identyfikować najlepsze praktyki w obszarze umiejętności miękkich na poziomie europejskim i światowym, opracowywać szkolenia z rozwoju tych umiejętności.

Poza tym przeszkolą 80 studentów z uczelni partnerskich w zakresie umiejętności miękkich i 16 nauczycieli akademickich do prowadzenia kursów rozwoju umiejętności miękkich.

Projekt rozpoczął się 1 września 2018 r. a zakończy 28 lutego 2021 r.

lek

JEDNOLITY SYSTEM ANTYPLAGIATOWY OD POCZĄTKU 2019 R.

NA POCZĄTKU 2019 R. ZOSTANIE URUCHOMIONY JEDNOLITY SYSTEM ANTYPLAGIATOWY (JSA) – PRZYPOMINA MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO. SYSTEM BĘDZIE BEZPŁATNIE DOSTĘPNY ZARÓWNO DLA UCZELNI PUBLICZNYCH, JAK I NIEPUBLICZNYCH.

Jednolity System Antyplagiatowy powstaje w Ośrodku Przetwarzania Informacji – Państwowym Instytucie Badawczym (OPI-PIB). JSA będzie wykorzystywał dane zawarte w repozytorium pisemnych prac dyplomowych oraz bazie dokumentów w postępowaniach awansowych.

Według ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce każda praca dyplomowa i rozprawa doktorska, która jest pracą pisemną, będzie musiała być przed obroną sprawdzona w JSA.

Ministerstwo informuje, że od 25 września do 21 listopada w 6 większych miastach Polski zostaną przeprowadzone szkolenia z zakresu obsługi JSA. Udział w nich będą mogli wziąć promotorzy, pracownicy wspierający promotorów w zakresie przesyłania prac do weryfikacji, jak również administratorzy, którzy będą obsługiwali JSA po stronie uczelni.

PAP – Nauka w Polsce



VI OLSZTYŃSKA WYSTAWA DALII

DWIEŚCIE ODMIAN DALII, A JEDNA PIĘKNIEJSZA
OD DRUGIEJ, WYSTAWIŁO SIĘDMIORO WYSTAWCÓW NA
VI OLSZTYŃSKIEJ WYSTAWIE DALII.

VI Olsztyńska Wystawa Dalii odbyła się, jak zwykle, w ogrodzie doświadczalnym UWM. Na tegorocznej wystawie pojawiło się 7 wystawców, nieco mniej niż w poprzednich latach, za to odmian tego królewskiego kwiatu zaprezentowali więcej. Rekordzistą był Stanisław Zaręba z Rakowic pod Lubawą, którego dالية stanowiły 40% wystawy.

Tradycyjnie już można było podziwiać na niej także dالية z uniwersyteckiej kolekcji, których było ok. 300 odmian. Jej założycielką i opiekunką jest mgr Teresa Jagielska z Katedry Fizjologii Genetyki i Biotechnologii Roślin, organizatorka wystaw dالية.

– Tegoroczne słoneczne i upalne lato sprzyjało tym kwiatom. I jeśli były należycie podlewane – odpłacały ogrodnikom pięknem – zapewnia organizatorka.

Na wystawie można było podziwiać m.in. dالية o nazwie Olsztyn. Ma ona duży, różowy kwiat zakończony złotymi strzałkami. Wyhodował ją i podarował UWM w 2016 r. Stanisław Lipień z Ptaszkowa koło Kamiennej Góry na Dolnym Śląsku.

– Pracowałem nad nią 2 lata – wyjaśnia hodowca.

Ten hodowca zamieszkały 10 km od granicy z Czechami podarował ją UWM przez sentyment. W Olsztynie przed ponad pół wiekiem zobaczył pierwszą wystawę dالية i tak się jego miłość do tych kwiatów zaczęła. Obecnie ma w swoim ogrodzie ok. 800 odmian dالية.

Tym razem wspólnie z Józefem Niesiołem z Gutkowa ufundował nagrody za ekspozycję.

Wygrał debiutant Stanisław Zaręba. Na drugim miejscu znalazł się Zbigniew Legat z Orzechowa, a trzecie miejsce zajęli Ada i Krzysztof Hermanowicz z Olsztyna.

– Najwięcej głosów publiczności uzyskała natomiast odmiana **Emory Paul** z uprawy Stanisława Zaręby z Rakowic. Jest to odmiana dekoracyjna, o dużych kwiatkach, których średnica dochodzi do 25 cm, a kolor to głęboki róż wpadający w fiolet. Drugie miejsce otrzymała odmiana **Myrtle's Folly** z uprawy Grażyny Sadłowskiej i Władysława Żarnowskiego z Olsztyna. Jest to odmiana jeleniorożna o środku żółtym, a płatkach różowych. Wielkość kwiatu 15 do 20 cm. Miejsce trzecie przypadło odmianie **Penhill Watermelon** z uprawy Ady i Krzysztofa Hermanowiczów. Jest to odmiana półkaktusowa o kolorze żółto-łososiowym. Wielkość kwiatu do 20 cm. Wyróżnione przez publiczność zostały jeszcze następujące odmiany: odmiana Cornel typu kulistego o kolorze głębokiej czerwieni z ogrodu Zbigniewa Legata z Orzechowa, odmiana Hale Bopp, żółta, jeleniorożna z ogrodu Mieczysława Szuwerskiego z Olsztyna, odmiana Apelsini Sniega, gwieździsta, żółto-pomarańczowa o białym zakończonych płatkach z ogrodu Barbary i Stanisława Janiszewskich z Olsztyna, odmiana Show'n Tell, jeleniorożna, pomarańczowo-czerwona z żółtymi końcami płatków płatkach.

– Publiczność w tym roku preferowała odmiany o dużych kwiatkach, a jeżeli chodzi o typ kwiatu to najczęściej odmian jeleniorożnych – opowiada Teresa Jagielska.

VI Olsztyńska Wystawa Dالية odbyła się w dniach 8-9 września w Kortowie w szklarni Wydziału Biologii i Biotechnologii. Zorganizowała ją Katedra Fizjologii, Genetyki i Biotechnologii Roślin na Wydziale Biologii i Biotechnologii. Bezpośrednim organizatorem wystawy była mgr Teresa Jagielska, wspomagana przez dr Sylwią Okorską, Alinę Szarejko, Elżbietę Wilińską z WBiB oraz Michała Walukiewicza-Duszę, studenta III roku Biologii Medycznej. O wsparcie promocyjne i reklamowe zadbał: Jan Jastrzębski, Łukasz Pauksztó i prof. Stanisław Czachorowski. Przygotowanie warsztatów na wystawie: Beata Płoszaj-Witkowska, Iwona Pauk, Magda Pitura oraz S. Czachorowski. Dorota Słomińska z Ośrodka Dydaktyczno-Doświadczalnego oraz Grzegorz Dzienis pracowali przez całą wystawę przy konkursie publiczności i prezentacji Ogrodu Dydaktyczno-Doświadczalnego. W utrzymaniu kolekcji dالية pomagała wolontariuszka Karina Ignatowicz, pracownicy oraz praktykanci z Ośrodka Dydaktyczno-Doświadczalnego. W przygotowaniu wystawy i w jej trakcie pomagała jako wolontariuszka Barbara Lipińska.

– Dziękuję również za dużą pomoc i wsparcie mojej córce Joannie oraz jej mężowi Andrejowi – dodaje organizatorka.

Wystawę obejrzało ok. 800 osób.

Galeria zdjęć: <http://www.uwm.edu.pl/egazeta/vi-olsztyńska-wystawa-dالية-2>

lek



I miejsce: EMORY PAUL



II miejsce: MYRTLE'S FOLLY



III miejsce: PENHILL WATERMELON

Fot. archiwum organizatorów

ABSOLWENCI UWM MOGĄ LECZYĆ W INDIACH

NACZELNA IZBA LEKARSKA REPUBLIKI INDII (MEDICAL COUNCIL OF INDIA) WPISAŁA WYDZIAŁ LEKARSKI UWM NA LISTĘ UCZELNI MEDYCZNYCH UZNAWANYCH PRZEZ TEN KRAJ. TO OTWIERA PRZED ABSOLWENTAMI KORTOWSKIEJ MEDYCyny MOŻLIWOŚĆ PRACY W INDIACH.

Uznanie dyplomu przez Naczelną Izbę Lekarską Indii jest niezbędne do ubiegania się o możliwość praktykowania w zawodzie lekarza na terytorium Republiki Indii. Z polskich uczelni medycznych indyjskie uznanie posiadają już uniwersytety medyczne w: Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu oraz Akademia Medyczna w Warszawie i Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

– Jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni. Indie to najludniejszy kraj na świecie. Liczy 1,5 mld ludności, a ponadto wielu Hindusów mieszka poza jego granicami. Ta akredytacja otwiera nam drogę do pozyskiwania na Wydział Lekarski studentów w Indiach a nie wykluczam,

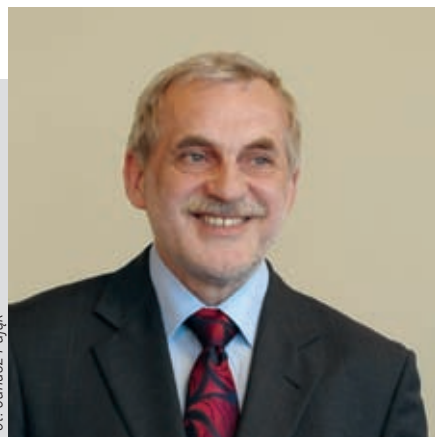


Fot. Janusz Pająk

że i na inne wydziały, jeśli tylko będą miały ofertę w języku angielskim. Spodziewamy się odwiedzin urzędnika z Ministerstwa Zdrowia Indii. To może być dobry początek współpracy. Mieć absolwentów w Indiach – to cenna rzecz. W ten sposób promujemy nasz wydział i uczelnię – cieszy się prof. Andrzej Rynkiewicz, dziekan Wydziału Lekarskiego.

Wydział Lekarski UWM wcześniej zdobył już podobne uznanie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), fundacji i komitetu ds. akredytacji kształcenia medycznego cudzoziemców w USA, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Naczelnej Izby Lekarskiej Tajlandii.

lek



Fot. Janusz Pająk

PROF. JÓZEF GÓRNIIEWICZ ZE „SKRZYDŁAMI WYOBRAŹNI”

PROF. JÓZEF GÓRNIIEWICZ, OTRZYMAŁ PRESTIŻOWĄ NAGRODĘ „SKRZYDŁA WYOBRAŹNI”, ZA BADANIA NAD WYOBRAŹNIĄ I TWÓRCZOŚCIĄ ORAZ INNOWACYJNOŚCIĄ EDUKACYJNĄ.

Nagrodę prof. Górniewiczowi, kierownikowi Katedry Teorii Wychowania Wydziału Nauk Społecznych UWM, przyznało Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego podczas uroczystej gali z okazji Podsumowania Ruchu Innowacyjnego w Edukacji w roku szkolnym 2017/18. Takie nagrody Łódzkie Centrum Doskonalenia przyznało w tym roku po raz 32. Uroczystość odbyła się 8 czerwca br. w Pałacu Poznańskich, czyli Muzeum Miasta Łodzi.

Kapituła nagrody pod przewodnictwem Małgorzaty Brzezińskiej – konsula honorowego Wielkiej Brytanii w uzasadnieniu podkreśliła bardzo znaczący wkład do polskiej pedagogiki działalności naukowej i organizacyjnej prof. J. Górniewicza w zakresie badań nad wyobraźnią i twórczością oraz w obszarze innowacyjności edukacyjnej.

– Profesor Górniewicz jest autorem znakomitych rozpraw naukowych z teorii wycho-

wania, polityki oświatowej i samorealizacji. Napisał 15 monografii z zakresu badań nad wyobraźnią. Na początku lat 90. XX w. zapoczątkował rozwój pedagogiki innowacyjnej i na jej temat napisał kilkadziesiąt artykułów. Nasz ośrodek hołduje edukacji konstruktywistycznej. W tym modelu nauczyciel to raczej tutor, który stymuluje proces samodzielnego uczenia się. To, nad czym pracuje prof. Górniewicz, odpowiada naszej filozofii – uzasadnia nagrodę Janusz Jan Moos, dyrektor centrum i członek kapituły nagrody.

„Skrzydła Wyobraźni” to najważniejsza i najbardziej prestiżowa, honorowa nagroda Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego. Oprócz niej przyznaje ono co roku kilka innych mniejszych rangą wyróżnień naukowcom, pedagogom i ludziom związanym z edukacją. W tym roku do nich wszystkich zgłoszono ponad 400 kandydatów.

– Cieszę się z tej nagrody. To miłe wiedzieć, że zostałem doceniony w kraju. Zgłosił mnie do niej prof. Bogusław Śliwerski, przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. Badaniami nad wyobraźnią zająłem się już na początku mojej drogi naukowej. Zainteresował mnie wówczas wpływ teatru dla dzieci na ich wyobraźnię. Za swoją zasługę w tej dyscyplinie pocytyuję sobie wprowadzenie terminu: wyobraźnia moralna. Obecnie zaś analizuję przyczyny niepowodzeń na maturze młodzieży z naszego województwa, która na tle kraju wypada słabo – mówi prof. Józef Górniewicz.

„Skrzydła Wyobraźni” w poprzednich latach dostali m.in. profesorowie Miodek i Bralczyk, aktorka Anna Dymna. W tym roku kapituła konkursu oprócz prof. Górniewicza z UWM nagrodziła m.in. także prof. Wacława Strykowskiego, pedagoga z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i sędzię Annę Marię Wesołowską.

lek



Fot. Janusz Pejgk

HISTORYCY DYSKUTOWALI O DYNASTII WAZÓW

POD HASŁEM RZECZPOSPOLITA WAZÓW 1588 – 1648 – 1668 ODBYŁ SIĘ I KONGRES BADACZY EPOKI WAZÓW. HISTORYCY Z POLSKI I ZAGRANICY DEBATOWALI NA WYDZIALE HUMANISTYCZNYM O OŚMIU DEKADACH XVI I XVII WIEKU, KIEDY W RZECZPOSPOLITEJ PANOWAŁA DYNASTIA WAZÓW.

Pomysł zorganizowania kongresu zrodził się w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM, w Katedrze Historii Nowożytnej. Główną ideą przedsięwzięcia było utworzenie szerokiego, interdyscyplinarnego forum naukowej dyskusji wśród badaczy epoki nowożytnej, szczególnie tych zajmujących się XVII stuleciem.

W środowisku historyków swoje fora i debaty mają już mediewiści i badacze XVIII w. Kongres wypełnia więc lukę w badaniach nad historią państwa polsko-litewskiego. Osiem dekad panowania dynastii Wazów to okres, który zasługuje na oddzielną analizę. To czas, w którym z jednej strony Rzeczpospolita osiągnęła największy zasięg terytorialny, ale z drugiej nie dokonano w niej niezbędnych reform, które pozwoliłyby zbudować podwaliny pod silne i nowoczesnie zarządzane państwo. To przede wszystkim czas panowania Zygmunta III Wazy, władcy, który na tronie zasiadał przez 45 lat, zaledwie o trzy lata mniej niż Władysław Jagiełło. W epoce Wazów Rzeczpospolita była świadkiem swoistej wojny domowej o polsko-litewski tron zwieńczonej bitwą pod Byczyną w 1588 r. Zmagania się przez prawie całe panowanie dynastii Wazów ze Szwecją, kończąc te zmagania wojną zwaną „potopem” szwedzkim. Przeżyła wojny z Turcją i Rosją oraz powstanie kozackie Bohdana Chmielnickiego. Targały nią kryzysy wewnętrzne – dwa rokosze, pierwszy za panowania Zygmunta III, drugi w czasach władztwa ostatniego Wazy na tronie polsko-litewskim – Jana Kazimierza, króla, który w 1668 r. abdykował.

W kongresie uczestniczyło kilkudziesięciu badaczy (historyków, historyków sztuki, medycyny i literaturoznawców) z Polski i zagranicy (Czechy, Mołdawia, Szwecja, Wielka Brytania). Obrady w sekcjach poprzedziła panelowa dyskusja o tytule prowokującym do refleksji: Rzeczpospolita Wazów – rzecz pospolita czy wyjątkowa? Biorący

w niej udział profesorowie: Jolanta Choińska-Mika, Krzysztof Mikulski, Mirosław Nagielski i Andrzej Rachuba próbowali dokonać oceny epoki Wazów, dyskutując o kwestiach politycznych, militarnych, społecznych i gospodarczych.

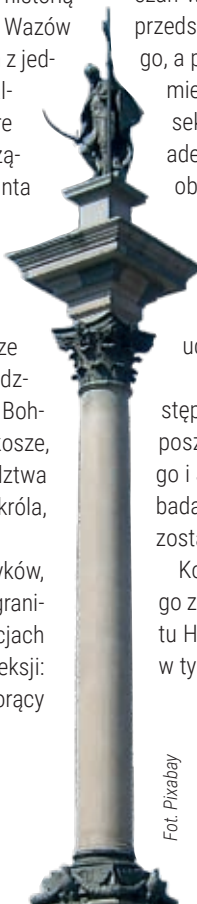
W czasie obrad nie zabrakło wykładowców z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych. Prof. Stanisław Achremczyk mówił o roli mieszczan w życiu politycznym Prus Królewskich, dr hab. Irena Makarczyk przedstawiła sylwetkę biskupa warmińskiego Mikołaja Szyszkowskiego, a piszący te słowa dokonał analizy reform sejmowych, które miały miejsce w czasach panowania Władysława IV Wazy. Moderatorem sekcji wojskowości był dr hab. Sławomir Augustowicz. Z młodych adeptów nauki z naszego Uniwersytetu zaprezentowali się w czasie obrad Krzysztof Arentowicz, Mateusz Gryglik oraz Rafał Kowalski.

W czasie trzydniowego kongresu znalazł się czas nie tylko na dyskusję w trakcie obrad, ale i w kularach, podczas imprez towarzyszących. Z tych ostatnich warto wymienić koncert zespołu kameralnego Pro Musica Antiqua, który wprowadził uczestników w świat muzyki z epoki.

Podczas dyskusji podsumowującej uczestnicy ustalili, że następny kongres odbędzie się w Olsztynie za trzy lata. Zostanie też poszerzona jego formuła o czasy Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego. Planowane jest powołanie stowarzyszenia badaczy zajmujących się XVII wiekiem, a materiały pokongresowe zostaną wydane drukiem.

Kongres to efekt współpracy Polskiego Towarzystwa Historycznego z Wydziałem Humanistycznym UWM i pracy grona osób z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM, którym chciałbym w tym miejscu in gremio podziękować.

Andrzej Korytko



Fot. Pixabay

» Szanowni Czytelnicy,

pierwszego października podczas inauguracji roku akademickiego 2018/19 rozpoczęliśmy także obchody jubileuszu 20-lecia UWM. Jesteśmy głęboko przekonani, że minione 20 lat to dopiero początek długiej i chwalebnej historii naszego Uniwersytetu, że to początek wielkiego przedsięwzięcia, które będzie trwać, kiedy nas już nie będzie. Wspólnie pokonaliśmy wiele trudności i wiele razem osiągnęliśmy. Jubileusz to dobra okazja, aby spojrzeć wstecz, przyjrzeć się drodze, którą razem przebyliśmy. „Wiadomości Uniwersyteckie” przez cały jubileuszowy rok w kolejnych wydaniach będą tę drogę przypominać. Nie będzie to jednak jedyne jubileuszowe przedsięwzięcie, które nas w tym roku akademickim czeka. Przygotowaliśmy ich wiele. O najważniejszych piszemy na str. 5.

Redakcja



UWM 1999–2018

1999

1. Sejm RP uchwalił ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (9.07.). Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski podpisał ją 12 sierpnia. Ustawa o powołaniu UWM ukazała się w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 69 pod poz. 762 z 20 sierpnia 1999 r.
2. Odbłyło się pierwsze posiedzenie Senatu UWM.
3. Pierwsza inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie (1.10.). W uroczystości wziął udział premier Jerzy Buzek.
4. Ukazał się pierwszy numer „Wiadomości Uniwersyteckich”.

2000

5. Pierwsze wybory na UWM. Rektorem na kadencję 2000–2003 został prof. Ryszard Górecki.
6. Na UWM gościł Mirosław Handke, minister edukacji narodowej.
7. Na UWM odbył się pierwszy bal charytatywny.

2001

8. Uniwersytet powołuje dwa nowe wydziały – Prawa i Administracji oraz Matematyki i Informatyki.
9. Uniwersytecki radiowęzeł Radio Kortowo otrzymał koncesję na nadawanie na częstotliwości 95,9 MHz i przekształcił się w studenckie Radio UWM FM.
10. W Elku zaczyna działać pierwszy zamiejscowy punkt kształcenia uniwersyteckiego – Centrum Studiów Bałtyckich.

2002

11. Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP – gościem inauguracji roku akademickiego.



12. Wmurowanie kamienia węgielnego pod nową Bibliotekę Uniwersytecką. W uroczystości uczestniczyła Krystyna Łybacka, minister edukacji narodowej i sportu.
13. Oddanie do użytku Collegium Biologiae – nowej siedziby Wydziału Biologii. Był to pierwszy nowo zbudowany obiekt w uniwersyteckim kampusie.

14. Wybory władz UWM. Rektorem na kadencję 2003–2006 został ponownie prof. dr hab. Ryszard Górecki.

2003

15. Uniwersytet odwiedzają prof. Grzegorz Kołodko, wicepremier RP i Leszek Miller, premier RP.
16. Pierwsze Olsztyńskie Dni Nauki.

2004

17. Nowoczesny kompleks konferencyjno-wystawowy Centrum Konferencyjne UWM oddany do użytku.
18. UWM przejął Inkubator przedsiębiorczości, który stał się siedzibą Wydziału Prawa i Administracji.
19. Drużyna siatkarska AZS UWM – srebrnym medalistą Polski.



20. Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej nagroził UWM tytułem Uczelnia Przyjazna Studentom.

2005

21. Gościem UWM byli prof. Marek Belka, premier rządu, prof. Jerzy Hausner, wicepremier oraz prof. Michał Kleiber, minister nauki i informatyzacji. Prof. Kleiber uroczystie otworzył nowe Centrum Biotechnologii Środowiska Wydziału Nauk o Środowisku.
22. Po raz pierwszy odebrali dyplomy absolwenci kierunku pielęgniarstwo, jeszcze na Wydziale Biologii.



5.



12.



11.



16.



36.



32.

2006

23. UWM rozpoczął prowadzenie wspólnych studiów magisterskich z Uniwersytetem w Offenburgu. Absolwenci otrzymują dyplom obu uczelni.

24. Wydział Humanistyczny przeprowadził się do nowej siedziby – Centrum Nauk Humanistycznych.

25. Prof. Ryszard Górecki został ponownie wybrany rektorem na kadencję 2006–2008.

26. Na UWM gościł Michał Seweryński, minister edukacji i nauki oraz wiceminister Stefan Jurga.

27. W Stacji Dydaktyczno-Badawczej UWM w Bałdach otwarto najnowocześniejsze w Europie laboratorium drobiarskie.

28. Kortowska drużyna siatkarki zdobyła Mistrzostwo Polski uniwersytetów.

2007

29. Senat UWM podjął uchwałę o utworzeniu Wydziału Nauk Medycznych.

30. Do użytku została oddana Biblioteka Uniwersytecka – najnowocześniejsza w regionie.

31. Na uniwersytecie Powstała Akademicka Orkiestra Dęta.

2008

32. UWM po raz drugi otrzymał tytuł Uczelnia Przyjazna Studentom.

33. Na Wydziale Nauk Technicznych zaczyna działać nowoczesne Laboratorium Podstaw Mechatroniki.

34. Wybory na UWM. Rektorem w kadencji 2008–2012 został prof. Józef Górniewicz, dotychczasowy prorektor ds. kształcenia.

35. W inauguracji roku akademickiego biorą udział Bronisław Komorowski – marszałek Sejmu RP i prof. Jerzy Buzek – były premier.



40.

36. Pierwsza inauguracja roku akademickiego na Wydziale Nauk Medycznych. Studenci składali ślubowanie na olsztyńskim zamku.

2009

37. Powstał Wydział Sztuki.

38. TV Kortowo uruchomiło uniwersytecki kanał na portalu You Tube.

39. UWM przejął 103 Szpital Wojskowy położony przy ul. Warszawskiej. Powstał szpital uniwersytecki z przychodnią.

40. Na UWM gościł Lech Kaczyński, prezydent RP.

2010

41. Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego – bp dr Bruno Platter gościem konferencji naukowej poświęconej Zakonowi Krzyżackiemu, zorganizowanej przez Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM.

42. Matematyka stosowana na WMIl zajęła drugie miejsce w rankingu wszystkich kierunków zamawianych MNiSW.

2011

43. W Kortowie ruszył Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości.

44. Na Wydziale Nauk Medycznych odbyła się pierwsza w Polsce uroczystość założenia białego fartucha.



8.



48.

45. Zakończyła się budowa Regionalnego Centrum Informatycznego. Wydział Matematyki i Informatyki przeprowadził się do nowej siedziby.

46. Kortowo otrzymało Nagrodę Specjalną w plebiscycie „7 nowych cudów Polski” zorganizowanym przez magazyn „National Geographic Traveler”.

47. Kierunek zootechniki na Wydziale Bioinżynierii Zwierząt – najlepszym kierunkiem zootechnicznym w Polsce według oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

48. Uroczyste otwarcie Centrum Edukacyjno-Badawczego Mleczarstwa.



24.

34.

3.



46.

19.



33.



39.

66.



21.

tomii na Wydziale Nauk Medycznych, dr Anna Żurada, prodziekan ds. dydaktyki WNM oraz dr Michał Chlebiej i Andrzej Rutkowski.

2014

61. Powstanie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego głosami czytelników „Gazety Wyborczej” zostało wybrane „Najważniejszym wydarzeniem 25-lecia” w Olsztynie. Najważniejszą osobą minionego ćwierćwiecza został prof. Ryszard Górecki, rektor UWM.

62. Mury uczelni opuścili pierwsi absolwenci kierunku lekarskiego (49). Pomyślnie egzamin lekarski zdało prawie 96% studentów. Stawia to UWM na drugim miejscu pod względem zdawalności w Polsce.

63. „Uczelnia przyjazna rodzicom”. Taki tytuł przyznało UWM Stowarzyszenie Doradców Europejskich PLinEU z Krakowa, organizacja pozarządowa, która wspiera ideę: równowagi w pracy i życiu.

2015

64. Wydział Medycyny Weterynaryjnej wszedł w skład Konsorcjum Naukowego „Zdrowe zwierzę – bezpieczna żywność”, które otrzymało status Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego. Jest pierwszym wydziałem na UWM, który znalazł się w konsorcjum o statusie KNOW.

65. Projekt „Modelowe kompleksy agroenergetyczne” otrzymał Światową Nagrodę Energetyczną austriackiej fundacji Energy Globe Foundation.

66. UWM uruchomił pierwszą w Polsce stację radioastronomiczną należącą do europejskiego systemu LOFAR. Radioteleskop dostarczy naukowcom informacji z najdalszych zakątków Wszechświata.

2012

49. Oddanie do użytku Pływalni Uniwersyteckiej oraz budynku Centrum Akwakultury i Inżynierii Ekologicznej.

50. Miesięcznik „Forbes” opublikował prestiżową listę „Diamentów Forbesa”, czyli najszybciej rozwijających się firm. W tym zaszczytnym gronie znalazł się UWM.

51. Wybory na UWM. Prof. Ryszard Górecki ponownie rektorem UWM na kadencję 2012–2016.

52. Użytkownicy portalu „corobimy.net” uznali Kortowiadę za najlepszy festiwal studencki w Polsce.

53. Na UWM powstał pierwszy w Polsce Portal Weterynaryjny.

54. Prof. Jan Kiciński oraz prof. Janusz Gołaszewski otrzymali nagrodę premiera RP za działalność naukowo-techniczną w roku 2011. Zajmują się energetyką odnawialną i jej praktycznym zastosowaniem.

55. Kortowiada – święto studentów UWM otrzymało nagrodę w VIII edycji Konkursu urządzanego przez marszałka województwa na najlepszy produkt lub usługę województwa.

2013

56. Wydział Medycyny Weterynaryjnej jako jedyny w Polsce otrzymał europejską akredytację.

57. Powstał 17. wydział – Studiów Technicznych i Społecznych w Elku.

58. Na UWM obradowały wspólnie prezydya Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz Polskiej Akademii Nauk.

59. Po przeszło dwuletnim remoncie i modernizacji otwarto starą kotłownię. Mieści się w niej Centrum Innowacji i Transferu Technologii oraz Biuro ds. Projektów Zagranicznych i sale wystawowe.

60. Interaktywny system fuzji morfologicznej zdobył główną nagrodę 62. Światowych Targów Wynałazczości „Brussels Innova”. Jego twórcy to: prof. Jerzy Gielecki, kierownik Katedry Ana-



70.



79.



78.



81.



76.



83.



67.



72.



73.

67. Wydział Nauki o Żywności UWM uruchomił nowoczesne Centrum Gastronomii z Dietyką i Bioocena Żywności – jedyne tego typu centrum badawcze w Polsce.

68. Absolwenci kierunku lekarskiego na UWM zajęli pierwsze miejsce w Polsce na Lekarskim Egzaminie Końcowym.

69. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski to inwestycja 25-lecia – uznali czytelnicy „Gazety Olsztyńskiej” i „Dziennika Elbląskiego”.

2016

70. Dr Beata Płoszaj-Witkowska z Katedry Ogrodnictwa na WKŚiR wyhodowała, a następnie zarejestrowała w Królewskim Towarzystwie Ogrodniczym w Londynie pierwszą roślinę

wyhodowaną na UWM. Jest to lilia o nazwie Queen of Kortowo.

71. Prof. Ryszard Górecki ponownie został wybrany na funkcję rektora UWM w kadencji 2016–20.

72. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym zespół chirurgów przeprowadził 4 eksperymentalne operacje wszczepienia stymulatora chorem w śpiączce. Były to pierwsze takie operacje w Europie.

73. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Olsztynie odbyło się uroczyste otwarcie Centrum Medycyny Eksperymentalnej im. Emila Behringa (8.08).

74. Trzydzięciu pierwszych absolwentów anglojęzycznych na kierunku lekarskim odebrało karty absolwteryjne.

2017

75. UWM sfinalizował z firmą ALAB Laboratoria umowę na korzystanie z know-how. Są to pierwsze w Polsce tego typu badania, których wyniki umożliwią szybszą i lepszą diagnozę autyzmu u dzieci w bardzo wczesnym okresie ich życia.

76. W klinice „Budzik dla dorosłych”, która funkcjonuje w Uniwersyteckim Szpitalu Kli-

nicznym w Olsztynie od grudnia 2016 r. wybudził się pierwszy pacjent.

77. Pierwsza inauguracja roku akademickiego w Collegium Medicum powstałym z Wydziału Lekarskiego i Wydziału Nauki o Zdrowiu.

78. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym ruszyło Centrum Symulacji Medycznych.

79. Ruszyła Akademia Biznesu UWM – pierwsza w Polsce międzywydziałowa szkoła dla studentów i doktorantów, która będzie ich uczyć przedsiębiorczości, zarządzania zespołami pracowniczymi i komercyjnego wykorzystania wiedzy.

80. Prof. Danuta Kruk z Katedry Fizyki Relatywistycznej na Wydziale Matematyki i Informatyki finalistką prestiżowego konkursu Radar Innowacyjności ogłoszony przez Komisję Europejską.

81. Parlament Studentów RP uznał Kortowiadę za najlepsze juwenalia w Polsce w 2017 roku.

82. UWM wprowadził nowe logo.

83. UWM wprowadził kształcenie dualne – studia kierowane do najlepszych studentów. Model ten zakłada kształcenie na uczelni oraz bezpośrednio w firmie. Partnerem Uniwersytetu w prowadzeniu takiego systemu kształcenia są: Tetra Pack-Obra, Michelin, Zakład Handlowo-Uslugowy Zygmunt Żarna oraz ZUS.

2018

84. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski zajął drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie Genius Universitatis 2018 w kategorii serwisy rekrutacyjne Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy”.

85. UWM w konkursie „Miniatura” 1 Narodowego Centrum Nauki znalazł się na trzecim miejscu w Polsce.

86. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski (od maja 2018 r.) ma nowe godło i nową symbolikę.



FASCYNUJĄCA STRONA NAUKI



ZA NAMI **16. OLSZTYŃSKIE DNI NAUKI I SZTUKI**. HUMANIŚCI, UMYŚŁY ŚCISŁE, PASJONACI TECHNIKI, MIŁOŚNICY BIOLOGII, MEDYCZYNI ODWIEDZILI KORTOWO, BO JAK CO ROKU ORGANIZATORZY PRZYGOTOWALI COŚ DLA KAŻDEGO.



Przez 3 dni (26–28.09.) na uniwersyteckich wydziałach i w laboratoriach można było uczestniczyć w różnego rodzaju konkursach, pokazach, prezentacjach, warsztatach, wykładach, wystawach czy wycieczkach. Organizatorzy jak co roku przygotowali bardzo bogaty program. Każdy, bez względu na wiek i zainteresowania, mógł znaleźć coś dla siebie. Zostań mistrzem Esperanto, Rosja jakiej nie znacie, szpieg w muzeum, turniej rycerski czy filozofia w anime to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych w kategorii *zostań humanistą*. Umysły ścisłe mogły m.in. dowiedzieć się czy nasze oczy mogą kłamać, jak zbudować aparat fotograficzny, ocenić skażenie środowiska, znaleźć się bliżej chemii i przekonać czy coś nam zagraża z Kosmosu. Osoby, które marzą o własnym lesie w słoiku mogły spełnić to marzenie podczas warsztatów zorganizowanych w kategorii *przyroda*. Znalazły się tam też inne ciekawe zagadnienia: co o glebie powinieneś wiedzieć, grzyby w żywności – wróg czy przyjaciel, skąd się wzięły na twym stole mąka, kasza, cukier, olej oraz wiele innych.

Zdrowy styl życia, dobre i złe strony bakterii, tajemnice zapisane w genach, pasożyty człowieka i inne ciekawostki medyczne znalazły się w kategorii *zbadaj medycynę*. Miłośnicy sztuki także znaleźli coś dla siebie. Mogli na przykład sprawdzić, na jakiej muzyce się znają i dowiedzieć się czegoś nowego o instrumentach i ich brzmieniu, wziąć udział w małym warsztacie druku i powędrować z Harrym Potterem. Jak odróżnić fałszywe pieniądze od prawdziwych, jak zapanować nad swoimi finansami i czym jest teoria gier – o tym i wielu innych mówili uczeni podczas *spotkań z ekonomią*. Ostatnia kategoria to *poznaj społeczeństwo*. Obejmowała m.in warsztaty radiowe, zabawy z nietypowymi przyborami, a także można było przenieść się w świat osoby niewidomej i porozmawiać z osobą głuchą.

Kortowo odwiedzili mieszkańcy całego województwa warmińsko-mazurskiego i nie tylko. Adrian, uczeń 5 klasy wziął udział w warsztatach przygotowanych przez Uniwersytet Dzieci.

– Jest bardzo fajnie. Można się czegoś dowiedzieć, nauczyć, ale też i świetnie bawić. Dowiedziałem się przed chwilą, jak zrobić perfumy

z kwiatów i wody destylowanej. Lilia ma bardziej intensywny zapach od róży. Mam nadzieję, że za chwilę dowiem się, dlaczego samoloty latają – mówi Adrian.

Z uczniami 5. klas z Sząbruka przyjechali Monika Maruszczak, nauczycielka języka angielskiego oraz Mateusz Korosteński, nauczyciel geografii.

– Byliśmy też rok temu na warsztatach. Podpowiedział nam jeden z rodziców, że coś takiego w Olsztynie się dzieje. Dzieci są bardzo zadowolone, mówią, że im się podoba – twierdzą nauczyciele.

Uczniowie 3. klasy gastronomika z Olsztyna przyjechali specjalnie na zajęcia o barwnikach.

– Pierwszy raz jesteśmy na Dniach Nauki i Sztuki. Dowiedzieliśmy się dzisiaj, że są barwniki szkodliwe i nieszkodliwe. Robiliśmy różne roztwory, które zmieniały kolor. Ciekawostką było to, że naturalny barwnik można uzyskać z robaków, np. mszycy. Dokładnie przyjrzeliliśmy się też etykietom produktów żywnościowych i zobaczyliśmy, ile niektóre z nich zawierają chemii – mówią Justyna, Paulina i Robert.

Dr Dariusz Kubiak, adiunkt w Katedrze Mykologii spotkał się z uczniami 7. i 8. klasy podstawówki, aby opowiedzieć im o grzybach. Czy istnieje mikroświat grzybów i jak duże są to organizmy? Dla wielu było zaskoczeniem, że grzybnia może mierzyć 5, 600 m i ważyć około 605 ton.

– Warsztaty bardzo mi się podobały. Mogliśmy zobaczyć pod mikroskopem zarodniki grzybów, które raczej nie są widzialne gołym okiem. Jeszcze nie wiem, kim chcę zostać w przyszłości, ale może wybiorę coś związanego z biologią – twierdzi Jakub, uczeń 7. klasy z Kozłowa.

Głównym organizatorem 16. Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

Projekt dofinansowany jest przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, PGNiG S.A., Fundację Santander Bank Polska im. I. J. Paderewskiego oraz samorząd miasta Olsztyna.

PROF. BEATA KRZYWOSZ-RYMKIEWICZ PRZEWODNICZĄCĄ KOMISJI AKREDYTACYJNEJ EUROPEJSKIEGO CERTYFIKATU PSYCHOLOGA

DR HAB. BEATA KRZYWOSZ-RYMKIEWICZ, PROF. UWM, KIEROWNIK KATEDRY PSYCHOLOGII ROZWOJU I EDUKACJI NA WYDZIALE NAUK SPOŁECZNYCH ZOSTAŁA PRZEWODNICZĄCĄ KRAJOWEJ KOMISJI AKREDYTACYJNEJ EUROPEJSKIEGO CERTYFIKATU PSYCHOLOGA EUROPSY.



Fot. Archiwum prywatne

Czym jest system certyfikacji EuroPsy i dlaczego został wprowadzony w Polsce?

– W ostatnich latach pojawiają się nowe, pokrewne psychologii zawody, w których niekiedy oczekuje się niższych kwalifikacji niż od tradycyjnie wykształconych psychologów. Na rynku pojawiają się oferty kształcenia, które nie zawsze rzetelnie przygotowują do zawodu a obiecują kwalifikacje psychologiczne. Zarówno klienci, jak i pracodawcy mają coraz więcej pytań i wątpliwości związanych z tym, czy osoba przedstawiająca dyplom wyższej uczelni ma wystarczające kwalifikacje do rzetelnego uprawiania zawodu. Jednocześnie wraz z wejściem Polski w otwarty rynek Unii

Europejskiej, nasi koledzy rozpoczynają praktykę za granicą. Nie wszędzie ich dyplomy są automatycznie akceptowane – mówi prof. Beata Krzywosz-Ryńkiewicz.

Polska nie jest jedynym krajem, który boryka się z tymi problemami. Dlatego Europejska Federacja Stowarzyszeń Psychologicznych (EFPA <http://www.efpa.eu/>) utworzyła system EuroPsy, aby umożliwić psychologom, którzy odbyli rzetelną edukację, potwierdzenie jakości ich wykształcenia i przygotowania do praktyki. Został on wdrożony w 24 krajach Europy a Polska uzyskała zgodę na jego wprowadzenie (www.europsy.pl). Siedmioosobowa Polska Komisja Akredytacyjna składająca się z utytułowanych akademików i praktyków, rozpoczęła pracę tuż przed wakacjami.

Większość uczelni zapewniających rzetelną edukację psychologiczną przystąpiła już do tego systemu. Wydane zostały też pierwsze certyfikaty. Warto podkreślić, że system EuroPsy budzi duże nadzieje w środowisku psychologów na uporządkowanie i prawne umocowanie reguł wykonywania zawodu a przede wszystkim utrzymywania wysokich standardów jakości w oparciu o rozwiązania naukowe.

Dr hab. Beata Krzywosz-Ryńkiewicz, prof. UWM jest absolwentką Wydziału Psychologii

Uniwersytetu Warszawskiego. Stopień doktora uzyskała w 1998 roku (UW w Warszawie) a doktora habilitowanego w 2011 roku (UMK w Toruniu). Obecnie kieruje Katedrą Psychologii Rozwoju i Edukacji na Wydziale Nauk Społecznych UWM. Jest członkiem zarządu Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Rozwoju Człowieka, członkiem prezydium zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego i z-cą przewodniczącego Olsztyńskiego Oddziału PTP. W latach 2006–2010 była też członkiem Komitetu Naukowego Europejskiej Fundacji Nauki. Prowadzi badania nad zjawiskiem odpowiedzialności i społecznej partycypacji. Jest autorką i redaktorem 7 książek wydanych w Polsce i za granicą i ponad 70 artykułów naukowych. Jest kierownikiem krajowych i międzynarodowych projektów badawczych finansowanych przez NCN, ESF, Fundację Wyszehradzką, CiCeA. Działa też aktywnie dla rozwoju i popularyzacji wiedzy psychologicznej. Jest coachem, prowadzi szkolenia z zakresu budowania relacji interpersonalnych i przywództwa. Jest ekspertem firm doradczych (Deloitte, PwC), publikuje też w czasopiśmie branżowych (np. Harvard Business Review, Personel i Zarządzanie).

bkr, opr. syła

NASZ PRZEDSTAWICIEL NA FORUM NATO

W KOMPLEKSIE KONFERENCYJNYM WESTIN VIRGINIA BEACH TOWN CENTER (NORFOLK, USA) 5–7 WRZEŚNIA ODBYŁO SIĘ DOROCZNE FORUM NATO DS. E-LEARNINGU. W FORUM UCZESTNICZYŁ **DR HAB. PIOTR GAWLICZEK**, PRACOWNIK NAUKOWY UWM.

Uczestniczyło w nim ponad 70 osób, teoretyków oraz praktyków sfery kształcenia na odległość z ponad 20 państw NATO oraz krajów partnerskich, a także instytucji edukacyjnych i szkoleniowych sojuszu. W forum wzięł także udział dr hab. Piotr Gawliczek – przedstawiciel Wydziału Studiów Technicznych i Społecznych UWM – pełnomocnik dziekana ds. e-learningu. Przedstawił referat, w którym zaprezentował

istotę oraz wnioski na tle wdrażania rozwiązań e-learningowych w programach wspierania transformacji szkolnictwa krajów partnerskich NATO – Armenii, Azerbejdżanu, Macedonii i Ukrainy. Odbył również serię spotkań kulturalnych, między innymi z przedstawicielami strony amerykańskiej oraz dowództwa ACT, na temat uwarunkowań wykorzystania technologii wirtualnej rzeczywistości, wzmocnionej

rzeczywistości oraz sztucznej inteligencji dla potrzeb e-learningu.

Program merytoryczny forum realizowany był m.in. w formie wykładów wiodących, referatów konferencyjnych, warsztatów tematycznych, debat oraz transmisji on-line.

Organizatorem było Dowództwo Strategiczne NATO ds. Transformacji (Allied Command Transformation – ACT).

red

PŁK PROF. ANDRZEJ PIĘTAK NOWYM PREZESEM ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY WP

PŁK PROF. ANDRZEJ PIĘTAK – KIEROWNIK KATEDRY MECHATRONIKI
NA WYDZIALE NAUK TECHNICZNYCH UWM OD 15 WRZEŚNIA JEST
NOWYM PREZESEM ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY WP W OLSZTYNIE.



Fot. Janusz Pająk

Prof. Andrzeja Piętaś wybrano na XI Nadzwyczajnym Wojewódzkim Zjeździe Delegatów ZZWP. Głównym powodem zwołania nadzwyczajnego zjazdu była rezygnacja z funkcji dotychczasowego prezesa.

Prof. Andrzej Piętaś urodził się w 1948 r. na Górnym Śląsku. Studiował i pracował w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. W latach 1973–76 pełnił służbę w jednostkach I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej i w Jednostce Specjalnej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan w Syrii. W latach 1977–90 pracował w Rezerwowym Dowództwie Armii (RDA). Rozprawę doktorską obronił w 1984 r. W 1999 r. na Politechnice Poznańskiej uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn. W l. 2003–07 był profesorem w Instytucie Pojazdów Politechniki Warszawskiej. Profesorem tytularnym został w 2015 r.

W 2006 r. tworzył od podstaw Katedrę Mechatroniki na Wydziale Nauk Technicznych UWM uruchamiając kierunek mechatronika. Jest promotorem 4 prac doktorskich, 150 prac

inżynierskich i ponad 100 magisterskich oraz recenzentem licznych rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Szczególnym obszarem zainteresowań prof. Piętaśa było zasilanie meta-nem silników o zapłonie samoczynnym.

Jego dorobek naukowy obejmuje 11 książek lub rozdziałów monografii, 4 skrypty, 110 oryginalnych opublikowanych prac twórczych w czasopismach naukowo-technicznych i recenzowanych referatach na konferencjach i 54 publikacji konferencyjnych. Ponadto jest autorem lub współautorem 21 prac naukowo-badawczych, opracowań i ekspertyz dotyczących innowacyjnych projektów, wykonanych na rzecz instytucji państwowych i publicznych. Posiada 36 cytowań według Harzing's Publish or Perish.

Był inicjatorem, a następnie wykładowcą na zajęciach Legii Akademickiej w UWM.

lek

POLITOŁODZY OBRADOWALI W LUBLINIE

W LUBLINIE ODBYŁ SIĘ **IV OGÓLNOPOLSKI KONGRES POLITOLOGII** (18–20.09.).
KONGRES ZGROMADZIŁ PONAD 700 POLITOLOGÓW I BADACZY Z DISCYPLIN
POKREWNYCH ORAZ OK. 40 GOŚCI Z ZAGRANICY.

W otwarciu kongresu wzięli udział i zabrali głos m.in. dr Jarosław Gowin – wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego a także prof. Arkadiusz Żukowski – prezes Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych i dyrektor Instytutu Nauk Politycznych UWM.

Prof. Żukowski i prof. Teresa Astramowicz-Leyk (sekretarz Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych) wręczyli nagrodę i wyróżnienia w Ogólnopolskim konkursie PTNP na najlepszą pracę doktorską o polityce.

Pracownicy UWM wzięli również aktywny udział w obradach kongresu. Prof. Teresa Astramowicz-Leyk wygłosiła referat pt. „Forum parlamentów regionalnych południowego Bałtyku”. Referaty zaprezentowali także: dr Danuta Radziszewska-Szczepaniak „Spór o relację między polityką i religią. Perspektywa personalistyczna”; dr Beata Kosiba – „Rola sportu w personalistycznej koncepcji polityki”; dr Ka-

rolina Tybuchowska-Hartlińska – „Narzędzia partycypacji w społeczności lokalnej – nowy wymiar obywatelskości”; dr Joanna Obrębska – „Teoria gier w kontekście przywództwa politycznego NSZZ Solidarność i partii (post)solidarnościowych w systemie partyjnym Trzeciej Rzeczypospolitej”; dr Tomasz Bojarowicz – „Partie i ugrupowania postsolidarnościowe jako ingrediencje podziałów społeczno-politycznych w Polsce”; dr Tomasz Gajowniczek – „Wpływ nowych technologii na partycypację obywatelską na poziomie lokalnym”; dr Przemysław Piotrowski – „Tożsamość toryzmu w aspekcie związków pomiędzy brytyjską tradycją konserwatywną i liberalną”; prof. A. Żukowski – „Partycypacja wyborcza kobiet – przeszłość, współczesność, przyszłość”.

Poza tym prof. Astramowicz-Leyk uczestniczyła w panelu dyskusyjnym pt. „Kobiety w polskiej politologii”, a dr Radziszewska-

Szczepaniak była dyskusantką w panelu pt. „Demokracja a sekularyzacja”.

19 września podczas uroczystej Rady Wydziału Politologii UMCS związanej z obchodami jego 25-lecia, prof. Arkadiusz Żukowski został uhonorowany przez prof. Stanisława Michałowskiego – rektora UMCS medalem Amicis Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, który jest najwyższym odznaczeniem tego Uniwersytetu, w uznaniu wieloletniej współpracy. Podczas kongresu (20 września) odbyło się też posiedzenie Komitetu Nauk Politycznych PAN, w którym uczestniczył prof. Żukowski (wiceprzewodniczący), a jako prezes poprowadził posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

Organizator kongresu: Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a także Komitet Nauk Politycznych PAN i Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych.

opr. red.

(PRAWIE) WSZYSTKIE SERY SĄ Z KORTOWA!



POD WZGLĘDEM LICZBY I RODZAJÓW SERÓW WYTWARZANYCH W DUŻYCH MLECZARNIACH POLSKA NIE USTĘPUJE FRANCJI, A OLSZTYN TO POLSKA STOLICA SEROWARSTWA. SĄ POWODY, DLA KTÓRYCH OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL SERÓW ODBYWA SIĘ WŁAŚNIE TU.

Wydział Nauki o Żywności Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego to miejsce, gdzie powstały receptury kilkunastu serów i twarogów produkowanych w polskich mleczarniach. Chlubiący się ponad 70-letnią historią, istniał początkowo pod nazwą Wydział Mleczarstwa, kontynuował tradycje Wydziału Mleczarsko-Serowarskiego Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie (przeniesionej po wojnie do Olsztyna) i nosił w goidle serowarski kociołek.

– Prawdą jest, że wnosimy znaczący wkład w rozwój polskiego serowarstwa. Mamy przecież najdłuższą w Polsce tradycję kształcenia mleczarzy na poziomie akademickim. Prawdą jest też, że najwięcej – bo aż kilkanaście – receptur serów powstało w Kortowie. Jesteśmy kolebką serowarstwa – mówi prof. Arnold Reps, autor receptur serów, jeden z prodziekanów wydziału, dziś już na emeryturze, pokazując podręcznik dla studentów „Wyrób serów podpuszczkowych i dojrzewających”, autorstwa Jana Wangina, zawierający m.in. listę serów opracowanych w kortowskich pracowniach.

– To także nasz absolwent, był odpowiedzialny za produkcję serów w dawnym Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich – mówi profesor.

Receptury serów zarówno kwasowych, znanych jako twarogi oraz podpuszczkowych, popularnie zwanych żółtymi powstawały głównie w Katedrze Mleczarstwa i Zarządzania Jakością. To tu znajduje się hala technologiczna – miniaturowy zakład mleczarski, w którym studenci uczą się różnych technologii przetwarzania mleka. Od produkcji mleka spożywczego po metody wytwarzania jogurtów, masła, kefirów i serów.

KORTOWSKI BYŁ PIERWSZY

Listę otwiera ser podpuszczkowy o nazwie... oczywiście Kortowski. Jego receptura została opracowana już w latach 60. pod kierunkiem znawcy serowarstwa prof. Stefana Poznańskiego i prof. Zbigniewa Śmietany. Jako pierwsza wytwarzała go z krowiego mleka mleczarnia w Biskupcu, niedaleko Olsztyna. Kortowski był serem tłustym, z wieloma drobnymi oczkami. Starsi smakosze pamiętają jego miękki i elastyczny miąższ o pikantnym smaku.

– Pracowaliśmy nad nim w mleczarni po zakończeniu dziennej produkcji serów, ponieważ wydział nie miał jeszcze wtedy hali technologicznej. O 15.00 mleczarnia kończyła produkcję, drzwi się zamykały za ostatnim pracownikiem i można było zaczynać. Technologia jego wytwarzania była pracochłonna, ale ser był bardzo dobry – wspomina prof. Reps, który jako młody naukowiec pracował w zespole prof. Poznańskiego.

Kortowski to ser pośredni, pomiędzy miękkimi a twardymi. Do tej samej grupy należały – także opracowane przez kortowskich naukowców Camping, Ciechanowski, Popularny i Jeziorański.

– Naszego autorstwa są także receptury Stołecznego, Tykocińskiego – to sery typu szwajcarskiego; Limanowskiego (ser tzw. cheddaryzowany), Żuławskiego, Myśliwskiego – serów typu szwajcarsko-holenderskiego – wylicza prof. Reps – oraz serów typu holenderskiego – Zamojski, Morski, – dodaje. Na liście figuruje także ser... Włoski.

– Tego sera nie kroilo się w plastry, lecz łamało na kawałki lub ścierało na tarce. Włosi mają ser Parmezan a my zrobiliśmy ser Włoski, adaptując do polskich warunków technologię produkcji Parmezanu. Włoski był bardzo popularny – opowiada prof. Reps

DUBLET KUSIŁ KOLORAMI

Kortowscy naukowcy udowodnili, że ser nie musi być tylko żółty. I tak powstał Dublet – dwukolorowy, żółto-pomarańczowy ser dojrzewający o łagodnym, lekko orzechowym smaku i zapachu. Szczególnie ceniony jako dodatek do kanapek i przystawek. Jego recepturę prof. Arnold Reps opracował wraz z zespołem w latach 90. Dlaczego wymyślił ser dwukolorowy?

– To był zabieg marketingowy, miał zachęcić do kupna. Pomarańczowy kolor uzyskaliśmy dzięki zwiększonej zawartości beta-karotenu. Beta-karoten to prowitamina A, dodając ten naturalny barwnik zwiększyliśmy wartość zdrowotną sera i zachęciliśmy klienta do kupna – wyjaśnia profesor. – Dublet produkowała mleczarnia w Michowie na Lubelszczyźnie. Ser okazał się przebojem na rynkach zagranicznych. Prawie cała produkcja szła na eksport, szczególnie chętnie kupowali go Rosjanie – wspomina profesor.

Wprawdzie nie jest już wytwarzany na masową skalę, ale pojawia się okazjonalnie, produkowany na zamówienie.

Zespół pod kierunkiem prof. Repsa poszedł krok dalej i opracował oraz wdrożył recepturę sera, który miał być nie tylko smaczny, ale też prozdrowotny. Serce Ser – o obniżonej zawartości sodu, szczególnie polecany był osobom zmagającym się z chorobami krążenia.

– To był czas, kiedy dużo mówiło się o szkodliwości nadmiernego spożycia soli. Wyprodukowaliśmy więc ser, który zawierał 2 razy mniej sodu a 4 razy więcej potasu. Potas jest bardzo zalecany szczególnie sercom – wyjaśnia profesor.

➤ Prawdą jest, że mamy znaczący wkład w rozwój polskiego serowarstwa. Mamy przecież najdłuższą w Polsce tradycję kształcenia mleczarzy na poziomie akademickim. Prawdą jest też, że najwięcej – bo aż kilkanaście – receptur serów powstało w Kortowie. Jesteśmy kolebką serowarstwa – mówi prof. Arnold Reps

CZAS NA SERY PROJEKTOWANE NA ZDROWIE

Dublet i Serce Ser zamknęły na kilkanaście lat listę kortowskich serów.

– Opracowanie i wdrożenie nowych technologii produkcji serów jest czasochłonne i drogie, zwłaszcza w zakładach przerabiających dziennie około miliona litrów mleka na sery. Często wiąże się to ze zmianą wyposażenia technicznego zakładu produkcyjnego. Nic dziwnego, że nowoczesne mleczarnie, nie kwapią się do wprowadzania do produkcji nowych receptur, bazując na starych i tylko je niekiedy modernizując – wyjaśnia prof. Reps.

Mimo to młode pokolenie kortowskich naukowców chce dopisać do listy serów kolejną pozycję. Dr hab. inż. Justyna Żulewska z Katedry Mleczarstwa i Zarządzania Jakością oraz dr hab. inż. Anna Iwaniak, prof. UWM z Katedry Biochemii Żywności WNoŻ prowadzą badania nad opracowaniem receptury sera dojrzewającego, który nie tylko będzie kuszył smakiem, ale i właściwościami prozdrowotnymi, przeznaczonego zwłaszcza dla osób zmagających się z chorobami cywilizacyjnymi, m.in. krążenia czy cukrzycą typu 2. Jego prozdrowotne właściwości związane są m.in. ze zwiększoną zawartością beta kazeiny, białka będącego budulcem sera. Ta receptura wpisuje się w najnowsze trendy technologii produkcji żywności.

– Teraz panuje moda, aby produkty mleczarskie trafiały do określonych grup konsumentów, były produkowane pod konkretne potrzeby. I my chcemy odpowiedzieć na potrzeby rynku, który domaga się, aby produkty żywnościowe

miały także właściwości prozdrowotne. Nasz ser o zwiększonej zawartości frakcji beta kazeiny powinien zainteresować osoby np. zagrożone zawałami. Sera o takich właściwościach na polskim rynku jeszcze nie było. Jak będzie się nazywać? – Na razie nie mamy pomysłu – śmieje się dr hab. Justyna Żulewska.

» W Katedrze Biochemii Żywności WNoŻ prowadzone są badania nad opracowaniem receptury sera dojrzewającego, który nie tylko będzie kuszył smakiem, ale i właściwościami prozdrowotnymi, przeznaczonego zwłaszcza dla osób zmagających się z chorobami cywilizacyjnymi, m.in. krążenia czy cukrzycą typu 2.

TWAROGI TO TEŻ KORTOWO

Kortowo to nie tylko sery podpuszczkowe, ale również twarogi. Popularny i lubiany serek ziarnisty z Piątnicy wprowadzał do produkcji m.in prof. Władysław Chojnowski. Nieżyjący już prof. Zbigniew Śmietana opracował linię technologiczną nowoczesnej twarożkarni.

Przedtem twarogi produkowane były niemal ręcznie i pakowane w pergamin. Dzięki badaniom prof. Heleny Panfil-Kuncewicz kupujemy twaróg pakowany próżniowo. Śmiało można stwierdzić, że ok.1/3 twarogów trafiających do polskich sklepów powstaje w oparciu o receptury opracowane w Kortowie, np. Twarożek Babuni, produkowany w mleczarni w Michowie. Kortowscy serowarzy są w stanie wyprodukować sery także z mleka owczego i koziego – receptury ich są przygotowane.

TO NASI ABSOLWENCI

Kortowo to nie tylko kolebka serowarstwa. Tu na dawnym Wydziale Mleczarskim, obecnie Nauki o Żywności, zdobywała zawodowe szlify niemal cała kadra zarządzająca największych polskich mleczarni.

– To nasi absolwenci. Niemal wszyscy prezesi i wiceprezesi polskich mleczarni a także technolodzy produkcji, kierownicy laboratoriów studiowali u nas – podkreśla prof. Reps.

Zespół kortowskich naukowców otrzymał w latach 70. Nagrodę Państwową II stopnia za opracowanie technologii produkcji serów oraz twarogów ze wszystkich białek mleka.

– Opracowaliśmy metodę wykorzystania przy produkcji serów ponad 90% białek mleka, podczas gdy wtedy wykorzystywało się zaledwie 70%. To był nasz wielki sukces – kończy prof. Reps. A wszystko zaczęło się od prof. Poznańskiego...

Małgorzata Hołubowska



Fot. Janusz Pajęk



Fot. Janusz Pajęk

ZDROWY JAK... PESTKA?

JEŚĆ CZY NIE JEŚĆ? JEDNI MÓWIĄ – JEŚĆ, WSKAZUJĄC NA ICH PROZDROWOTNE DZIAŁANIE, INNI – NIE, BO MOGĄ ZASZKODZIĆ. MOWA O PESTKACH OWOCÓW. CZY MOGĄ WPŁYWAĆ NA CIŚNIENIE TĘTNICZE? TEGO PRÓBUJĄ SIĘ DOWIEDZIEĆ NAUKOWCY Z UWM.

Pestki owoców zazwyczaj lądują w koszu, bo w przeciwieństwie do samych owoców nie są smaczne. Jednak coraz więcej badaczy wskazuje na ich wartości odżywcze i prozdrowotne działanie. Również uczeni z UWM pochyliли się nad tym zagadnieniem. Lek. med. Ewa Kucharczyk i dr n. farm. Michał Majewski, oboje z Katedry Farmakologii i Toksykologii Wydziału Lekarskiego rozpoczynają badania nad wyłtokami z malin. Tytuł uzyskanego grantu to „Wpływ prozdrowotnych oddziaływań soku oraz wyłtoków z malin na funkcjonowanie naczyń tętniczych szczura i parametry stresu oksydacyjnego w modelu eksperymentalnym nadciśnienia tętniczego”.

– Takie badania w Polsce dotychczas nie były prowadzone. Wpadliśmy na pomysł, żeby zacząć coś w tym kierunku robić. Maliny czy jagody są uprawiane w Polsce na szeroką skalę. My prowadzimy doświadczenia na malinach, ponieważ z ich wyłtoków około 50% masy stanowią właśnie nasiona. Z kolei z tych nasion może powstać około 10-30% oleju – wyjaśnia lek. Ewa Kucharczyk.

Maliny same w sobie to pyszne owoce. Cenione są m.in. przez dietetyków, ponieważ zawierają sporo witamin i minerałów – z magnezem, wapniem i żelazem na czele, a także wiele innych wartościowych dla zdrowia substancji. Czy mogą być jeszcze zdrowsze? Możliwe, że tak.

– Kiedy zjadamy różnego rodzaju owoce, to ich nasiona przechodzą przez organizm człowieka niezmiennie. Oznacza to, że to co jest w środku nasionka nie jest wykorzystywane. Będziemy rozdrabniać nasiona, aby olej i inne substancje, które są w nich zawarte były dostępne dla organizmu. Dzięki temu dowiemy się, czy mają wpływ na organizm – mówi dr n. farm. Michał Majewski.

Dokładny skład pestki zostanie oznaczony w październiku, czyli wtedy, kiedy rozpoczną się badania. Uczeni sprawdzą wpływ związków zawartych w nasionach malin – m.in. oleju, białek i kwasów tłuszczowych – na układ naczyniowy, głównie na śródbłonek naczyniowy, który jest odpowiedzialny za kontrolę ciśnienia tętniczego oraz procesy metaboliczne.

– Otyłość prowadzi do dysfunkcji śródbłonek naczyniowego, a to z kolei prowadzi do powstania nadciśnienia – dodaje dr n. farm. Michał Majewski.

Badania będą prowadzone na szczurach laboratoryjnych, ponieważ są dobrym modelem do tego typu badań, który od dawien dawna się stosuje.

– W tej chwili szczury jeszcze rosną. Trzymiesięczny szczur odzwierciedla człowieka około 30-letniego. Jako model doświadczalny wybraliśmy szczury SHR, czyli szczury, które już mają wywołane nadciśnienie – dodaje lek. Ewa Kucharczyk.

Naukowcy z UWM zbadają całą malinę jako owoc, same nasiona z malin oraz miąższ. Do rozdrobnienia nasion wykorzystają duże laboratoryjne młyny podłączone pod ciekły azot, aby obniżyć temperaturę nasion.

– Zmieszanie nasion w warunkach domowych nie miałoby sensu, ponieważ cały olej uzyskany z nasion utleniłby się. Dlatego musimy to zrobić w dość niskiej temperaturze – wyjaśnia dr n. farm. Michał Majewski.

Szczury zostaną podzielone na 4 grupy. Pierwsza z nich będzie dostawać pestkę, druga miąższ, trzecia susz, a czwarta nic – będzie grupą kontrolną. Będą tak karmione przez miesiąc. Badania rozpoczną się w listopadzie. Już po dwóch tygodniach od zakończenia części żywieniowej doświadczenia naukowcy będą wiedzieć, jaki wpływ na naczynia krwionośne mają wyłtoki z malin. Ale to nie będzie koniec badań.

– Na grudzień mamy zaplanowane oznaczenie parametrów lipidowych we krwi. Oprócz tego chcemy jeszcze zrobić w styczniu oznaczenie prostaglandyn za pomocą spektrometru mas. W lutym z kolei zajmiemy się aktywnością enzymów, które są odpowiedzialne za stan zapalny. Myślę, że komplet danych będziemy mieć w marcu przyszłego roku – podsumowuje dr n. farm. Michał Majewski.

W przemyśle spożywczym produkty zawierające owoce pozbawione są pestek. Podobnie robimy w domu.

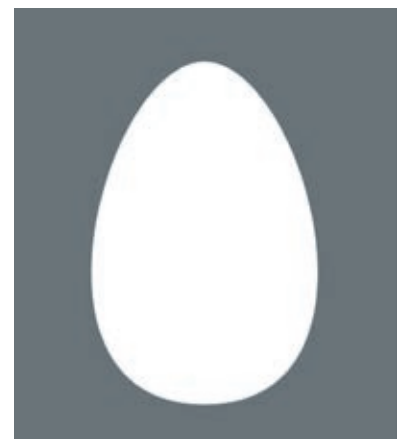
– To jest dosyć ważne badanie, ponieważ w zależności od uzyskanych wyników może wpłynąć na dalszą produkcję żywności – podkreśla lek. Ewa Kucharczyk.

Sylwia Zadworna



CO BYŁO PIERWSZE: KURA CZY JAJKO?

SKORO EWOLUCYJNIE PRZED PTAKAMI BYŁY GADY,
TO POMIĘDZY OSTATNIM GADEM A PIERWSZYM
PTAKIEM BYŁO JAJKO. ALE ZAWSZE ZNAJDĄ SIĘ
OSOBY PRZEKONANE, ŻE PIERWSZY BYŁ KOGUT
– MÓWI **PROF. JAN JANKOWSKI**.



O seksmisji w wylęgarniach piskląt „nieśnych”, o tym, czym różni się nioska od brojlera, i czy kury mięsne znoszą jaja, mówi prof. Jan Jankowski, (na zdj.) ekspert drobiarstwa z UWM w Olsztynie. Profesor zajmuje się opracowywaniem prawidłowych metod żywienia drobiu, w szczególności indyków.

Badacz nie ma wątpliwości: pierwsze było jajo. To z niego wykuł się pierwszy ptak, ewolucyjny potomek ostatniego gada. Jeśli jednak skupimy się na samym kurzym gatunku, niewątpliwie pierwsza była kura. I niezbędny do zapłodnienia kogut.

Tyle o historii. A jak jest teraz? Skąd biorą się pisklęta, z których wyrastają kury dostarczające nam jajek? I jak to się dzieje, że inne kurczaki trafiają na nasze stoły jako mięso?

Jak wyjaśnił naukowiec, kury do produkcji mięsa oraz te, które mają dostarczać jajek, to zupełnie różne kury. Do produkcji jaj używane są mieszańce zdolne do znoszenia nawet 340 jaj rocznie. Są słabo umięśnione i tak lekkie, że kiedy już skończy się ich „nieśność”, po uboju ich tuszki nie trafiają nawet do handlu. To przyszłowiowa skóra i kości.

Tłumaczył, że pisklęta przeznaczone do produkcji jaj – tak samo jak pisklęta do produkcji mięsa – pochodzą ze stad rodzicielskich. Do produkcji jaj używane są lekkie rasy, które w stadach rodzicielskich są ze sobą krzyżowane. Zniesione, zapłodnione jaja trafiają do aparatów lęgowych w wylęgarni, gdzie wykluwają się pisklęta. Tylko płeć żeńska trafia na farmy

produkujące jaja konsumpcyjne. A jaki jest los piskląt męskich?

– Niestety są bezużyteczne. Po wykluciu ulegają utylizacji w wylęgarni. Taka jest dola kogutków – są po prostu niepotrzebne i padają ofiarami seksmisji – stwierdził naukowiec. – Właśnie dlatego, że jest to okropne, obecnie na świecie realizowanych jest kilka projektów naukowo-badawczych zmierzających do opracowania metody programowania płci i jej wczesnego określania u rozwijających się zarodków ptaków. Niestety jest to znacznie trudniejsze niż u ssaków. U bydła potrafimy już programować płeć, ponieważ decydują o niej plemniki. Natomiast w przypadku ptaków, o płci decydują komórki jajowe. To jest problem, który bardzo utrudnia osiągnięcie celu – dodał profesor.

Zostają więc same kury, tzw. nioski. To od nich pochodzą jaja, które kupujemy w sklepie i na targowiskach. Natomiast do produkcji mięsa użytkowane są tzw. brojlery. Są znacznie cięższe, niezwykle szybko rosną i mają bardzo dobre umięśnienie. Czy brojlery nigdy nie znoszą jaj?

– Nie, ponieważ nie zdążą osiągnąć dojrzałości. Ich intensywny wzrost trwa około pięciu, sześciu tygodni – po tym okresie następuje ubój. Kury typu mięsnego znoszą jaja tylko w specjalnych stadach rodzicielskich – powiedział prof. Jankowski.

W stadach rodzicielskich żyją zarówno kury jak i koguty. Dorosła kura w stadach nieśnych

waży mniej niż dwa kilogramy, natomiast dorosła kura mięsna waży około czterech kilogramów.

– Kury mięsne znoszą znacznie mniej jaj, bo w biologii jest tak, że im ptak cięższy, tym mniej znosi jaj. Mimo to celem stad rodzicielskich jest produkcja jaj, a w konsekwencji – piskląt przeznaczonych potem do produkcji brojlerów na fermę – wyjaśnił profesor.

Inkubacja jaj kur mięsnych i kur nieśnych trwa tyle samo: 21 dni. Potem pisklęta trafiają na farmy. W przypadku brojlerów nie ma seksmisji: na nasze stoły trafiają zarówno koguty jak i kury, więc kupując kurczaka tak naprawdę nie wiemy, co zjemy. Czy to pocieszające (w kontekście losu kogutków typu nieśnego) podsumowanie? Pozostawiamy ocenie czytelników.

PAP – Nauka w Polsce



Fot. Janusz Pająk

**RCKiK
OLSZTYN**

Terminy akcji pobierania krwi na terenie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w ambulansie:

Miejsce – przed budynkiem Centrum Konferencyjnego przy ul. Dybowskiego 11

Pobór krwi w godzinach: 9:00 – 13:00

Terminy: 23.10, 30.10, 06.11, 13.11, 20.11, 27.11, 04.12, 11.12.

CZY WZNIESIEMY TOAST WINEM Z POLSKI?

W 2014 R., W ZWIĄZKU Z AKCESJĄ POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ, WESZŁA W ŻYCIE USTAWA O ORGANIZACJI EUROPEJSKIEGO RYNKU WINA. POLSKA ZOSTAŁA OFICJALNIE UZNANA ZA KRAJ O POTENCJALE WINIARSKIM.

Pracownicy i doktoranci Katedry Biochemii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego od wielu lat prowadzą pod moim kierunkiem badania nad stresami abiotycznymi występującymi podczas wzrostu i rozwoju winorośli, a także nad wykorzystaniem liści winorośli jako komercyjnego źródła antyoksydantów.

W tym roku zostałem członkiem komitetu zarządzającego Europejskiego Programu Współpracy w Dziedzinie Badań Naukowo-Technicznych (COST): COST Action – CA17111 – „Data integration to maximise the power of omics for grapevine improvement” (INTEGRAPE). Program będzie realizowany do 12 kwietnia 2022 roku i dotyczy integracji danych omicznych w celu ulepszenia winorośli, w tym między innymi danych dostarczanych przez mój zespół. Ostatecznym celem jest wykorzystanie wszystkich dostępnych danych w celu osiągnięcia bardziej opłacalnej hodowli pod kątem ulepszenia genotypów.

Badania naukowe wykorzystywane są nie tylko po to, aby winorośl lepiej radziła sobie z niekorzystnymi warunkami środowiskowymi i dawała lepszy i wyższy plon, ale również w celu ulepszenia produkcji wina oraz wykazania prozdrowotnych właściwości tego trunku. Badania wyjaśniły na przykład dlaczego wino ma znacznie silniejsze działanie antyoksydacyjne niż sok z czerwonych winogron. Stwierdzono bowiem, że flawonoidy w soku mają postać trudno rozpuszczalnych polimerów, które są słabo przyswajane przez organizm. Podczas fermentacji ulegają one rozpadowi na łatwo rozpuszczalne monomery, dzięki czemu biodostępność tych cennych dla naszego zdrowia związków znacznie wzrasta.

Zwyczaj picia białego wina do białego mięsa i ryb, a czerwonego do czerwonego znalazł również swoje naukowe uzasadnienie. Okazało się, że zawarte w czerwonym winie żelazo psuje smak ryb i owoców morza. Wykazano, że małże w kontakcie z niektórymi gatunkami czerwonego wina zaczynały szybko uwalniać

zapach psującej się ryby. Stwierdzono, że im więcej było w winie żelaza, tym silniej i szybciej pojawiał się ten zapach. Winą za nieprzyjemny smak i zapach naukowcy obarczają szybko rozkładające się nienasycone kwasy tłuszczowe w obecności wspomnianego pierwiastka. Należy dodać, że mięso ryb i owoców morza to prawie samo białko i jego trawienie przebiega sprawniej w środowisku kwaśnym. Wina białe mają wyższą kwasowość i stymulują wydzielanie kwasów żołądkowych, natomiast taniny obecne w czerwonym winie proces ten hamują. Wina czerwone świetnie nadają się do czerwonych mięs, w których jest przynajmniej 30-40% tłuszczu. Zawarte w czerwonym winie antocyjany, barwniki i inne związki zapobiegają utlenianiu złego cholesterolu i tworzeniu złożeń zatykających naczynia krwionośne.

Warto podkreślić, że produkcja wina przestaje być już w Polsce tylko hobby, ale staje się biznesem. Jednym z czynników wpływających na ten proces jest rozpowszechniająca się moda na „butikowe” winnice, które sprzedają mało butelek, ale za wysoką cenę.

Innym elementem, który może wyjaśnić powstawanie nowych winnic w Polsce są wyniki badań amerykańskiej Narodowej Akademii Nauk. Naukowcy z tej znanej instytucji badawczej prognozują duże ocieplenie klimatu już w najbliższych latach. Na skutek tych zmian Polska do roku 2050 może się stać czołowym producentem wina na świecie, a winnice na południu Włoch i w Hiszpanii mogą z powodu suszy całkowicie zniknąć. Nie wszyscy jednak wierzą w tak złe prognozy dla starych regionów winiarskich.

Stanisław Weidner



Fot. Janusz Pajęk

Fot. pixabay

Biorąc pod uwagę czynniki klimatyczne, obszar i rodzaj gleby określono 3 główne strefy uprawy winorośli w UE (A, B i C). Polska została zaliczona do strefy A uprawy winorośli. Ewidencję producentów i przedsiębiorstw wyrabiających wino z winogron pozyskiwanych z winnic położonych na terytorium Polski, które jest przeznaczony do rynkowej sprzedaży prowadzi Agencja Rynku Rolnego. Do ewidencji ARR wpisano 197 producentów wina z winogron pozyskiwanych z upraw położonych na terenie Polski. W minionych latach uprawa winorośli i produkcja wina była skupiona raczej w południowej części Polski (województwa: lubuskie, dolnośląskie, małopolskie, podkarpackie), a obecnie prowadzona jest praktycznie w całym kraju, przy czym dynamicznie rozwija się winiarstwo w województwach: lubelskim, zachodniopomorskim i świętokrzyskim. W ciągu ostatnich trzech lat produkcja i sprzedaż polskich win rosła o kilkadziesiąt procent rocznie. W roku 2009/2010 zgłoszono produkcję 412 hektolitów wina, a w roku 2016/2017 było to już 6,993 tysięcy hektolitów, w tym 3,8 tysięcy hl wina białego, pozostałe to wina czerwone i różowe.

Statystyczny Polak wypija obecnie ponad 6 litrów wina rocznie. Wzrost spożycia wina kosztem innych napojów alkoholowych jest w Polsce tak duży, że wkrótce będziemy wypijali rocznie 40 l wina na głowę. To dobra wiadomość dla nas wszystkich, a szczególnie dla lekarzy, którzy podkreślają zalety wina pitego w małych ilościach.

Winorośla podlegają różnego rodzaju stresom środowiskowym, które ograniczają ich możliwości produkcyjne. Poznanie mechanizmów obronnych oraz fizjologicznych i molekularnych postaw odpowiedzi roślin na stresy ma ogromne znaczenie praktyczne.

KORTOWO W SANTARÉM

W MINIONE WAKACJE TANCERZE I MUZYCY Z ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „KORTOWO” WZIĘLI UDZIAŁ W MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU FOLKLORYSTYCZNYM „CELESTINO GRAÇA” W SANTARÉM – MIASTECZKU ZNAJDUJĄCYM SIĘ NIEOPODAL LIZBONY W PORTUGALII.

Do udziału w tym festiwalu zaproszone zostały jeszcze zespoły z: Portugalii, Azorów, Polski, Ukrainy, Meksyku i Brazylii.

Festiwalowa wyprawa rozpoczęła się jednak od zwiedzania przepięknej Lizbony. Spacerów wąskimi uliczkami, cudowne widoki oraz niezapomniana przejażdżka zabytkowym lizbońskim żółtym tramwajem zrobiła ogromne wrażenie na uczestnikach wyjazdu. W czasie festiwalu trwającego 5 dni nasi tancerze i muzycy zaprezentowali tańce i śpiewy górali żywieckich, nasze rodzime tańce warmińskie oraz lubelskie. Napięty grafik i wiele pracy nie pozwalały się nudzić. Dni przepełnione były tańcem, śpiewem oraz muzyką na żywo. Wraz z innymi zespołami wspólnie wytworzyliśmy wyjątkowy klimat. Co wieczór czekały na nas zabawy integracyjne, które pozwalały poznać kulturę innych państw. Na koniec festiwalu członkowie wszystkich grup odtanńczyli wspólnie portugalski taniec. Na scenie stanęło wówczas ponad 50 mieszanych międzynarodowych par.



Fot. Archiwum ZPiT „Kortowo”

„Kortowo” pokazało się też mieszkańcom Santarém uczestnicząc w paradach uliczkami tego malowniczego miasta. Jedną z niezapomnianych przygód podczas festiwalu był też wypad do Peniche – malowniczego miejsca nad Oceanem Atlantyckim w Portugalii. Ogromne fale, orzeźwiająca mgiełka, skały i słońce zrobiły na każdym niesamowite wrażenie. Chociaż w chwili wyjazdu wszyscy obawialiśmy się pogody, bo było chłodno i mglisto to jednak, jak zawsze w południe, pogoda zrobiła się wspaniała.

W organizację festiwalu był zaangażowany zespół portugalski, od najmłodszych do najstarszych. Dzięki jego pomocy poczuliśmy rodzinną atmosferę oraz nawiązali znajomości z członkami zespołów z innych państw.

Wszystko to złożyło się na cudowną i udaną podróż.

Joanna Słota – tancerka



Fot. Janusz Pajęk

STUDENCI Z UKRAINY NA UWM

W ROZPOCZYNAJĄCYM SIĘ ROKU AKADEMICKIM GRUPA STUDENTÓW Z UKRAINY ROZPOCZNIE **STUDIA NA POLITOLOGII** NA UWM. JEST TO POKŁOSIE UMOWY MIĘDZY UWM A UNIWERSYTYTEM NARODOWYM „POLITECHNIKA LWOWSKA” WE LWOWIE.

Studenci z Ukrainy będą studiować rok w Polsce i uzyskają dyplom ukończenia studiów magisterskich. Pozostałą część wspólnego programu zrealizują w swojej macierzystej uczelni. Taka sama procedura dotyczy naszych studentów, którzy zdecydują się na udział w programie. Studenci z Ukrainy odbędą praktyki studenckie w departamentach Urzędu Marszałkowskiego. Dzięki temu, oprócz wiedzy teoretycznej uzyskają możliwość rozwinięcia kompetencji oraz praktycznego zastosowania zdobytej wiedzy.

Podstawą współpracy jest porozumienie w sprawie realizacji wspólnych studiów podpisane w czerwcu 2017 roku przez rektora prof.

Ryszarda Góreckiego oraz ze strony ukraińskiej przez rektora prof. dr. hab. Jurija Bobalo.

Główną inicjatorką współpracy oraz koordynatorką umowy ze strony naszego Uniwersytetu jest dr hab. Teresa Astramowicz-Leyk, prof. UWM, zaś ze strony ukraińskiej prof. Jarina Turczyn, dyrektorka Instytutu Nauk Humanistycznych i Społecznych. Natomiast prof. dr hab. Arkadiusz Żukowski sprawuje opiekę merytoryczną nad kluczowymi kwestiami związanymi ze współpracą naukową oraz dydaktyczną. Prof. T. Astramowicz-Leyk podczas swoich pobytów we Lwowie kilkakrotnie spotkała się ze studentami i wykładowcami Lwowskiej Politechniki, prezentując walory studiowania na UWM, a także miasto i region. Przedstawiła też sytuację mniejszości ukraińskiej w województwie warmińsko-mazurskim (największe skupisko tej mniejszości w Polsce zamieszkuje nasz region).

– Wieloletnia współpraca naukowa zaowocowała wspólnym programem studiów, który przynosi korzyści obu stronom i otwiera ciekawe perspektywy przed młodymi ludźmi z Polski i Ukrainy. Porozumienie to przyczynia się bowiem do umiędzynarodowienia naszego Uniwersytetu, zaś studenci z Ukrainy zyskują istotne doświadczenie oraz dyplom uznawany w Unii Europejskiej – twierdzi prof. Teresa Astramowicz-Leyk.

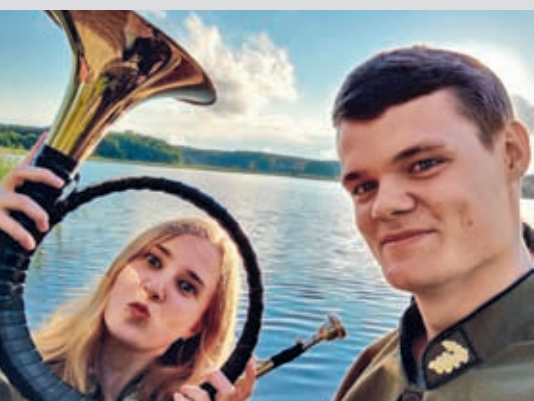
Prof. T. Astramowicz-Leyk koordynuje także współpracę z Uniwersytetem im. Iwana Franki we Lwowie. Trwają wstępne rozmowy mające na celu zweryfikowanie możliwości podpisania umowy o wspólnym kształceniu studentów także z tego Uniwersytetu.

Promocji naszego regionu i UWM we Lwowie służą także organizowane przez partnerów umowy corocznie od 2015 roku polsko-ukraińskie fora naukowe.

mh, mah

SYGNALIŚCI MYŚLIWSCY ARTEMIS Z NAGRODAMI

SYGNALIŚCI MYŚLIWSCY
Z ZESPOŁU ARTEMIS ZDOBYLI
NAGRODY W XIV MAZURSKIM
KONKURSIE SYGNALISTÓW
MYŚLIWSKICH W SPYCHOWIE.



Fot. Facebook

Owocny okazał się występ Zespołu Sygnalistów Myśliwskich Artemis UWM w XIV Mazurskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich im. Tomka Napiórkowskiego w Spychowie (10–11.08.). Nasi sygnaliści zespołowo zajęli I miejsce w klasie C (klasyfikacja regionalna), III miejsce w klasie MSH (klasyfikacja regionalna) oraz II miejsce w klasie C (klasyfikacja ogólna).

Doskonale zostały ocenione także solowe występy naszych sygnalistów. Mikołaj Ciesielski zajął I miejsce w klasie B (klasyfikacja regionalna i ogólna) a Alicja Staruch I miejsce w klasie C (klasyfikacja regionalna) i III miejsce w klasie C (klasyfikacja ogólna).

Konkurs odbył się w Leśnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej przy Nadleśnictwie Spychowo pod Szczytnem. Uczestnicy, w zależności od klasy, w której startowali, musieli wykonać specjalne zestawy sygnałów. W klasie C były to m.in.: Koniec polowania, Rozładuj broń; w klasie B: Dzik na rozkładzie, Drapieźnik na rozkładzie.

Zawody zakończyły się uroczystym galowym koncertem na 100 rogów oraz biesiadą myśliwską. Organizatorem zawodów były: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, Nadleśnictwo Spychowo, Spychowskie Bractwo Strzeleckie.

opr. mah



Fot. Janusz Pajęk

SIERPNIOWA NOC Z TEATREM W OLSZTYNIE NUDA NIE GROZI

BLOK WARSZTATÓW TEATRALNYCH, SPEKTAKLE, PANEL
DYSKUSYJNY ZNALAZŁY SIĘ W TEGOROCZNYM PROGRAMIE
NOCY TEATRALNYCH IM. **KRYSTYNY SPIKERT**. TO JUŻ
4. EDYCJA SPOTKANIA MIŁOŚNIKÓW TEATRU.

Teatr Kłozart, jedna z agend Akademickiego Centrum Kultury Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego co roku w sierpniu zaprasza fascynatów teatru na wspólne oglądanie spektakli, dyskusje i warsztaty technik aktorskich. W programie tegorocznej edycji znalazły się zajęcia uczące kontaktu ze scenicznym partnerem, animacji lalek, działania w grupie i emisji głosu. Goście obejrzeli też 5 spektakli przygotowanych przez zaproszone zespoły teatralne.

– To wydarzenie ma integrować środowisko teatralne naszego regionu. Chcieliśmy wspólnie oglądać spektakle, poznawać siebie i swoją twórczość, pracować na warsztatach – mówią Ewelina Jasińska i Mateusz Mirczyński, aktry teatru Kłozart, organizatorzy wydarzenia.

Organizacja Nocy była sporym wyzwaniem, także finansowym. Jak podkreślają organizatorzy, pieniądze pozyskiwali m.in. dzięki wpłatom na stronie Wspieram.to – platformie finansowania społecznościowego.

– Nie ukrywamy, finanse to największy problem. Jeśli nie mamy funduszy, nie możemy robić tego, co chcemy tak, jak chcemy – zaznacza Aneta Bujanecka-Panko z Kłozartu, współorganizatorka.

Młodzi artyści twierdzą jednak, że warto podjąć się trudu przeprowadzenia Nocy.

– Naszym głównym celem jest integracja lokalnego artystycznego środowiska. Liczymy, że efekt będzie długotrwały i nie ograniczy się tylko do Nocy. Dwie osoby z prowadzących zaproszone grupy teatralne to uczestnicy oryginalnych Nocy z lat 90. Miło jest myśleć, że

pojawili się na naszych Nocach dzięki temu, że kiedyś były organizowane podobne imprezy i że mogą przekazać swoje doświadczenie – dodaje Mateusz Mirczyński.

Noce Teatralne to również sprawdzian, jakie jest środowisko teatralne naszego regionu.

– Naszym zdaniem nie jest źle, funkcjonują różne grupy teatralne. Nie są tak duże, jak teatry państwowe ale przez to że bardziej lokalne, undergradowe, wydają się ciekawsze. Zapytała mnie wczoraj osoba z Olsztyna, mieszkająca teraz w Warszawie, czy mnie się tu nie nudzi. Przecież nie ma tu co robić. Odpowiedziałam, że nie mam powodu się nudzić. Cieszę się, że jestem nie tylko odbiorcą ale i dawcą, że organizuję, działam. To jest piękne. Zmiana perspektywy otwiera nowe możliwości – podsumowuje Ewelina Jasińska.

Noce Teatralne im. Krystyny Spikert po raz pierwszy odbyły się w 2013 r. z inicjatywy Adriana Koppa, członka Kłozartu. W zamierzeniu nawiązują do wydarzenia organizowanego niegdyś przez nieżyjącą już Krystynę Spikert, pedagoga i animatorkę kultury. W 1999 r. Krystyna Spikert założyła wraz z wolontariuszami Stowarzyszenie „Noc Teatralna”, z którym organizowała olsztyńskie Noce Teatralne.

Gościny tegorocznym Nocom udzieliła scena teatralna w Centrum Nauk Humanistycznych UWM w Kortowie. Widzowie obejrzeli spektakle teatrów: Pallichu (Po prostu Czechow), Kłozart (Spektakl improwizowany), Przebudzeni (Szatnia), Nieskromny (Zabić ją) oraz Grupy Teatralnej Ło/Men (Januszek Hardcor Dysko).

Małgorzata Hołubowska

STUDENCI Z JAPONII UCZĄ SIĘ W KORTOWIE

NA WYDZIALE BIOLOGII I BIOTECHNOLOGII
ODBYŁ SIĘ MIĘDZYNARODOWY LETNI
KURS HYDROBIOLOGII WÓD LĄDOWYCH.
UCZESTNICZYLI W NIM STUDENCI Z UWM
I UNIwersYTETU HOKKAIDO W JAPONII.



Fot. Janusz Pająk

To już 3. edycja międzynarodowego projektu naukowego organizowanego od 2016 roku przez Wydział Nauk Rybackich Uniwersytetu Hokkaido i Wydział Biologii i Biotechnologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Ze strony polskiej uczestniczą w nim studenci z wydziałów Biologii i Biotechnologii oraz Wydziału Nauk o Środowisku. Ze strony japońskiej bierze udział 4 studentów Uniwersytetu Hokkaido.

– Kurs dotyczy ekosystemów śródlądowych Polski i jest to temat dosyć interesujący dla studentów z Japonii, ponieważ jako studenci nauk rybackich w programie swoich studiów mają zajęcia dotyczące przede wszystkim ekosystemów morskich. Dla nich jest to rodzaj uzupełnienia wiedzy – wyjaśnia prof. Alicja Boroń z Wydziału Biologii i Biotechnologii UWM, jedna z osób koordynujących projekt.

Jak podkreśla prof. Boroń, mieszane polsko-japońskie studenckie grupy realizują w zasadzie miniprojekty badawcze. W laboratorium wykonują badania dotyczące biologii molekularnej. Obiektem badań są ryby koza pospolita i karaś srebrzysty, tworzące mieszańce i poliploidy. Uzyskane wyniki omawiają na seminarium. Każdy student bierze udział w wykładach oraz zajęciach terenowych. Uczestnicy kursu zwiedzą także m.in. Kraków i Gdańsk.

Czy system studiowania studentów japońskich różni się od studiowania studentów polskich? Prof. A. Boroń twierdzi, że studenci japońscy mają na naukę więcej czasu.

– Brałam udział w wielu zajęciach na Uniwersytecie Hokkaido i mam wrażenie, że tam jest więcej czasu na realizację przedmiotów. Wykład trwa na przykład 30-40 minut, po czym wykładowca zadaje studentom pytania i rozpoczyna się dyskusja. Studenci są mobilizowani, aby dyskutować o problemach przedstawionych na wykładzie – mówi prof. Boroń.

Zajęcia letniego międzynarodowego kursu na Wydziale Biologii i Biotechnologii wysoko oceniają i studenci polscy i japońscy.

– Myślę, że to dobra okazja do poszerzenia swego doświadczenia, poznania nowych ludzi. Tu, w laboratorium Diagnostyki Molekularnej ba-

damy ekspresję genu dotyczącego receptora androgenowego w jajniku kozy. Dobrze nam się pracuje z kolegami z Japonii. Owszem, na początku była bariera językowa, ale dajemy sobie radę. Korzystamy w razie wątpliwości z programu do tłumaczeń w komórkach. Nauczyłem się kilku japońskich słów, np. oishii – to znaczy bardzo dobre, smaczne – opowiada Paweł Wydorski, student biotechnologii WBiB

Makoto Inada z Uniwersytetu Hokkaido oprócz tematyki zajęć bardzo podoba się Kortowo i bliskość jeziora.

– Na zajęciach skupiamy się na ichtiologii, a to mnie niezwykle interesuje. Macie bardzo ładny kampus. Cieszę się, że mamy dodatkowo możliwość zwiedzenia Polski – dodaje.

Zajęcia trwały od 14 do 27 września. Po ich ukończeniu studenci uzyskali certyfikaty i punkty ECTS.

Koordynatorzy projektu z Wydziału Biologii i Biotechnologii UWM liczą, że w niedalekiej przyszłości uda się zorganizować także wyjazd studentów polskich na Uniwersytet Hokkaido.

– Uczelnia ta dysponuje dwiema jednostkami pływającymi. Jedna to bardzo nowoczesny statek. Profesor Takafumi Fujimoto, koordynator projektu ze strony japońskiej, zaproponował, abyśmy za dwa lata znaleźli fundusze na to, aby nasi studenci mogli wziąć udział w zajęciach na Uniwersytecie Hokkaido. Byłyby to badania dotyczące Morza Japońskiego – mówi prof. Boroń.

Współpraca Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i Uniwersytetu Hokkaido trwa już 20 lat.

Studenci z Japonii nie ograniczyli się tylko do uczestnictwa w zajęciach na UWM. Wzięli także udział w Olsztyńskich Dniach Nauki i Sztuki, przybliżając język i kulturę Japonii. W trakcie poprowadzonych przez nich zajęć było można nauczyć się kaligrafii oraz wysłuchać prezentacji na temat języka japońskiego.

mah

NIE TYLKO MŁODZIEŻ UCZY SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO



Fot. archiwum organizatorów

W sierpniu w Centrum Kultury i Języka Polskiego dla Cudzoziemców przez tydzień języka polskiego uczyli się członkowie [Związku Polaków na Ukrainie](#) Oddział im. Adama Mickiewicza w Odessie. Podczas rozpoczęcia kursu gości z Odessy powitał prorektor ds. kształcenia i studentów – dr hab. Jerzy Przyborowski, prof. UWM.

Do stolicy Warmii i Mazur przyjechało 20 osób w różnym wieku, wykonujących różne za-

wody. Przebyli autokarem prawie 1500 kilometrów, aby na naszym Uniwersytecie pogłębić znajomość języka polskiego i polskiej kultury. Goście z Ukrainy nie tylko uczestniczyli w zajęciach językowych, ale także poznali Olsztyn oraz zwiedzili ważne miejsca naszego regionu: Grunwald, Olsztynek, Świętą Lipkę, Gierłoż i Miłojaki.

mr



KORTOWO ZAWSZE BLISKIE

IM DŁUŻEJ OD SKOŃCZENIA STUDIÓW, TYM MOCNIEJ CHCE SIĘ POWRACAĆ DO KORTOWA. TEGO-
ROZNY **DZIEŃ ABSOLWENTA** JESZCZE RAZ POTWIERDZIŁ TO STARE ABSOLWENCKIE PRAWO.

Tegoroczny Dzień Absolwenta UWM i absolwentów wszystkich jego poprzedniczek odbył się jak zwykle w drugi weekend września (czyli 8.09.). Wzięli w nim udział w sposób zorganizowany, jako uczestnicy zjazdów koleżeńskich, absolwenci zootechniki 1966, 68, 74, 98; rolnictwa 1968, 88; mleczarstwa 1971 i geodezji 1978 oraz ci wszyscy, którzy pojawili się indywidualnie, licząc na spotkanie z kolegami i koleżankami ze studiów. Obchody rozpoczęły się na Promenadzie Absolwentów przy pamiątkowym kamieniu. Tutaj absolwenci złożyli kwiaty i zapalili znicze dla uczczenia nauczycieli akademickich i studentów, którzy już zmarli.

Potem wszyscy przenieśli się do Auli im. prof. Kotera, w której odbyła się oficjalna część dnia. Tutaj gości powitał prorektor prof. Jerzy Przyborowski, występujący w podwójnej roli: gospodarza, ale i absolwenta kierunku rolnictwo 1988, który właśnie zorganizował swój zjazd koleżeński. Przypomniał, że absolwentów UWM jest już ponad 120 tys., a z absol-

wentami poprzedniczek UWM – cała rzesza. Prof. Stanisław Achremczyk wygłosił następnie wykład poświęcony okolicznościom związanym z odzyskiwaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r.

– Ciesząc się z tego faktu nie możemy zapomnieć, dlaczego Polska niepodległość straciła – przestrzegał historyk.

Absolwenci wydziałów: rolniczego i zootechnicznego rocznik 1968 odebrali Złote Dyplomy oraz Dyplomy Odnowienia Studiów, które wręczyli im obecni dziekani – prof. Urszula Czarnik z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt i prof. Krzysztof Młynarczyk z Wydziału Kształtowania Środowiska i Rolnictwa.

Pracownicy UWM współpracujący ze Stowarzyszeniem Absolwentów UWM otrzymali jego odznaczenia. Dębowy Laur – prof. Ryszard Górecki i prof. Stanisław Achremczyk; złotą odznakę Zasłużony dla Stowarzyszenia: dr Piotr Grzymowicz – prezydent Olsztyna, dr Aleksander Socha – kanclerz UWM, prof. Jerzy

Jaroszewski – prorektor UWM, Gabriela Konarzewska – dyrektor Wydziału Kultury i Ochrony Zabytków olsztyńskiego Urzędu Miasta, prof. Jan Kopytowski, dr Anna Zalecka i Anna Smoczyńska z Biura ds. nauki UWM. Natomiast Ewa Kamińska, Jerzy Pantak i Jadwiga Wójcik – jako absolwenci zasłużeni w organizacji zjazdów koleżeńskich.

Odnaczenia otrzymali także dawni działacze Związku Młodzieży Wiejskiej: prof. Teofil Mazur, prof. Stefan Smoczyński, prof. Zdzisław Kawecki i prof. Leszek Rogalski.

Oficjalną część Dnia Absolwenta uprzyjemnił znakomity, jak zawsze, występ Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo”.

Po części oficjalnej absolwenci rozeszli się po Kortowie. Wieczorem zaś 125 z nich bawiło się wesoło na balu absolwenta w klubie „Arton”. Następnym Dniem Absolwenta – w drugi weekend września 2019 r.

lek

Z UKRAINY DO POLSKI PO INDEKS

CZWORO WYKŁADOWCÓW Z INSTYTUTU HISTORII I STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH UWM
SPRAWDZAŁO WIEDZĘ UCZNIÓW POLSKIEGO POCHODZENIA W FINALE OLIMPIADY HISTORYCZNEJ.

Olimpiadę historii Polski na Ukrainie organizuje Polskie Towarzystwo Historyczne i Fundacja Wolność i Demokracja. Składa się z 3 etapów, z których pierwsze 2 odbywają się na Ukrainie, a 3. w Warszawie. Do eliminacji szkolnych przystąpiło prawie 300 uczniów o polskich korzeniach z klas IX–XI. Do drugiego etapu zakwalifikowało się 69 uczniów, a do warszawskiego finału dotarło 14. Do Warszawy przyjechali oni z Chmielnickiego, Iwano-Frankowska, Kijowa, Lwowa, Mościsk, Żytomierza a nawet Odessy.

Finałiści walczyli o indeksy na historię Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w dniach 1–2 lipca br. Musieli napisać test otwarty z całej historii Polski, odpowiedzieć na pytania, zinterpretować tekst źródłowy oraz omówić wskazaną przez jury lekturę z wybranej epoki. Poziom finału był tak wysoki, że aż 6 osób uzyskało status laureata olimpiady. Dublet „ustrzelili” uczniowie Szkoły Ogólnokształcącej nr 10 we Lwowie – Daniel Hymon i Bogusław Chodakowski. Trzecie miejsce zajęła Danuta Stefanko, wolontariuszka Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankowsku.

Uroczystość wręczenia dyplomów i nagród odbyła się w Pałacu Prezydenckim. Olimpijczycy odebrali je z rąk Agaty Kornhauser-Dudy – Pierwszej Damy. Podkreśliła ona wagę przedsięwzięcia stwierdzając, że...

– Polska edukacja to inwestycja we wzmacnianie polskiej mniejszości i jej prestiżu w krajach zamieszkania, a także kreowanie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków za granicą.

Olimpijczycy po oficjalnej części uroczystości kontynuowali spotkanie na tarasie pałacowych ogrodów, gdzie mieli okazję do bezpośrednich rozmów z Pierwszą Damą.

W trzech komisjach egzaminacyjnych znalazło się 4 historyków z naszego Uniwersytetu: dr hab. Barbara Krysztupa-Czupryńska, dr hab. Wiesław B. Łach, prof. UWM, dr hab. Andrzej Szmyt, prof. UWM oraz dr hab. Andrzej Korytko, który jest przewodniczącym komitetu głównego olimpiady. Obok wykładowców z Olsztyna egzaminowali olimpijczyków nauczyciele akademicy z Lublina oraz Opola, a także przedstawiciele Fundacji Wolność i Demokracja.

Andrzej Korytko

ZMARŁ PROF. WOJCIECH BUDZYŃSKI

ZMARŁ PROF. WOJCIECH BUDZYŃSKI, JEDEN Z POMYSŁODAWCÓW UTWORZENIA W OLSZTYNIE NA BAZIE AKADEMII ROLNICZO-TECHNICZNEJ I WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ, UNIwersYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO. MIAŁ 69 LAT.

Prof. Wojciech Budzyński urodził się 5 grudnia 1948 roku w Guźlinie. Z Kortowem naukowo związany był od początku lat 70. XX w.

Był cenionym znawcą w dziedzinie nauk rolniczych w dyscyplinie agronomia. Wśród specjalistów tego obszaru zaliczany był do grona badaczy, których prace wniosły znaczący wkład w rozwój nauki.

Po ukończeniu studiów udał się na staż na Uniwersytet Rolniczy w Wageningen w Holandii – uczelnii o światowej renomie. Po odbyciu stażu został zatrudniony w Instytucie Uprawy Roli i Roślin na ówczesnym Wydziale Rolniczym ART w Olsztynie.

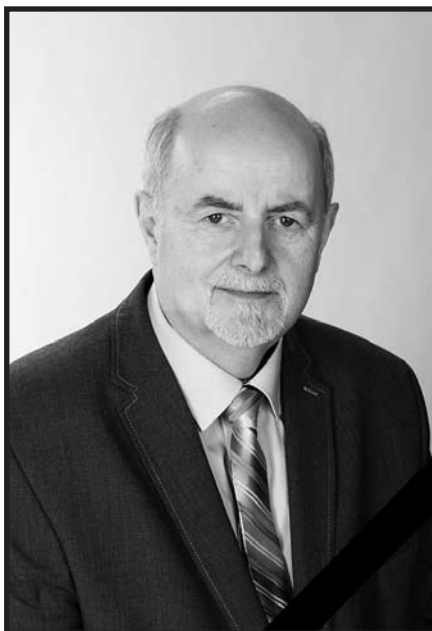
Pracę doktorską obronił w 1976 r. na macierzystym wydziale. W 1986 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie znaczącego dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej, w której przedstawił teoretyczne i praktyczne aspekty uprawy polskiego rzepaku podwójnie uszlachetnionego. Tytuł profesora nauk rolniczych uzyskał w 1995 roku i już po kolejnych 2 latach mianowany został na stanowisko profesora zwyczajnego.

W trakcie pracy zawodowej profesor Wojciech Budzyński pełnił funkcje kierownika Zakładu Roślin Zbożowych w Katedrze Produkcji Roślinnej (1988–2000), a od 2000 do 2015 kierował Katedrą Agrotechnologii, Zarządzania Produkcją Rolniczą i Agrobiznesu. Ponadto na macierzystym wydziale pełnił funkcję prodziekana, a przez dwie kadencje prorektora ds. studiów i studentów ART. W latach 2001–2004 był rektorem Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Olsztynie.

Dorobek naukowy Profesora związany jest z problematyką przyrodniczych i agrotechnicznych uwarunkowań produkcji zbóż oraz roślin oleistych. W obrębie tej szerokiej problematyki wyróżnić można główne obszary badawcze: uwarunkowania produkcyjne zbóż, ze szczególnym uwzględnieniem pszenicy; wielokryterialne (rolnicze, energetyczne i ekonomiczne) oceny poszczególnych operacji technologicznych i całych technologii produkcji rzepakowego surowca olejarskiego; badania nad sprawnością energetyczną produkcji surowca olejarskiego i opracowanie efektywnych metod produkcji surowca na biodiesel; waloryzację gatunków i metod produkcji biomasy na potrzeby biogazowni; efekty stosowa-

nia nowej generacji regulatorów wzrostu; zdolności rzepaku do autokompensacji uszkodzeń biotycznych.

Dorobek publikacyjny Profesora Budzyńskiego, będący owocem jego działalności naukowo-badawczej jest imponujący. Był autorem lub współautorem łącznie 429 prac, w tym: 184 oryginalnych prac twórczych, 4 podręczników, 15 monografii, 10 instrukcji wdrożeniowych, 96 publikowanych materiałów konferencyjnych i posterów, 120 prac naukowo-popularnych.



Ważną częścią jego dorobku stanowi kilkudziesięć recenzji na stopień doktora, doktora habilitowanego, tytuł profesora i 4 recenzje na tytuł doktora honoris causa.

Uznanie Profesora w środowisku naukowym sprawiło, że był członkiem rad programowych 6 czasopism naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym.

Na szczególnie duże uznanie zasługuje zaangażowanie profesora Budzyńskiego w organizację nauk rolniczych i aktywność w centralnych gremiach przedstawicielskich nauki. Profesor był członkiem Sekcji Szkół Rolniczych w Radzie Głównej Szkolnictwa, ekspertem Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej oraz Polskiej Komisji Akredytacyjnej, od 2000 był członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, w której pełnił funkcję przewodniczącego Sekcji Nauk Biologicznych,

Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych i był członkiem prezydium CK, od 1989 był członkiem Komitetu Uprawy Roślin PAN, a od 2002 członkiem kapituły Warmińsko-Mazurskiej Nagrody Jakości przy Marszałku Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Wysiłek i osiągnięcia Profesora Wojciecha Budzyńskiego dla rozwoju nauk rolniczych nie pozostały niezauważone. Wyrazem uznania za tak zaangażowaną postawę jest wyróżnienie go wieloma nagrodami i odznaczeniami państwowymi, w tym: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Honorową „Zasłużony dla rolnictwa”, Odznaką za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Honorową Odznaką „Zasłużony dla Warmii i Mazur” oraz wieloma odznaczeniami akademickimi i środowiskowymi. Godnym odnotowania jest nadanie profesorowi Budzyńskiemu tytułów Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Na bardzo wysoką ocenę zasługują dokonania profesora Wojciecha Budzyńskiego w zakresie przekazywania wiedzy praktyce rolniczej. W różnych spotkaniach branżowych organizowanych w całym kraju przez ośrodki doradztwa rolniczego, Zakłady Tłuszczowe Kruszwica, Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku uczestniczyło ok. 28 tys. producentów zbóż i rzepaku. Ponadto przez 3 lata był profesorem członkiem grupy doradczej Prezydenta RP ds. rolnictwa i obszarów wiejskich.

Ponad 20 lat sprawował także funkcję opiekuna Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo”.

– Był zawsze blisko. Chwalił się, że to jest jego zespół i był dumny, gdy nas chwalono. Zawsze mogliśmy liczyć na jego pomoc! Dbał o nasze interesy i nasze dobro – wspomina była kierownik grupy, wicedyrektor Akademickiego Centrum Kultury UWM dr inż. Ewa Kokoszko. – Także kiedy nasi studenci mieli jakieś kłopoty – nigdy nas z tym nie zostawiał. Próbował pomagać nawet indywidualnie naszym członkom. Był zawsze wesoły i uśmiechnięty. Nawet, kiedy już chorował i przychodził do nas i zawsze był pogodny. To duża strata dla Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo” – dodaje.



Z ŻYCIA BON – „DOBRE PRAKTYKI TO NASZA DEWIZA”

BIURO DS. OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH MA JUŻ SIEDMIOLETNIĄ HISTORIĘ. WŁAŚNIE DOBIEGŁ KOŃCA KOLEJNY ROK AKADEMICKI PEŁEN WYDARZEŃ ORAZ DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH Z WYRÓWNYWANIEM WARUNKÓW KSZTAŁCENIA STUDENTÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ.

Do podstawowych zadań BON należą: bieżąca obsługa studentów, prowadzenie pracowni komputerowej oraz wypożyczalni sprzętu specjalistycznego, wsparcie przez asystentów dydaktycznych, wsparcie psychologiczne, usługi tłumacza języka migowego, usługa stenotypisty, prowadzenie lektoratów, pomoc w dostępie do literatury dostosowanej, działania zmierzające do integracji i aktywizacji studentów, rozpoznawanie i likwidacja barier komunikacyjnych, społecznych i architektonicznych.

Z początkiem roku 2017 uruchomiona została usługa transportowa, a od 01.10.2017 ruszyła usługa wsparcia specjalistę ds. studentów z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, działania te będą kontynuowane.

Co roku w październiku organizujemy spotkanie integracyjno-informacyjne pn. „Poznaj z nami Kortowo” dla studentów, którzy rozpoczynają edukację na naszej uczelni. Studenci podczas spotkania zapoznają się z podstawami funkcjonowania uczelni, możliwością wsparcia, dotyczącymi ich ulgami obowiązującymi w uczelni, a także w Olsztynie. Studenci poznają pracowników BON oraz współpracujących z BON specjalistów. Co roku uczestnicy spotkania odwiedzają też Bibliotekę Uniwersytecką, w której zapoznają się z zasadami korzystania ze zbiorów oraz mają okazję przyrzeć się usprawnieniom wprowadzonym w Bibliotece.

Bardzo dużo dzieje się na początku roku akademickiego: zapisy na przedmioty, zapisy na zajęcia dedykowane, starania o wsparcie asystenckie, o usługę stenotypisty czy tłumacza języka migowego, wsparcie podczas ubiegania się o stypendia, ubieganie się o wejściówki na pływalnię czy usługę transportową. Wówczas studenci zwracają się do BON o pomoc. Październik to chyba najbardziej pracowity i stresujący miesiąc na uczelni.

W roku akademickim poza koordynacją działań umożliwiających studentom z nie-

pełnospRAWNOŚCIAMI pełen udział w procesie kształcenia, biuro nadzoruje działania związane z kształtowaniem przychylnych postaw wobec ON oraz podnoszeniem świadomości pracowników uczelni na temat jakości kształcenia studentów z niepełnospRAWNOŚCIAMI. Organizowane są szkolenia, wyjazdy na takie wydarzenia jak konferencje, debaty, fora, spotkania, warsztaty.

BON dba też o aktywizację i integrację w środowisku akademickim studentów. Studenci spotykają się podczas wydarzeń tematycznych w uczelni – spotkania integracyjne, aktywizacyjne, informacyjne, podnoszące kompetencje. Wyjeżdżają też na eventy organizowane przez inne uczelnie czy instytucje, w tym zawody sportowe, konferencje tematyczne i spotkania ogólnopolskie. Niektóre z tych wydarzeń są jednorazowe, inne cykliczne jak m. in. spływ kajakowy, który bardzo przypadł do gustu studentom. Podczas spływu zawiązują się przyjaźnie, studenci ładują akumulatory przed rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego lub przed sesją, poza tym w trakcie wydarzenia organizowane są warsztaty psychologiczne.

W roku 2018 studenci będący pasjonatami wędkarstwa zawiązali nieformalną grupę, która jest zaczątkiem sekcji wędkarskiej. W dniu 16.06.2018 zorganizowane zostały I Integracyjne Mistrzostwa UWM w wędkarstwie spławikowym.

Co roku w kwietniu organizujemy wraz ze studentami Miesiąc Wiedzy na Temat Autyzmu. Uczelnia wówczas „świeci na niebiesko”. Pracownicy mają okazję dowiedzieć się więcej na temat autyzmu, obalane są mity o rzekomym cierpieniu osób ze spektrum autyzmu, zainteresowani mogą doświadczyć tego czego doświadczają osoby z autyzmem. Organizowane są na uczelni dyskusje, spotkania oraz projekcje filmów związanych tematycznie z ZSA. W kwietniu 2018 zorganizowana zosta-

ła w naszej uczelni wystawa prac plastycznych osób z ZSA.

Nie sposób opisać szczegółowo naszych działań. Podejmujemy różne inicjatywy zmierzające do poprawy jakości kształcenia osób wymagających dostosowań. Zazwyczaj są to działania podyktowane potrzebą studentów którzy się do nas zwracają. Ogólnie rzecz ujmując, celem działania BON jest udzielanie wszelkiej pomocy i wsparcia studentom i doktorantom z niepełnospRAWNOŚCIĄ, zarówno w sprawach związanych z kształceniem, jak i szeroko rozumianą integracją w środowisku akademickim, co skrupulatnie czynimy.

Zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej www.uwm.edu.pl/bon, gdzie zamieszczamy informacje o tym, co się będzie działo, opisujemy wydarzenia, które miały już miejsce, informujemy o szkoleniach, terminach nadchodzących wydarzeń, jednym słowem o tym, co może zainteresować studenta z niepełnospRAWNOŚCIĄ lub pracownika uczelni, pragnącego poszerzyć wiedzę na tematy związane z niepełnospRAWNOŚCIĄ.

Dorota Filip



Fot. Archiwum BON

Polityka kulturalna

Multikulturowa wieża Babel

Współczesny świat, niczym wieża Babel, rozbrzmiewa kakofonią głosów. W 1923 roku, gdy pierwsza wojna światowa dobiegła końca, a na gruzach imperiów europejskich powstawały państwa narodowe, Maksymilian Wołoszyn pisał, że przekleństwo Babilonu zostało zdjęte. Dzisiaj wystarczy znać trzy języki, aby porozumieć się z większą częścią ludzkości. Coraz częściej okazuje się jednak, że aby zrozumieć drugiego człowieka, aby zrozumieć jego punkt widzenia i zaakceptować prawo do odmienności, potrzebne są też inne kompetencje. Przede wszystkim jednak niezbędna jest obustronna wola porozumienia, a ta często stoi w sprzeczności z naturą drapieżcy. Walczymy, gdyż tak zostaliśmy skonstruowani w procesie ewolucji. A przecież ewolucyjnie rozwijała się także kultura, będąca między innymi nośnikiem mechanizmów różnicujących jednostki i grupy ludzi.

Kompetencje językowe już w starożytności przestały odgrywać decydującą rolę w różnicowaniu społeczeństw. Przez wiele stuleci o odmienności decydowała przynależność religijna, choć warto pamiętać, że wrogości wobec innowierców nie uzasadniały ani zasady wiary, ani pisma proroków. Także obecnie można zauważyć głęboki rozdział między punktem widzenia teologii a politycznymi kon-



sekwencjami przynależności do określonego wyznania. Wystarczy zauważyć, jak zaciekleymi wrogami bywają przedstawiciele różnych odłamów tej samej religii. Tu jednak zdają się decydować nie tyle naturalne skłonności, co manipulacje polityczne. W końcu rzymska максима *divide et impera* okazała się jedną z najbardziej uniwersalnych prawd o ludzkiej zbiorowości.

Podobną rolę mogą odgrywać również inne elementy kultury. W rezultacie dowolny obszar językowy czy nawet etnos może podzielić niezgoda i bratobójcza wojna. Taki punkt widzenia z pewnością nie odzwierciedla najbardziej istotnych obszarów kultury, przede wszystkim spójnego systemu wartości, obejmującego wszystkie sfery życia i promującego to, co przez wieki pozwalało ludziom wierzyć w sens pracy i życia, co pozwalało podejmować decyzje i orientować się w najbardziej nawet skomplikowanych relacjach międzyludzkich.

Wartościom kultury duchowej i materialnej przyznawano tradycyjnie rolę podstawowego spoiwa, które łączy jednostki w grupy, a tłum przekształca w strukturę społeczną. Ich znaczenie doceniano zwłaszcza w sytuacjach granicznych, kiedy istniejący porządek społeczny padał ofiarą wojen i rewolucji. Chaos i bezprawie sprzyjały działaniom nietransparentnym, w tym redystrybucji wartości oraz zmianom pozycji w strukturze społecznej. Reakcją na takie procesy było dążenie do restauracji wcześniejszego porządku, co było też jedną z podstaw konserwatywnego światopoglądu.

Na rewolucje można jednak spojrzeć również jako na efekt zbyt długo powstrzymanych zmian. Nie byłoby potrzeby rozlewu krwi i wywracania istniejącego porządku, gdyby odpowiednio wcześniej reagować na zmiany naturalnie dokonujące się w społeczeństwie. Gdybyśmy umieli słuchać się wzajemnie, gdybyśmy umieli ważyć argumenty, jakkolwiek forma przemocy byłaby skrajnie nieracjonalna. A w tym świetle nie tylko wojna domowa, ale w ogóle każda wojna byłaby bratobójstwem.

Krzysztof D. Szatrawski

Okiem obSERWatora

Wakacje, wakacje...

...i po wakacjach... Wracając do uczelnianej rzeczywistości nie mogę oprzeć się wrażeniu, że żyjemy w coraz szybszym tempie. Ta refleksja nie jest oczywiście wynikiem obserwacji kampanii samorządowej w Warszawie, gdzie jeden z kandydatów nie zdąży skończyć konferencji prasowej, a już zaczyna drugą, przebijając samego siebie w wymagowanych obietnicach. Jest raczej efektem nieco smutnej konstatacji, że mniej więcej dwa miesiące wypoczynku to zdecydowanie za mało, aby zdążyć nacieszyć się wolnym czasem. Ten wolny czas właściwie należy wziąć w cudzysłów, ponieważ to w czasie urlopu historycy, do cechu których mam przyjemność należeć, nadrabiają naukowe zaległości, jeżdżąc po archiwach i bibliotekach.

W tym roku wakacje to czas zmian w szkolnictwie wyższym. Ustawa z 20 lipca ma według projektodawców udoskonalić polską naukę i – jak czytamy na stronie ministerstwa – „ma na celu stworzenie jak najlepszych warunków do rozwoju polskiej nauki, a także kształcenia kadr przyszłości”. Hasła ze wszech miar szczytne i bezdyskusyjne, bo naukę i szkolnictwo wyższe należy doskonalić i w oba obszary



bezsprzecznie inwestować. Tylko z tym inwestowaniem jest problem od wielu lat. Od kiedy pracuję na uczelni, a już nieco pracuję, słyszę od kolejnych premierów i ministrów nauki i szkolnictwa wyższego o potrzebie zwiększania nakładów i dobrućcia do mitycznego już 1% PKB na naukę i szkolnictwo wyższe. Co więcej, mamy swego rodzaju nóż na gardle, bo zobowiązaliśmy się wobec Unii Europejskiej, że do 2020 r. nakłady na badania, rozwój i innowacje wyniosą w Polsce 1,7% PKB. Tymczasem udział nakładów na naukę w PKB na 2018 r. wyniesie 0,45%. Oznacza to wzrost o zaledwie dwie setne punktu procentowego w stosunku do 2017 r. Pozostawiam to bez komentarza...

Wydatki na szkolnictwo wyższe również mamy na niesamowicie „wysokim” poziomie – 0,8% PKB. To wprawdzie więcej niż w Luksemburgu, Bułgarii czy Rumunii, ale zdecydowanie mniej niż w Finlandii (2%) czy Danii (2,3%).

I na koniec słowo-klucz – innowacyjność, słowo odmieniane przez obecny rząd, z premierem na czele, przez wszystkie przypadki i przywoływane przy każdej okazji. Dane z 2016 r. pokazują jednak, że nie mamy się czym chwalić. Nakłady na badania i rozwój osiągnęły poziom 0,97% PKB i daleko nam do Szwecji (3,25%), Austrii (3,09%), Niemiec (2,94%), Danii (2,87%) czy Finlandii (2,75%). Nawet Chiny inwestują ponad 2% swojego PKB w badania i rozwój, nie wspominając o jednym z rekordzistów, czyli Korei Południowej, która przeznaczą 4,23% PKB.

Wypada mieć tylko nadzieję, że po włączeniu Polski do grupy państw rozwiniętych nie skończy się na euforii polityków, ale na konkretnych działaniach, które będą stymulować przedsiębiorców do wspierania badań naukowych. Tak, abyśmy w najnowszym raporcie Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) dotyczącym wydatków na badania i rozwój zajęli lepsze niż 35. miejsce w takim raporcie sprzed dwóch lat.

Andrzej Korytko

Czerwona apaszka

Ubrać mieszkanie

– OK, powiedziała koleżanka. – Wiem, że w czerwonym mi nie do twarzy, ale lubię czerwony. Pogodzę się jednak z tym, że będę go nosić tylko w dodatkach. Od miesiąca planuję remont mieszkania, może tam wprowadzić kolor czerwony?

Koleżanka nie odpuszcza. Ciągnie ją do czerwonego.

Jak więc ubrać mieszkanie? Czym się kierować? Odpowiedź nie będzie prosta. Kolory odbieramy w zależności od wieku, w jakim jesteśmy, zdrowia, mody, ma też wpływ (nawet zdecydowany) sąsiedztwo innych barw. Mieszkanie spełnia określone funkcje. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Zwykle myślimy tylko o tym, że potrzebujemy lokum – większego, przestronniejszego, np. dla powiększającej się rodziny. Ale mieszkanie musi spełniać funkcje ekonomiczne i utylitarne, kulturowe i społeczne, a nawet psychiczne, łącząc się z tym, co codziennie przeżywamy. A to przecież zawrotna kombinacja dużych i małych radości, smutków i żali, małych smuteczków... .

Wyobraźmy sobie taką sytuację: dziecko do wieku dorosłego będzie się wychowywało w pokoju pomalowanym na czerwono. Właściwie, to byłoby już zbrodnia na żywym organizmie. Nie rozwijałoby się prawidłowo, nie byłoby też spokojne i zrównoważone. Na szczęście, nikt takich eksperymentów nie prze-



prowadza. Czerwień jest pięknym kolorem, energetyzującym, mobilizującym. W czerwonej sukience czujemy się pewne swoich walorów, czerwona szminka dodaje seksapilu. Co więc jest nie tak w tym czerwonym kolorze ścian? Przede wszystkim zbyt duża powierzchnia oddziałuje na nasz układ nerwowy. Atakuje. Wzbudza agresję. Niepokoi. Jeśli natomiast w kuchni wprowadzimy czerwone dodatki, będzie to wręcz super wybór. Czerwień kojarzy się także z ogniem, ciepłem, zatem szybciej, chętniej będzie się nam przygotowywało posiłki, a i domownicy podświadomie odczują to ciepło, bo będzie ono serwowane nie w nadmiarze.

Warto zauważyć, jak działają pracodawcy, którzy chcą stworzyć odpowiednie warunki zatrudnionym do pracy. Zawsze dbają, by kolor ścian był neutralny, ale też, aby nie był nudny. W pomieszczeniach, które przeznaczone są do kontaktu z klientem, sytuowana jest zieleń i to nie tylko na ścianach (tu zazwyczaj rozmyta, pastelowa), ale żywa. Rośliny oddziałują psychologicznie – to wskazówka, że jest to dobre miejsce, ma dobrą aurę.

Generalnie zatem najlepsze kolory do mieszkania to wszystkie rozbielone i się nienarzucające. Jeśli chcemy postawić na ostrą barwę, rezerwujemy dla niej tylko część ściany, nigdy wszystkie. Który zatem kolor wygrywa? Biel jest tu królową, barwą uniwersalną – można wyeksponować dzięki niej wszystko, co chcemy i dodać wszystko, czego chcemy. Żółć poprawia nastrój, ożywia, sprawdza się w mieszkaniach, do których nie dociera słońce. Delikatna zieleń uspokaja, ale nie nadaje się do kuchni, jeśli jest zbyt ciemna.

Przy doborze barw w przeszłości kierowano się początkowo tylko intuicją. Teraz teoria kolorów jest interdyscyplinarnym działem wiedzy. Hans Jürgen Eysenck, psycholog angielski, wydzielił dwie grupy preferencji barw w zależności od typu osobowości. Według niego, ekstrawertycy preferują barwy jaskrawe i nasycone, natomiast introwertycy barwy spokojne, o słabym nasyceniu. Dlatego w malowaniu ścian nie należy podążać za modą, ale jednak za intuicją. A szaleć – tylko w dodatkach.

Maria Fafińska

Okiem medioznawcy

Podcasty, WOW!

Gdy byłem studentem to w wakacje pracowałem w Stanach m.in. jako dostawca pizzy. Całe dni spędzałem za kółkiem słuchając radia. Jednym z moich ulubionych programów był „This American Life”. Co tydzień nowy odcinek, prowadzony przez Ira Glass – charyzmatycznego dziennikarza, który zabierał słuchaczy w podróż po swoim mitycznym kraju. Po powrocie do Polski tęskniłem za tym nosowym głosem i historiami zza wielkiej wody. Tak znalazłem podcast o tej samej nazwie. Od tamtego czasu uwielbiam słuchać tego typu produkcji, które u nas są dość niedoceniane, ale za granicą cieszą się olbrzymią popularnością.

Oprócz wyżej wspomnianego świetnie się bawię na „The Moth” – są to prawdziwie historie opowiedziane przez zwykłych ludzi na scenie. Niektóre to wyściskacze też, inne bawią mnie do rozpuku. Formuła jest bajecznie prosta, bo



to tzw. open mic, organizowany w różnych zakątkach kraju; każdy może wejść i podzielić się swoją historią.

Swoim życiem dzielą się również celebryci nowych mediów, czyli cewebrycy. Jednym z nich jest vlogger Casey Neistat, które razem ze swoją żoną od kilku miesięcy nagrywa podcast pt. „Couple’s therapy”. I tak jak w swoich produkcjach na YouTube przedstawia pozytywne strony swojego życia, tak w „terapii” dyskutuje ze swoją żoną o dość intymnych sprawach związanych z małżeńskim życiem. Nie jest to już ten sam wesołkowaty vlogger, ale właśnie dzięki odstożeniu się przed milionami słuchaczy, jego wizerunek nabiera wyrazistości.

Wspomniane wyżej produkcje trwają około 60 minut, ale są również takie, które mają po dwie czy trzy godziny i ludzie tego słuchają, ekscytują się. To wprost niespotykane we współczesnym świecie instant-wiadomości czy mikroblogów, gdzie przekaz jest kilkusekundowy.

I żebyście sobie nie myśleli, że podcasty to tylko świetna rozrywka, na zakończenie mam przykład z mojej ostatniej audialnej fascynacji. Joe Rogan zaprosił do swojego programu Elona Muska, którego nikomu nie trzeba przedstawiać. Prawie trzy godziny rozmowy o sztucznej inteligencji, elektrycznych samochodach, podróżach na inne planety, jednak pod koniec prowadzący zaproponował gościowi legalną w Kalifornii używkę, z której ten skorzystał. Następnego dnia, akcje Tesli, firmy Muska, spadły o 9%, a on sam stracił kilka miliardów dolarów.

Czasami warto się zastanowić, co się mówi i robi na antenie, ale nam, słuchaczom, nie grożą takie reperkusje. Więc jak będzie? Posłuchacie podcastów?

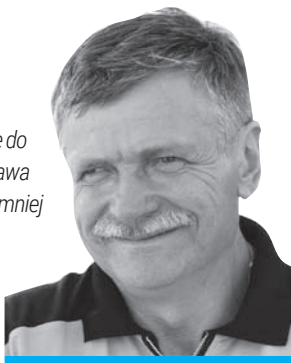
Szymon Żyliński

Z notatnika podróżnika

„Znasz-li ten kraj ...”

Mimo iż tytuł niniejszego felietonu nawiązuje do pieśni ze „Śpiewnika Domowego” (nr 4) Stanisława Moniuszki, rzecz dotyczy czasów znacznie mniej odległych w czasie. „Znasz-li ten kraj, gdzie”:

- wbrew zapisom konstytucyjnym, cała realna władza skupiona jest wokół lidera jednej tylko partii (z czego wszyscy doskonale zdawali sobie sprawę, tak w kraju, jak i za granicą);
- głoszone „program Partii – programem narodu”, sprowadzając społeczeństwo do roli biernych wykonawców, „jedynie słusznych”, odgórnie podejmowanych decyzji;
- konsultacje społeczne były fikcją, pustą jedynie dekoracją, parawanem, za którym, w wąskim kręgu, na szczytach piramidy władzy zapadały decyzje;
- w kontrolowanych przez władzę środkach przekazu społecznego królował urzędowy optymizm (określany w pewnym okresie jako propaganda sukcesu) a niewygodne fakty były po prostu przemilczane;
- jednym z powszechnie używanych narzędzi sprawowania władzy było zwykle, częstokroć jednak wręcz ordynarne kłamstwo;
- media pozostające poza zasięgiem władzy były określane jako wrogie, antypolskie i – na miarę dostępnych środków i możliwości – zwalczane;



• kolejną fikcją była zasada konstytucyjnej równości obywateli. Ci „równiejsi”, bliżsi kręgowi sprawujących władzę, mieli zarezerwowany dostęp do wyższych stanowisk, czerpiąc z jej sprawowania osobiste, częstokroć niemałe korzyści (określano to wtedy jako nomenklaturę);

• chrześcijańska zasada pomocniczości, sformułowana w „Rerum Novarum” przez Leona XIII jeszcze w XIX wieku, potwierdzana i rozwijana przez kolejnych papieży, pozostawała w rażącej sprzeczności z praktyką silnie scentralizowanego państwa, usiłującego podporządkowywać sobie i kontrolować kolejne sfery życia (dodajmy, że w stulecie „Rerum Novarum” poświęconą jej encyklikę wydał Jan Paweł II);

• dialog, dziesiątki wręcz razy podkreślany w dokumentach Soboru Watykańskiego II, był sprawującym władzę czymś zupełnie obcym;

• przeciwnicy polityczni oskarżani byli o zdradę polskich interesów, o wystugiwanie się wręcz obcym mocodawcom. Pod ich adresem kierowane były inwektywy, takie jak chociażby „zaplute karty”;

• interes Polski był zresztą rozumiany tożsamo z interesem rządzących;

• na przekór oczywistym faktom, rządzący przypisywali sobie buńczucznie, iż reprezentują cały naród;

• deklaratywnie tylko, władza troszczyła się o biednych i tych w potrzebie. W praktyce jednak „obrastała w piórka” coraz bardziej wyszukanych przywilejów.

Katalog niniejszy nie jest pełny, aby nie być gołosłownym – punkt kolejny: dążenie do podporządkowania sądów sprawującym władzę polityczną. Zapełniły się za to ramy niniejszego felietonu, pora zatem go kończyć. Powróćmy tylko do tytułowego pytania – „znasz-li ten kraj?” aby Czytelnikom nieporadnym co do historycznej wiedzy odpowiedzieć – to powojenna Polska, która zakończyła się w roku 1989. Tych, którzy mają inne skojarzenia, bądź wątpliwości – zgodnie ze starożytną maksymą „historia magistra vitae est” pozostawiam już tylko do zadumy „sam na sam”.

Benon Gaziński

Wokół paragrafu

Imaginacje

Wracając z wakacyjnego wypoczynku zatrzymałem się na kawę w małej, górskiej miejscowości, gdzie diabeł mówi dobranoc. Ale nawet tam, w tej wiosce u podnóża gór można było zobaczyć charakterystyczną tablicę z gwiazdzistym logo Unii Europejskiej, informującą, iż np. to miejscowe ujęcie wody pitnej nie powstałoby bez wsparcia Brukseli, czyli krótko mówiąc, bez unijnej kasy.

Piszę o tym, bo długo nie mogłem się otrząsnąć z wrażenia po przemówieniu prezydenta Dudy, który w Leżajsku mówił między innymi o „wy-



imaginowanych wspólnotach”. Pech chciał, że Pan Prezydent opowiadał te dyrdymały na tle dworku, który – o ironio – został zmodernizowany właśnie za te brukselskie srebrniki.

Na nic zdały się retoryczne popisy rzecznika pałacu i szefa MSZ, którzy usiłowali dokonać twórczej wykładni diagnozy Prezydenta i próbowali przekonać opinię publiczną, że w zasadzie Prezydent jest za Unią, że użył przenośni, ewentualnie, że to zdanie wyrwane z kontekstu.

W tzw. międzyczasie państwa zachodniej części UE jakoś wciąż nie mogą zrozumieć, że wprowadzenie politycznej kontroli nad sądownictwem, zwasalizowanie KRS mieści się w pojęciu niezależności trzeciej władzy.

Nie mogą też zrozumieć, że zbieranie informacji przez prokuraturę o sposobie orzekania przez poszczególnych sędziów raczej słabo się łączy z zasadą niezawisłości sędziego. Trudno zresztą stwierdzić co było gorsze: zbieranie informacji, czy może tłumaczenia, że chodziło o dane statystyczne.

Oczywiście te wszystkie mankamenty są mało istotne, bo reforma wymiaru sprawiedliwości jest już na finiszu.

Wiatr wieje od wschodu i nasze państwo odpyływa w wymaginowanym kierunku. Mam nadzieję, że kiedyś odnajdziemy właściwy kurs.

Piotr Chlebowicz

» Narodowe Centrum Nauki

» **OPUS 16** – konkurs jest przeznaczony dla naukowców na każdym etapie kariery badawczej. W ramach projektu mogą oni m.in. otrzymać środki na zatrudnienie zespołu naukowców pracujących nad badanym zagadnieniem, pokryć koszty prowadzenia badań, takie jak koszty oprogramowania, materiałów, usług obcych, wyjazdów, wizyt oraz zakupić lub wytworzyć aparaturę naukowo-badawczą, która jest niezbędna do ich realizacji. Można w nim również przewidzieć przyznanie stypendiów naukowych.

» **PRELUDIUM 16** – konkurs dla osób rozpoczynających karierę naukową, które 17 grudnia 2018 r. nie będą jeszcze posiadały stopnia naukowego doktora. Doktoranci mają możliwość samodzielnie poprowadzić trwający rok, dwa lub trzy lata projekt badawczy. W zespole badawczym mogą być co najwyżej trzy osoby, przy czym osoba posiadająca habilitację lub tytuł naukowy może być wyłącznie opiekunem naukowym w projekcie.

» **SONATA 14** – jest konkursem skierowanym do osób, które uzyskały stopień doktora w latach 2011–2016. Celem konkursu jest wsparcie w prowadzeniu innowacyjnych badań z wykorzystaniem nowoczesnego zaplecza aparaturowego oraz oryginalnego rozwiązania metodologicznego.

Nabór wniosków w Biurze ds. Nauki będzie prowadzony do **12.12.2018 r.** Po tym terminie wnioski nie będą podpisywane przez prorektora ds. nauki.

» **MINIATURA 2** – konkurs przeznaczony jest dla osób posiadających stopień naukowy doktora, planujących ubiegać się o finansowanie przyszłych projektów badawczych w konkursach Narodowego Centrum Nauki zaś jego podstawowym celem jest finansowe wsparcie działania naukowego służącego przygotowaniu przyszłego projektu badawczego. W ramach konkursu możliwe jest uzyskanie wsparcia w wysokości od 5 000 zł do 50 000 zł. Wniosek może zakładać realizację jednego spośród następujących działań: badania wstępne, badania pilotażowe, kwerenda, staż naukowy, wyjazd konferencyjny, wyjazd badawczy, wyjazd konsultacyjny.

Zgłaszane projekty mogą być realizowane przez osoby, które spełniają następujące warunki: uzyskały stopień naukowy doktora w okresie do 12 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem; nie kierowały i nie kierują realizacją projektów badawczych finansowanych ze środków Narodowego Centrum Nauki lub finansowanych w ramach innych konkursów ogólnokrajowych lub międzynarodowych; nie są laureatami konkursów Narodowego Centrum Nauki na stypendia doktorskie lub staże po uzyskaniu stopnia naukowego doktora; są zatrudnione przez wnioskodawcę na podstawie umowy o pracę.

Szanowni Państwo, uprzejmie przypominamy, że osoby, które nie uzyskały finansowania w konkursie **MINIATURA 1** mogą ponowić wniosek o przyznanie środków w konkursie **MINIATURA 2** z uwzględnieniem aktualnych wymagań konkursowych.

Przypominamy, że zgodnie z zaleceniami NCN, każdy projekt badawczy z udziałem ludzi powinien być zaopiniowany przez uczelnianą Komisję ds. Etyki Badań Naukowych.

Zakres działania Komisji obejmuje nieinwazyjne badania empiryczne z udziałem ludzi, które nie prowadzą do ingerencji w organizm badanego, w tym do pobierania płynów ustrojowych, podawania leków i wszelkich substancji uznawanych za szkodliwe lub zmieniające stan psychiczny (tzw. psychoaktywnych, w tym alkoholu niezależnie od dawek), itp.

Regulamin działania Komisji znajduje się na stronach: <http://www.uwm.edu.pl/badania/komisja-etyki> oraz <http://bip.uwm.edu.pl/node/5540>

» Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

» Konkursy Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki **DZIEDZICTWO NARODOWE** – przedmiotem konkursu jest opracowanie unikatowego zasobu źródłowego, istotnego dla polskiego dziedzictwa kulturowego, służącego jego ochronie, upowszechnianiu oraz włączeniu do żywej tradycji kultury narodowej.

W ramach modułu „Dziedzictwo narodowe” będą obowiązywały następujące obszary priorytetowe:

1. Społeczeństwo i kultura Polski średniowiecznej do końca XV w.;
2. Kształtowanie się nowoczesnego społeczeństwa na ziemiach polskich od czasów stanisławowskich;
3. Kontynuowanie fundamentalnych prac dokumentacyjnych, słownikowych i bibliograficznych;
4. Kontynuowanie edycji krytycznych pism uznanych autorów.

Nabór wniosków w Biurze ds. Nauki prowadzony będzie do **22.10.2018 r.** Po tym terminie wnioski nie będą podpisywane przez prorektora ds. nauki.

UNIwersalia 2.1 – przedmiotem konkursu jest finansowanie przekładów na języki kongresowe najważniejszych osiągnięć polskiej humanistyki, obejmujących zarówno dawne, jak i nowe osiągnięcia nauk humanistycznych, w celu włączenia ich do międzynarodowego obiegu naukowego.

Wnioski należy składać do Biura ds. Nauki do **22.10.2018 r.** Po tym terminie wnioski nie będą podpisywane przez prorektora ds. nauki.

UNIwersalia 2.2 – przedmiotem konkursu jest finansowanie oryginalnych projektów naukowych realizowanych w Polsce, obejmujących badania najważniejszych dzieł należących do kultury światowej, w wyniku których powstaną ich fundamentalne przekłady na język polski opatrzone gruntownym, naukowym i oryginalnym opracowaniem edytorskim, w celu włączenia tych dzieł w obieg polskiej humanistyki naukowej.

Wnioski należy składać do Biura ds. Nauki do **22.10.2018 r.** Po tym terminie wnioski nie będą podpisywane przez prorektora ds. nauki.

» Fundacja na rzecz Nauki Polskiej

» **MONOGRAFIE** – celem programu jest finansowanie publikacji oryginalnych prac z zakresu nauk humanistycznych i społecznych oraz ich tłumaczeń.

Wnioski należy składać do Biura ds. Nauki. Nabór wniosków prowadzony jest w trybie ciągłym.

» **Stypendium START** – jest wyróżnieniem dla najzdolniejszych, młodych badaczy przyznawanym w dowód uznania dla ich osiągnięć naukowych. W konkursie oceniane są przede wszystkim jakość i oryginalność dotychczasowego dorobku naukowego oraz jego najważniejsze osiągnięcie badawcze, stypendia przyznawane są naukowcom reprezentującym wszystkie dziedziny nauki. W konkursie mogą wziąć udział badacze, którzy w roku składania wniosku nie przekroczyli 30 roku życia.

Wnioski składane do konkursu START będą także rozpatrywane w konkursie o stypendium im. prof. Barbary Skargi.

Wnioski należy składać do Biura ds. Nauki do **25.10.2018 r.** Po tym terminie wnioski nie będą podpisywane przez prorektora ds. nauki.

Szczegółowe informacje o konkursach oraz pomoc w przygotowaniu wniosków można uzyskać w Biurze ds. Nauki,

Rektorat pokój 206, 207, 200

tel. 523-38-20, 523-37-16, 523-35-52,

e-mail: bn@uwm.edu.pl

www.uwm.edu.pl/badania

REGIONALNY PUNKT KONTAKTOWY PROGRAMÓW BADAWCZYCH UE (RPK)

<http://www.uwm.edu.pl/rpk>



Wybrane konkursy w programie Horyzont 2020

» Czysta i efektywna energia

Identyfikator konkursu – LC-BAT-2-2019

Typ projektu – innowacyjno-badawczy

Okres realizacji – do 4 lat

Termin składania wniosków – 25.04.2019 r.

Strona internetowa konkursu: <https://tiny.pl/gblc8>

Adresaci – konsorcja międzynarodowe składające się minimum z 3 partnerów z 3 różnych państw członkowskich UE lub stowarzyszonych z programem Horyzont 2020

Dziedzina badań – Wzmocnienie technologii materiałów w zakresie przechowywania akumulatorów innych niż samochodowe

Cel – Projekty powinny obejmować:

» Opracowanie bardziej konkurencyjnych cenowo, wydajniejszych i wysoce bezpiecznych rozwiązań do przechowywania akumulatorów o zwiększonej trwałości poprzez obniżenie kosztów i nakładów inwestycyjnych poprzez opracowanie tańszych i bardziej wydajnych materiałów (np. nowe zaawansowane materiały elektrodowe, w tym materiały nanostrukturalne i 2D oraz elektrolity), chemia, pakowanie i projektowanie ogniw oraz procesy produkcji baterii. Postęp powinien wykorzystywać zalety istniejącego unijnego łańcucha wartości. Można zbadać synergię z sektorem elektrycznym akumulatorów do pojazdów;

» Należy wziąć pod uwagę aspekty bezpieczeństwa w zależności od zastosowania, np. biorąc pod uwagę polimer lub stałe elektrolity do akumulatorów półprzewodnikowych;

» Zrównoważone materiały i przyjazne dla środowiska procesy produkcyjne, możliwe zastosowania w drugim życiu oraz materiały, które są łatwo dostępne w Europie, w celu uniknięcia zależności rynkowej. Recykling powinien być z natury możliwy na dużą skalę, umożliwiając ogólne koszty, które nie będą utrudniać akceptacji rynku;

» Nowe rozwiązanie i odpowiednie docelowe wartości wyjściowe (takie, jak cykliczność, niezawodność, zużycie i okres użytkowania) powinny być demonstrowane i testowane, o ile to możliwe, w odpowiednim środowisku przemysłowym; należy również uwzględnić rozwój europejskich ram regulacyjnych, a także wpływ na normy przemysłowe;

» Aby umożliwić porównanie z obecnie istniejącymi rozwiązaniami, należy uwzględnić pełną ocenę cyklu życia obejmującą środowiskowe i ekonomiczne aspekty proponowanych alternatyw.

Więcej informacji o kolejnych konkursach w następnym numerze Wiadomości Uniwersyteckich oraz na www.facebook.com/RPKOlsztyn oraz www.uwm.edu.pl/rpk. Kontakt: biurorpk@uwm.edu.pl.

» Zdrowie, zmiany demograficzne i dobrostan

Identyfikator tematu – H2020-JTI-IMI2-2018-15-TWO-STAGE

Identyfikator konkursu – IMI2-2018-15-01

Typ projektu – innowacyjno-badawczy

Okres realizacji – do 4 lat

Termin składania wniosków – 24 października 2019 r.

Strona internetowa konkursu: <https://tiny.pl/gblj4>

Adresaci konkursu – konsorcja międzynarodowe składające się minimum z 3 partnerów z 3 różnych państw członkowskich UE lub stowarzyszonych z programem Horyzont 2020

Dziedzina badań – Zintegrowane systemy badawcze, w tym rozwój leków ukierunkowanych na pacjenta

Cel – Stworzenie modułowego podejścia do projektowania i realizacji badań platformowych ukierunkowanych na pacjenta.

Stworzenie najlepszych praktyk, narzędzi oraz wskazówek dotyczących ustanawiania wielopartyjnych testów platform, poprzez rozszerzenie na nowe obszary chorób.

Wniosek podzielony jest na: zestaw wspólnych elementów podstawowych mających zastosowanie do wszystkich obszarów chorobowych, sieci kliniczne i sieci danych na poziomie pacjenta oraz zintegrowane platformy badawcze specyficzne dla danej choroby w kilku obszarach chorobowych: duże zaburzenie depresyjne (MDD), gruźlica (TB), niealkoholowe stłuszczeniowe zapalenie wątroby (NASH) i nerwiakowłóknikowość (NF).

Oczekiwany wpływ – Korzyść w zakresie opracowywania innowacyjnych nowych leków oraz ogólnego postępu w zakresie badań podstawowych i stosowanych leków w środowisku akademickim i przemysłowym. Umożliwi to pacjentom szybsze korzystanie z innowacji medycznych, zarówno poprzez przyspieszenie opracowywania nowych leków w ogóle, jak i poprzez szybszą rekrutację do badań klinicznych.

Wszystkie konkursy na projekty w programie Horyzont 2020 można znaleźć na stronie:

<http://ec.europa.eu/research/participants/portal/desktop/en/opportunities/index.html> w zakładce „Calls”

Regionalny Punkt Kontaktowy
Programów Badawczych UE Biuro
ds. Współpracy Międzynarodowej
ul. Oczapowskiego 2, pok. 221,
10-719 Olsztyn
tel. 89 523 34 67, fax 89 524 04 94
www.uwm.edu.pl/rpk

Radosław Baryła, [Integracja niwelacji geometrycznej z pomiarami satelitarnymi w badaniach nad antropogenicznymi deformacjami powierzchni Ziemi](#).

Integracja niwelacji geometrycznej przeprowadzanej techniką precyzyjnej niwelacji geometrycznej z pomiarami satelitarnymi polega na przenoszeniu układu odniesienia pomiarami satelitarnymi z punktów referencyjnych znajdujących się w znacznej odległości od obiektu badań na wybrane punkty kontrolowane sieci kontrolnej, które mają stanowić nawiązanie dla niwelacji geometrycznej. Pomiar klasyczny służy do szybkiego pozyskania informacji o dużej rozdzielczości, dotyczących badanego obszaru. Szczególny przypadek zastosowania takiego rozwiązania może wystąpić podczas nagłych zmian powierzchniowych na fragmentach sieci kontrolnych obejmujących znaczne obszary, na których stosunkowo rzadko są przeprowadzane pomiary okresowe.

W pracy przybliżono tematykę związaną z badaniami nad deformacjami terenu, istotą pomiarów satelitarnych z podstawowymi źródłami ich błędów, procesem niwelacji geometrycznej oraz techniką precyzyjnej niwelacji geometrycznej. Zweryfikowano różnice między niwelacją geometryczną a pomiarami satelitarnymi i możliwości ich integracji przez zastosowanie odpowiedniego modelu quasi-geoidy. Szczególnym analizom poddano problematykę zachowania stałości średniego centrum fazowego anten GNSS. W tym celu opracowano specjalny sposób kalibracji anten GNSS oraz zaprojektowano stanowisko do ich kalibracji. Opracowane technologie, zdobyte doświadczenia i pozyskane dane obserwacyjne posłużyły do realizacji głównego celu pracy. Na obiekt doświadczalny wybrano obszar w pobliżu odkrywki KWB „Adamów” w Turku, znajdujący się w granicach wpływów eksploatacji górniczej. Na wybranej sieci kontrolnej realizowano jednocześnie pomiary niwelacji geometrycznej oraz pomiary satelitarne. Proces obliczeniowy przeprowadzono w czterech wariantach ścisłego wyrównania na podstawie finalnych wartości przewyższeń między punktami uzyskanych z odmiennych technik pomiarowych oraz przeanalizowano uzyskane dokładności. Wyniki przeprowadzonych badań potwierdziły możliwość zastosowania zaproponowanego rozwiązania w przypadku znacznej odległości punktów referencyjnych od badanego obszaru oraz dużą dokładność wyznaczania wskaźników deformacji terenu w przypadkach wystąpienia nagłych zdarzeń (zawałów górniczych) przez przeniesienie układu współrzędnych pomiarami satelitarnymi w rejon zdarzenia, a następnie przeprowadzenie niwelacji geometrycznej.

Bogdan Włodarczyk, [Rynek surowców a ryzyko bankowe \(w ujęciu ryzyka rynkowego i kredytowego\)](#), s. 260

Monografia autorstwa Bogdana Włodarczyka dotyczy bardzo ważnej i słabo jeszcze eksplorowanej w polskim piśmiennictwie naukowym problematyki, jaką jest powiązanie ryzyka zmienności cen na rynkach surowcowych (ryzyka surowcowego) z ryzykiem, na jakie narażony jest bank w swojej działalności (ryzyko bankowe). Podjętą w pracy tematykę, jej ujęcie i przedstawienie przez autora, niewątpliwie należy uznać za nowatorską i bardzo wartościową zarówno w ujęciu teorii finansów, jak i aplikacyjnym (praktycznym), co wpływa na bardzo dobry odbiór prezentowanych w książce treści i rozważań.



Jacek Jan Pawlik, [Twórcza codzienność mieszkańców Lome](#), s. 354

To wyjątkowa książka, pełna emocji, ale też i obiektywizmu, w której autor mierzy się z codziennością mieszkańców Lome. Codzienność miejska to sposób życia, praktyki, relacje i wyobrażenia mieszkańców miast. Przedstawione w pracy badania ukierunkowane były na skonstruowanie obrazu codzienności przez obserwację życia mieszkańców i liczne rozmowy. Autor przeprowadził systematyczne badania podczas trzech dwumiesięcznych pobytów: w roku 2011, 2014 i 2015/2016. W rozdziale pierwszym autor omówił zagadnienia teoretyczne w formie przeglądu podstawowych ram teoretycznych i narzędzi badawczych. W rozdziale drugim ukazał powstanie i rozwój miasta Lome. W rozdziale trzecim odniósł się do szerokiego pojęcia, jakim jest posiadanie domu, scalającego życie rodziny.

W rozdziale czwartym i szóstym przedstawił tzw. sytuacje zwyczajne – relacje między członkami rodziny, w odniesieniu do sąsiadów, zmaganie się z problemami dnia codziennego, problemy związane z otrzymaniem pracy, rozbudzanie własnej kreatywności itd.

W rozdziale szóstym autor przedstawił tzw. sytuacje nadzwyczajne, rujnujące życie i sposoby radzenia sobie z nimi w warunkach miasta Lome.

Rozdział siódmy został poświęcony sytuacji przejścia – ulica, która staje się miejscem odbieranym na wiele sposobów jako widzialne i niewidzialne spectrum.

W rozdziale ósmym autor odniósł się do kwestii rytuałów, obecnych w codziennym życiu w odniesieniu do wąskiego grona, jakim jest rodzina oraz w odniesieniu do całej społeczności.

Rozdział ostatni to charakterystyka dynamiki wewnętrznej i zewnętrznej – własnej kreatywności, rozwoju, ale też wpływu państwa na rozwój pojedynczego człowieka.

Książka ilustrowana jest wieloma barwnymi fotografiami.



BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA POLECA

ZAMÓW POKAZ

UATRAKCYJNII ZAJĘCIA I ZAMÓW POKAZ FILMU!

Oferta skierowana jest do pracowników dydaktycznych oraz zorganizowanych grup studentów.

GDZIE? SALA 116, BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA UWM

KIEDY? W CZWARTKI

JAK? SPRAWDŹ FILM W KATALOGU BIBLIOTEKI LUB ZGŁOŚ PROPOZYCJĘ DO ZAKUPU

KONTAKT: SEKCJA PROMOCJI BU UWM
bib.promocja@uwm.edu.pl
89 524 51 46

» doktoraty » habilitacje » doktoraty » habilitacje »

Lek. Agata Irena Winiarska. Tytuł rozprawy: *Korelacje kliniczno-patologiczne u pacjentów poddawanych diagnostycznej biopsji nerki.* Promotor: prof. dr hab. n. med. Tomasz Stompór – Katedra Chorób Wewnętrznych, Wydział Lekarski, Collegium Medicum Uniwersytetu Warmińskiego – Mazurskiego w Olsztynie. Recenzenci: dr hab. n. med. Ilona Kurnatowska, prof. nadzw. – Zakład Farmakologii Klinicznej, I Katedra Chorób Wewnętrznych, Uniwersytet Medyczny w Łodzi; prof. dr hab. n. med. Beata Naumnik – I Klinika Nefrologii i Transplantologii z Ośrodkiem Dializ, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Obrona rozprawy doktorskiej odbyła się 13 września 2018 r. na Wydziale Lekarskim.

Mgr Krzysztof Piątka. Temat rozprawy: *Problem techniki w teorii krytycznej Herberta Marcusego.* Promotor: dr hab. Ewa Starzyńska-Kościszko, prof. UWM w Olsztynie. Recenzenci: prof. zw. dr hab. Mirosław Żelazny UMK w Toruniu, dr hab. Andrzej Wawrzynowicz, prof. UAM w Poznaniu. Obrona rozprawy doktorskiej odbyła się 28 września na Wydziale Humanistycznym.

Mgr Tomasz Walczyk. Temat rozprawy: *Teleepistemologia. Analiza rozszerzonych systemów poznawczych.* Promotor: dr hab. Józef Dębowski, prof. UWM w Olsztynie. Recenzenci: prof. dr hab. Józef Bremer SJ Akademia Ignatianum w Krakowie, prof. dr hab. Marek Hetmański UMCS w Lublinie. Obrona rozprawy doktorskiej odbyła się 28 września na Wydziale Humanistycznym.

Mgr Joanna Elżbieta Śliczyńska. Temat rozprawy: *Zapasy żywności oraz utensylia kuchenne magazynowane i wykorzystywane na zamkach krzyżackich w Gdańsku, Elblągu i Toruniu na przełomie XIV i XV w.* Promotor: dr hab. Jan Gancewski, prof. UWM w Olsztynie. Recenzenci: prof. dr hab. Kazimierz Bobowski Uniwersytet Zielonogórski, prof. dr hab. Andrzej Wałkowski Uniwersytet Łódzki. Obrona rozprawy doktorskiej odbyła się 28 września na Wydziale Humanistycznym.

Mgr Marek Łukasz Maruszczak. Temat rozprawy: *Geneza, ewolucja, typologia i konstytutywne cechy polskich werbalno-ikonicznych memów internetowych.* Promotor: dr hab. Alina Naruszewicz-Duchlińska, prof. UWM w Olsztynie. Recenzenci: dr hab. Danuta Kępa-Figura, prof. UMCS w Lublinie, dr hab. Michał Szczyszek Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obrona rozprawy doktorskiej odbyła się 28 września na Wydziale Humanistycznym.

Mgr Joanna Mazurkiewicz. Temat rozprawy: *Die Übersetzungen von wissenschaftlich-technischen Zusammensetzungen aus dem Deutschen ins Polnische.* Promotor: dr hab. Anna Dargiewicz, prof. UWM w Olsztynie. Recenzenci: dr hab. Anna Just Uniwersytet Warszawski, dr hab. Daniela Pelka Uniwersytet Opolski. Obrona rozprawy doktorskiej odbyła się 28 września na Wydziale Humanistycznym.

Redakcja „Wiadomości Uniwersyteckich” uprzejmie przypomina, że informacje o obronach prac doktorskich i kolokwiach habilitacyjnych przyjmujemy wyłącznie drogą elektroniczną.

WAKACYJNY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

TEGOROČNY PROFESORSKI TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO, BYŁ DEDYKOWANY NOWO NOMINOWANYM PROFESOROM TYTULARNYM.

Turniej tenisa ziemnego rozpoczął się 18 sierpnia na korcie profesorskim. Dedykowany był nowo nominowanym profesorom tytularnym – Przemysławowi Sobiechowi (Wydział Medycyny Weterynaryjnej) oraz Mariuszowi Rutkowskiemu (Wydział Humanistyczny).

W turnieju jak zawsze wzięli udział aktualni i emerytowani pracownicy UWM oraz przyjaciele tenisa i kortu profesorskiego. Turniej rozegrano systemem tzw. rosyjskiej ruletki – do trzech wygranych „tie breaków” (każdy do 7 punktów), co zawsze zapewnia większą zabawę i umożliwia rozegranie turnieju w jednym dniu. Ponadto „tie break” to w opinii wielu tenisistów totalotek tym bardziej, że pary deblowe były losowane z dwóch



Fot. Archiwum prywatne

grup: A – mocniejszej i B – słabszej. Tym razem aura pokrzyżowała plany turniejowe. Zawodnicy dokończyli go dopiero 22.08. i wtedy wyłoniono zwycięzców.

1. miejsce para: Przemysław Sobiech (WMW) i Tadeusz Szarejko

2. miejsce para Robert Podstawski (SWFIS) i Władysław Nowosielski.

Organizacją imprezy zajęli się pracownicy SWFIS: mgr Krystyna Pieczulis-Smoczyńska oraz dr Robert Podstawski.

Zakończenie sportowej rywalizacji uczczono grillowaniem.

KP-S



Fot. Janusz Pająk

WENUS Z KORTOWA LICZY NA WSPARCIE

CO ROBIĄ LATEM STUDENCI **YACHT KLUBU UWM**? OCZYWIŚCIE ŻEGLUJĄ. NA CZYM? NA JACHCIE, KTÓRY SAMI WYREMONTOWALI.

Yacht Klub UWM miał jeden klubowy jacht pływający – typu Orion z lat 70. ub. wieku. Trzy lata temu „wzbogacił się” aż o 3 jednostki – 2 typu Wenus i jedną typu Omega. Są to łodzie równie wiekowe, jak Orion. Przez lata pływały po jeziorach mazurskich wydierżawione komercyjnej firmie. Trzy lata temu jej właściciel postanowił je odremontować, ale rychło porzucił ten pomysł i oddał jachty UWM. Powód? Duże koszty. Jachty z Mazur przyjechały do Kortowa i zacumowały w bazie gospodarczej UWM na Słonecznym Stoku. Członkowie klubu zapoznawszy się z ich stanem postanowili je własnoręcznie odremontować. Na warsztat wzięli jedną z Wenusek, tę w najlepszym stanie.

– W zasadzie to wszystko w niej było do naprawienia z wyjątkiem ożaglowania, które było w całkiem niezłym stanie. Ogołociliśmy Wenus ze wszystkiego, co miała na sobie i zabraliśmy się za jej remont. Pracowaliśmy po zajęciach

w wolnym czasie, kiedy kto mógł. Zniszczone części dorabialiśmy. Materiały do uszczelniania kadłuba, lakiery i inne detale kupowaliśmy za pieniądze Akademickiego Centrum Kultury i własne – mówi Łukasz Wilk, bosman Yacht Klubu UWM.

Remont jachtu trwał przeszło pół roku. Uczestniczyło w nim ponad 10 osób: oprócz bosmana i Agnieszki Markiewicz – kontrkomandora klubu jeszcze Mateusz Sowiński „Sowa”, Norbert Mockało, Karol Makowczenko z żoną Dorotą, Adrian Gicewicz, Radosław Gzylewski, Hania Woytycha, Jan Walczak i Angelika Drowing.

Odremontowana Wenuska cumuje obecnie na przystani nad Jeziorem Kortowskim i umila życie członkom klubu.

W ubiegłym roku studenci zabrali się za naprawę drugiego jachtu. Również i tę Wenus rozebrali do rosołu, naprawili usterki i przegotowali do malowania. I na tym na razie stanęło.

Najwięksi entuzjaści żeglowania skończyli studia i rozjechali się po świecie. Nowi – równie mocno zaangażowani – jeszcze się nie pojawili. Na dodatek wszyscy mają już świadomość, ile pracy i pieniędzy trzeba jeszcze w jacht włożyć, aby wyglądał, jak prawdziwa Wenus z Kortowa.

– Nie zniechęca nas to, ale stale szukamy przyjaciół i sponsorów, którzy nas wesprą, bo za składki członków wynoszące rocznie 50 zł niewiele możemy zrobić – stawia sprawę jasno Agnieszka Markiewicz, kontrkomandor klubu.

Yacht Klub UWM liczy ok. 70 członków. Ma 5 lat. 6 października w klubie „Arton” obchodzi swój pierwszy okrągły jubileusz. Może ktoś z absolwentów UWM, sympatyków żeglarstwa zechce mu zrobić prezent urodzinowy i pomóc w zakończeniu remontu drugiego jachtu? Żeglarze z uniwersyteckiego klubu nie tylko żeglują. To oni, a dokładnie Agnieszka Markiewicz, założyli studencki klub morsowy.

lek



VI OLSZTYŃSKA WYSTAWA DALII



16. OLSZTYŃSKIE DNI NAUKI I SZTUKI



Fotoreportaż Janusza Pająka (26-28.09.2018)

